

ECHO TYGODNIA

Cena
\$ 1.25

NIEZALEZNY MAGAZYN DLA KAZDEGO Nr 250 Toronto 6-12 sierpnia 1987

Alpinisci z Polski
w Ameryce -

Echa Tygodnia - str 10

W ROCZNICĘ POWSTANIA



"Ofiarom sowieckiego mordu"

Warszawa, 2 sierpnia W 43 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, jak co roku, setki tysięcy ludzi wzięło udział w uroczystościach z tej okazji.

Zapełnił się cmentarz na Powązkach. Szczególnie dużo ludzi zgromadziło się tam przy pomniku ofiar zbrodni Katynskiej. Jak podaje zachodniemiecka agencja prasowa DPA, w sobotę 1 sierpnia na pomniku umieszczono napis "Ofiarom sowieckiego mordu".

W okolicznościowych przemówieniach podkreślano, że do dzisiaj czekają wyjaśnienia zbrodnie popełnione na zajętych przez ZSSR, w roku 1939, wschodnich terenach Polski oraz zbrodnie popełnione w okresie późniejszym.

Uroczyste nabożeństwa

Uroczyste msze z okazji rocznicy Powstania odprawiono w warszawskich kościołach. Agencja United Press International przynosi relację z nabożeństwa w warszawskim kościele św. Anny. W homilię, której wysłuchało około 2 tysiące wiernych, sufragan archidiecezji warszawskiej ks. biskup Władysław Niziołek powiedział między innymi, że Powstanie mogło być zakończone sukcesem, gdyby armie radzieckie posuwały się nadal do przodu w tym samym tempie jak przed wybuchem Powstania. Lecz tak się nie stało.

Rozkaz Stalina

W tej sytuacji jedyną nadzieją stała się lotnicza pomoc aliantów zachodnich. Dodajmy od siebie, że samoloty aliantów nie mogły lądować, w celu uzupełnienia paliwa, na terenach zajętych przez ZSSR. Stalin się na to nie zgodził. Utrudniało to pomoc, zmniejszało jej skuteczność i zwiększało straty.

Do sprawy tej nawiązał biskup Niziołek mówiąc, że straty wśród lotników, niosących pomoc Warszawie, były przeciętnie większe, niż podczas lotniczej bitwy o Wielką Brytanię. Zginęło łącznie 204 lotników brytyjskich, kanadyjskich, amerykańskich, południowoafrykańskich i polskich, powiedział ks. biskup Niziołek.

Jan Paweł II o powstaniu

Watykan, 1 sierpnia, sobota Papież Jan Paweł II podczas mszy św. w Castelgandolfo uczcił przypadającą dzisiaj 43 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Ojciec Święty wygłosił homilię do około szesnastu pielgrzymów z Polski. Jan Paweł II mówiąc o Powstaniu, wspominał o tych, którzy oddali swe życie, by potwierdzić wartości takie, jak wolność i niepodległość.

Papież zwrócił się też do wiernych o modlitwy na rzecz sierpniowej akcji duszpasterskiej w kościołach w Polsce - akcji miesiąca trzeźwości. Wspominał też o sierpniowych pielgrzymkach na Jasną Górę, w Częstochowie.

CZEKAJĄC NA NOWEGO FIATA

Doszło do porozumienia między władzami PRL a włoskim Fiatem w sprawie uruchomienia w Polsce produkcji nowego, małoditrazowego samochodu. Formalne porozumienie ma zostać podpisane przed upływem bieżącego roku.

W pierwszym półroczu bieżącego roku włoski kolos samochodowy Fiat, z siedzibą w Turynie, wypuścił ponad pół miliona pojazdów. Dane za rok ubiegły stawiają Fiata na pierwszym miejscu wśród producentów samochodów na kontynencie europejskim. Ponad 15 procent europejskiego rynku należy dzisiaj do Włochów.

Wszyscy się już przyzwyczaili do tego, że od pewnego czasu dniem powszednim Fiata jest marsz od sukcesu do sukcesu. I tak też, w oparciu o dane dostarczone przez turynski koncern, włoska prasa przedstawiła we czwartek 30 lipca podpisanie z Polmotem wstępnej umowy, dotyczącej zarówno produkcji nowego samochodu małoditrazowego, spado-biercy "Malucha", jak i porozumienia o współpracy motoryzacji z Polską na najbliższe piętnaście lat.

Umowa o produkcji nowego samochodu to bowiem sukces tylko połowiczny. Widmo japońskiej konkurencji nadal straszy.

Za dużo komplementów powiedział Jaruzelskiemu Agnelli, któremu nie tak nie leży na sercu, jak uratowanie Europy przed zalewem japońskich samochodów. Gotów jest zapłacić za to każdą cenę. Kontrolowany przez Fiata mediolański "Corriere della Sera" pisze obecnie, że decydującą rolę w tej sprawie odegrał fakt, że "Fiat jest dzisiaj jedynym producentem będącym w stanie zaprojektować i wprowadzić do produkcji nowy samochód małoditrazowy, który też dzięki

doświadczeniu firmy okaże się po kilku latach niezawodny".

O ile wynik rozmów na ten temat był więc z góry przesądzony, o tyle sprawa tego, kto w Polsce będzie produkował następce Fiata 125P nadal pozostaje otwarta. I tu jednak może napawać pewnym optymizmem owa druga, zawarta w Warszawie, umowa - ta, która dotyczy piętnastoletniej współpracy. Jest ona, ich zdaniem, nową podstawą do dalszych rozmów na ten właśnie, nie rozstrzygnięty wciąż temat. Dziennik Fiata, turynska "La Stampa", napisał 30 lipca, że po wizytach Nakasone w Warszawie i Jaruzelskiego w Tokio można się było obawiać, że Japonczycy odniosą zwycięstwo. W rzeczywistości, pisze dziennik, nie zapadły jeszcze żadne decyzje i gra o nowy samochód z silnikiem o pojemności 1300 cm sześć pozostaje otwarta.

160 TYS SAMOCHODÓW ROCZNIE

Prasa włoska, która nadaje umowie dużo rozgłosu, przynosi też szereg informacji zarówno na temat nowego "malucha" jak i samych umów, ich rozmiarów i kosztów. Auto będzie trzydrzwiowe, jego

produkcję podejmą zakłady w Bielsku-Białej, produkcja ma wynieść sto tysięcy wozów rocznie, a po pięcioletnim rozruchu ma osiągnąć maksimum, to jest 160 tys. samochodów rocznie.

Dwie trzecie tej produkcji przeznaczone będzie na polski rynek krajowy i na rynki krajów RWPG, a pozostała jedna trzecia będzie rozprowadzana na Zachodzie poprzez sieć dystrybucyjną samego Fiata.

600 MILIONÓW DOLARÓW

Początkowe wydatki, związane z tym przedsięwzięciem, szacuje się na około 800 miliardów lirów, to jest ponad 600 milionów dolarów. Z tego trzy czwarte pokryje strona włoska, a resztę sfinansuje Polska.

Nasuwa się pytanie, na jakich zasadach kraj nasz, tak poważnie zadłużony na Zachodzie, będzie się mógł zdobyć na taką inwestycję. Jak wiadomo, Japonczycy przewidywali zainteresowanie całą sprawą Klubu Paryskiego, zrzeszającego zachodnich wierzycieli PRL. Bez jego zgody nie mogło być mowy o żadnej umowie między PRL a Japonią. Włosi jednak ominęli Paryż.

DŁUG ROZŁOŻONY NA RATY

1 sierpnia, sobota Spłaty zadłużenia PRL wobec pięciu banków zachodnich, wynoszącego około 8 miliardów dolarów, zostaną rozłożone na piętnaście lat, począwszy od stycznia 1988 roku. Wiadomość o tym podała oficjalna Polska Agencja Prasowa, powołując się na wiceprezesa Polskiego Banku Handlowego Jerzego Malca.

Jerzy Malec powiedział, że przełoże-

nie spłat uzgodniono po wielomiesięcznych i trudnych negocjacjach.

Formalne porozumienie w tej sprawie ma zostać podpisane w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Ogólne zadłużenie PRL wobec zachodnich rządów i banków wynosiło z końcem roku 1986 ponad 35 miliardów dolarów.

● **Papież o ochronie naturalnego środowiska** W I dekadzie lipca Papież Jan Paweł II udał się na swe pierwsze, tygodniowe wakacje w góry w północnej części Włoch, w pobliżu granicy z Austrią. W niedzielę, 12 lipca, podczas mszy świętej, w której uczestniczyło 30 tysięcy ludzi, Papież wezwał do ochrony naturalnego środowiska. Powiedział, że jest to obowiązek każdego chrześcijanina. Wcześniej, działacze ruchu ochrony środowiska zwrócili się do Watykanu z prośbą o ustalenie innego miejsca na nabożeństwo na świeżym powietrzu, argumentując, że duża liczba ludzi może zaszkodzić "delikatnemu ukształtowanie gor".

Papież udał się helikopterem do Fortogna di Longarone, gdzie 8 października w 1963 roku doszło do śmierci 2000 ludzi po zerwaniu się tamy Vaiont. Jan Paweł II modlił się za dusze ofiar w kaplicy cmentarnej przed którą następnie złożył kwiaty.

● **Tajna umowa z rządem** Aquino Dwoch Amerykanów, którym udało się nagrąć rozmowy z F. Marcosem na temat planowanego zamachu stanu przyznało, że mieli oni podpisaną kontrakt z rządem Filipin, iż otrzymają 10% wartości wszelkich odkrytych bogactw należących kiedyś do Marcosa, a obecnie przechowywanych "gdzieś na Filipinach". "Widziałem w tym wspaniałą okazję do zrobienia interesu" - powiedział R. Hirschfeld, adwokat z Wirginii. "Wiem, że Hirschfeld ujawnił także iż R. Castain, odgrywający w rozmowach z Marcosem rolę handlarza bronią, umówił się również z rządem filipińskim na 10% wartości odnalezionych bogactw. Z ujawnionych i przesłuchanych w Kongresie tasm

wynika, że Marcos w zamian za pomoc w dokonaniu zamachu stanu i obaleniu rządu Corazon Aquino obiecywał sowitą zapłatę. Były filipiński dyktator twierdził mianowicie, iż na Filipinach ma ukrytych 1000 ton złota o wartości przeszło 14 mld dolarów, a także na jednym z kont szwajcarskich posiada od 500 mln dolarów do 1 mld dolarów.

● **Operacja Castro** Egipski lekarz dr Ahmed Shafik przeprowadził konieczną i nagłą operację na przywódcy Kuby Fidelu Castro. Shafik został niespodziewanie poproszony przez rząd kubaski o przyjazd na Kubę i przeprowadzenie operacji. Nie podano o jaką operację chodziło i na jakie dolegliwości skarżył się Castro. Dr Shafik jest chirurgiem, specjalizującym się w przeprowadzaniu operacji odbytnicy.

● **Sztuka Papieża jako film** W I dekadzie lipca rozpoczęto filmowanie sztuki napisanej przez Papieża Jana Pawła II kiedy był jeszcze profesorem etyki na Lubelskim Uniwersytecie Katolickim pt. "Przed sklepem jubлера". Sfilmowaniem sztuki zajęli się wspólnie filmowcy z Polski, Stanów Zjednoczonych i Włoch. W głównych rolach grają Burt Lancaster, para aktorów brytyjskich, Ben Cross (znany z filmu "Chariots of Fire") i Olivia Hussey oraz polski aktor Daniel Olbrychski. Film reżyseruje Kanadyjczyk - Michael Anderson. Pierwsze zdjęcia zaczęto nakręcać przed Kościołem Mariackim w Krakowie. Filmowanie w Polsce ma być ukończone około 10 sierpnia. Następnie zdjęcia będą robione w Toronto. Film "Przed sklepem jubлера" ma się znaleźć w dystrybucji w

roku przyszłym. Nakręcanie filmu w Krakowie wzbudziło olbrzymie zainteresowanie mieszkańców.

● **Homoseksualisci żądali własnej olimpiady** Amerykański Sąd Najwyższy orzekł, iż jest niezgodne z prawem używanie nazwy "Olimpiada Homoseksualistów", gdyż słowo "olimpiada" może być używane tylko i wyłącznie przez Komitet Olimpijski. Stosunkiem głosów 7 do 2 sędziowie utrzymali w mocy przepis z 1978 roku uznający słowa "olimpiada i olimpijski" za nazwy zastrzeżone. Orzeczenie to było odpowiedzią na zamiar organizacji "San Francisco Arts and Athletics Inc" przekształcenia organizowanych "Igrzysk Homoseksualistów" w "Olimpiadę Homoseksualistów". W roku bieżącym w zawodach tych ma wziąć udział przeszło 1300 sportowców - kobiet i mężczyzn z 12 krajów. Badania wykazały, że słowo "olimpiada", kiedyś posiadające znaczenie ogólne stało się określeniem igrzysk sportowych organizowanych przez Komitet Olimpijski i może odnosić się tylko do zawodów sportowych urządzanych pod auspicjami tej organizacji" - stwierdził sędzia L. Powell w uzasadnieniu decyzji.

● **Herpes i "Malinka"** Lekarze amerykańscy ustalili związek pomiędzy herpesem a tzw. "malinką", czyli śladem po namyślnym pocałunku. Młody mężczyzna został zarażony herpesem przez narzeczoną, która pocałowała go w szyję. Pacjent zgłosił się do szpitala, skarżąc się na opuchliznę szyi, na której pojawiło się także zaczerwienienie i pęcherz. Wyjaśnił lekarzom, że pięć dni wcześniej został pocałowany w to właśnie miejsce przez narzeczoną. Lekarze wykryli, że zaczerwienienie i opuchlizna zostały wywołane przez wirus herpes simplex I. Ten typ wirusa powoduje tzw. zimno. Przypadek ten został opisany przez dr Nester del Rosario w lipcowym wydaniu "New England Journal of Medicine".

● **North - przyszły prezydent albo gwiazda telewizyjna?** Pułkownik Oliver North, który złożył zeznania przed komisjami śledczymi Senatu i Izby Reprezentantów, badających kulisy afery irańskiej, zyskał sobie tak ogromną popularność wśród Amerykanów, że niektórzy uważają, że powinien ubiegać się o fotel prezydenta lub przynajmniej Senatora. Są również tacy, którzy uważają, iż North ma telewizyjną osobowość. Rosenberg, uważa iż pułkownika Northa można porównać z kandydaturą Jerry'ego Falwella i że pułkownik łatwo mógłby stać się nową gwiazdą Hollywood. Natomiast przywódca konserwatystów R. Vignerie i H. Phillips powiedzieli, że North wypadł tak dobrze, iż republikanie rozważają możliwość zgłoszenia jego kandydatury w wyborach prezydenckich. Zeznania Northa obejrzało o 10% więcej widzów niż zazwyczaj ogląda popularne seriale i telenowele. Wydawca popularnego czasopisma "Soap Opera Digest", Meredith Brown powiedziała,

ze Oliver North świetnie nadał się do występowania w serialach telewizyjnych. Dodała "wygląda tak niewinnie, ma takie duże oczy". Vigueur twierdzi natomiast, że głos pułkownika "brzmi jak muzyka" w uszach słuchającego. Stevens Jones powiedział, iż 2000 osób podpisało petycję, skierowaną do pułkownika Northa, zawierającą prośbę, aby ubiegał się o nominację na prezydenta w wyborach 1988 roku. Niektóre osoby, które podpisały petycję, zabrały jej kopie do swoich stanów, aby zebrać więcej podpisów. Jones powiedział, iż wierzy w Northa i sprawę, którą on popiera i dodał, że pułkownik ma takie same kwalifikacje, aby zostać prezydentem USA, jak Dwight Eisenhower i John Kennedy.

● **W Swierdłowsku pracują "na atak serca"** Dziennik komunistów sowieckich "Prawda" zamieścił list dyrektora fabryki w Swierdłowsku, w którym uskarża się on na skutki gorbaczowskich reform. W liście zatytułowanym "Po co pracować?", dyrektor Siergiejewa uzala się na kary w stosunku do kierownictwa w przypadku, gdy robotnicy nie wywiązują się ze swych obowiązków. Zwraca uwagę na wizytę w fabryce inspektorów jakości, którzy ukarali kierowników różnych szczebli mandatami od 50 do 200 rubli. Siergiejew stawia pytanie, na co pracuje kierownik, który bezpośrednio tworzy materialne wartości kraju i odpowiada "Na atak serca".

● **Szczątki amerykańskiego dezercera z II wojny światowej powróciły do USA** Szczątki szeregowca Eddie'ego Slovika, jednego z 21 tysięcy żołnierzy amerykańskich skazanych za dezercję w czasie II wojny światowej, który został rozstrzelany (i pierwszego od czasu zakończenia wojny domowej w 1865 roku), zostały ekshumowane z cmentarza we Francji i przewiezione do Detroit. Slovika został pochowany we Francji na cmentarzu wojskowym obok 94 żołnierzy powieszonych za gwałty i morderstwa. Departament Obrony Stanów Zjednoczonych wydał zgodę na ekshumację szczątków Slovika, po trwających siedem lat staraniach ze strony Amerykanina polskiego pochodzenia B. Całki. Całka, który wydał na ten cel 5000 dol. powiedział, że pragnął "przywlec do domu szczątki polskiego dziecka, aby nie leżał w grobie obok gwałcieli i morderców i sprawić mu porządną katolicką pogrzeb, by przywrócić dobre imię jego polskiemu nazwisku". Całka wysłał także list do prezydenta Reagana z prośbą o posmiertne uniewinnienie Slovika z zarzutu dezercji. "Myślę - powiedział Całka - że nadszedł czas, aby oczyścić jego nazwisko".

● **Ograniczenia w używaniu satelitów** W USA Departament Handlu zatwierdził ostatecznie przepisy dające Departamentom Stanu i Obrony prawo odmawiania zgody na posiadanie w rękach prywatnych satelitów wykonujących fotografie o dużym współczynniku rozdzielczym. Zgodnie z przepisami Departamenty

Stanu i Obrony "nie mogą zezwolić na posiadanie satelitów, o ile użytkownicy tych urządzeń nie zapewnią, iż będą działać zgodnie z wymogami narodowego bezpieczeństwa i międzynarodowymi zobowiązaniami USA". Od 1984 roku w Stanach Zjednoczonych istnieje system satelitarny "Landsats" znajdujący się w rękach prywatnych. System ten potrafiący rozróżniać obiekty na ziemi o średnicy 30 na 30 metrów służy wielu organizacjom w składaniu sprawozdań z interesujących je wydarzeń. "Landsats" pomógł sfotografować min. elektrownię w Czarnobylu krótko po wybuchu, dzięki czemu ze źródeł niezależnych udało się uzyskać zdjęcia całego kompleksu reaktorów. Przepisy wymagają m.in. by każdy właściciel systemu satelitarnego podał dokładną rozdzielczość swego sprzętu (tzn. podał obiekty jakiej wielkości mogą być fotografowane) oraz by rząd został poinformowany o wszelkich zmianach wprowadzanych w używanych urządzeniach. "Każdy obiekt, nagranie lub raport, który jest używany lub może być użyty dla naruszenia narodowego bezpieczeństwa lub umów międzynarodowych USA może zostać przez rząd skonfiskowany, a na użytkownika może być nałożona kara w wysokości 10 tysięcy dol. dziennie" - czytamy w przepisach.

● **Kary w Kazachstanie za opublikowanie "szkodliwych materiałów"** Za nadanie rozgłosu wypadkom w Alma Acie, pojechał się ze stanowiskiem szef Kazachskiej Agencji Informacyjnej "Kaz TAG" - Ismagulow. "Kazachskaja Prawda" podała jedynie, że został zwolniony, gdyż "nie zachowywał odpowiedniego poziomu politycznego przywództwa oraz kontroli, co doprowadziło do opublikowania ideologicznie szkodliwych materiałów". Odwołano też ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych Kirgizji D. Akmatowa. Usunięto go za "poważne błędy w traktowaniu incydentów nacjonalistycznych". Moskiewska "Prawda" zaatakowała również I sekretarza partii w Kirgizji, A. Masalijewa, za "liberalne traktowanie" winnych stagnacji gospodarczej republiki. "Prawda" ubolewa, że "nercja gospodarcza trwa, pomimo usunięcia winnych popierania protekcjonizmu".

● **Łowca Jeleni" na festiwalu w Moskwie** Na międzynarodowym festiwalu filmowym w Moskwie pokazany został po raz pierwszy w ZSSR amerykański film "Łowca Jeleni" ("The Deerhunter"). W festiwalowej prasie anonsowany on jest jako mistrzowski portret młodych ludzi na wojnie. Tak więc "Łowca Jeleni", który tak zbulwersował przed kilkoma laty sowiecką delegację na festiwalu filmowym w Berlinie Zachodnim, że ostentacyjnie wyszła podczas projekcji, a mała encyklopedia filmu wydana w ZSSR podaje, że jest to obraz "skandaliczny, rasistowski i militarystyczny" otrzymuje obecnie dobre recenzje.

ECHO TYGODNIA
WYDAJĄ I REDAGUJĄ
JACEK ADOLF I GRAŻYNA FARMUS
TEL. 743 - 5706 w godz. 10 - 3 po poł.
766 - 3774
ADRES POCZTOWY
51 a Thistle Down Blvd
REXDALE, ONT M9V 4A6
ADVERTISEMENTS
● Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400
● Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word
● Box \$ 1.50 each issue
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych listach i manuskryptach
Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

Po drugiej stronie

W obozach dla uchodźców w Austrii, we Włoszech i w innych krajach marnują całe lata życia tysiące Polaków. Warunki w obozach są coraz bardziej uciążliwe. Szanse na wyemigrowanie do Kanady, Stanów Zjednoczonych czy Australii wcale się nie poprawiają.

Bez sponsorów w kraju przyszłego osiedlenia, Polaków w obozach mogą jeszcze czekać długie lata tułaczki.

My jesteśmy już po drugiej stronie. Kupujemy samochody, domy, a przynajmniej żyjemy względnie normalnie i nie martwimy się nadmiernie o przyszłość naszych dzieci. Ale sponsorów wśród nas jest jak na lekarstwo.

Jacek Adolf

● **Papież powitał 5-miliardowego Ziemianina** W trakcie audyencji generalnej, która odbyła się w połowie lipca w Audytorium Pawła VI, Papież Jan Paweł II powitał 5-miliardowego obywatela Ziemi. Z tej okazji zaofiarował swą specjalną modlitwę wszystkim mieszkańcom globu. Papież stwierdził, że narodzenie 5-miliardowego obywatela może być różnie interpretowane. "Kościół przyjmuje jednak każde nowe życie jako kwiat Ziemi, jako dar Boży". Kościół, z dniem Papieża, zdaje sobie sprawę z problemów związanych z przyrostem ludności, lecz nie ustaje w przypomnieniu ludziom, że autentyczne rozwiązanie nie może odbywać się poza oryginalnym rozwiązaniem Bożym tej fundamentalnej bazy solidarności rodzinnej ludzkiej. Zas "L'Osservatore Romano" napisał: "Nałożenie limitów na ilość nowo narodzonych dzieci bądź to drogą perswazji, bądź też przez użycie siły, przez środki antykoncepcyjne, sterylizację, zbrodnię przerywania ciąży - stanowi akt sprzeczny ze świętym charakterem małżeństwa. Nic nie może ich uzasadniać".

● **Uchylono nakaz aresztowania Marcinkusa** Najwyższy włoski Sąd Apelacyjny odrzucił nakaz aresztu wydany w stosunku do arcybiskupa P. Marcinkusa, oraz dwóch dyrektorów Banku Watykańskiego. Nakaz aresztowania wydany został 20 lutego br. w następstwie afery, która doprowadziła do upadku w 1982 roku największego wówczas we Włoszech Banco Ambrosiano. Decyzja Najwyższego Sądu Apelacyjnego jest ostateczna.

● **Premier Thatcher chwali prezydenta Reagana** Przebywająca z jednodniową wizytą w Waszyngtonie premier Wielkiej Brytanii M. Thatcher powiedziała, że Zachód potrzebuje silnego przywódcy, a prezydent Reagan nadaje się wyjątkowo do tej roli. Nazwała Reagana także, występując w programach czterech stacji telewizyjnych, "wspaniałym prezydentem" i "wielkim przywódcą". Powszechnie uważa się, że celem jej wizyty było umocnienie pozycji Reagana, która ucierpiała w wyniku afery irańskiej.

● **Japonia podpisała porozumienie w sprawie SDI** Stany Zjednoczone i Japonia podpisały porozumienie w sprawie współpracy nad rozwojem systemu obrony kosmicznej (SDI). Japonia stała się piątym sojusznikiem USA biorącym udział w przedsięwzięciu. Wcześniej porozumienie podpisały Wielka Brytania, Niemcy Zachodnie, Włochy i Izrael.

● **Zniesienie kary śmierci w NRD** Władze wschodniemieckie jako pierwsze w bloku moskiewskim, zapowiedziały zniesienie kary śmierci. Agencja ADN podała, że jest to gest z okazji 38 rocznicy utworzenia komunistycznego państwa niemieckiego. Ogłoszono także amnestię dla wszystkich więźniów z wyjątkiem przestępców wojennych, szpiegów i morderców. Decy-

zja o amnestii podana została w 48 godzin po ogłoszeniu, że Erich Honecker, jako pierwszy przywódca NRD odwiedzi Niemcy Zachodnie. Skazanym na dożywotnie więzienie skrocone zostaną wyroki do 15 lat.

KANADA

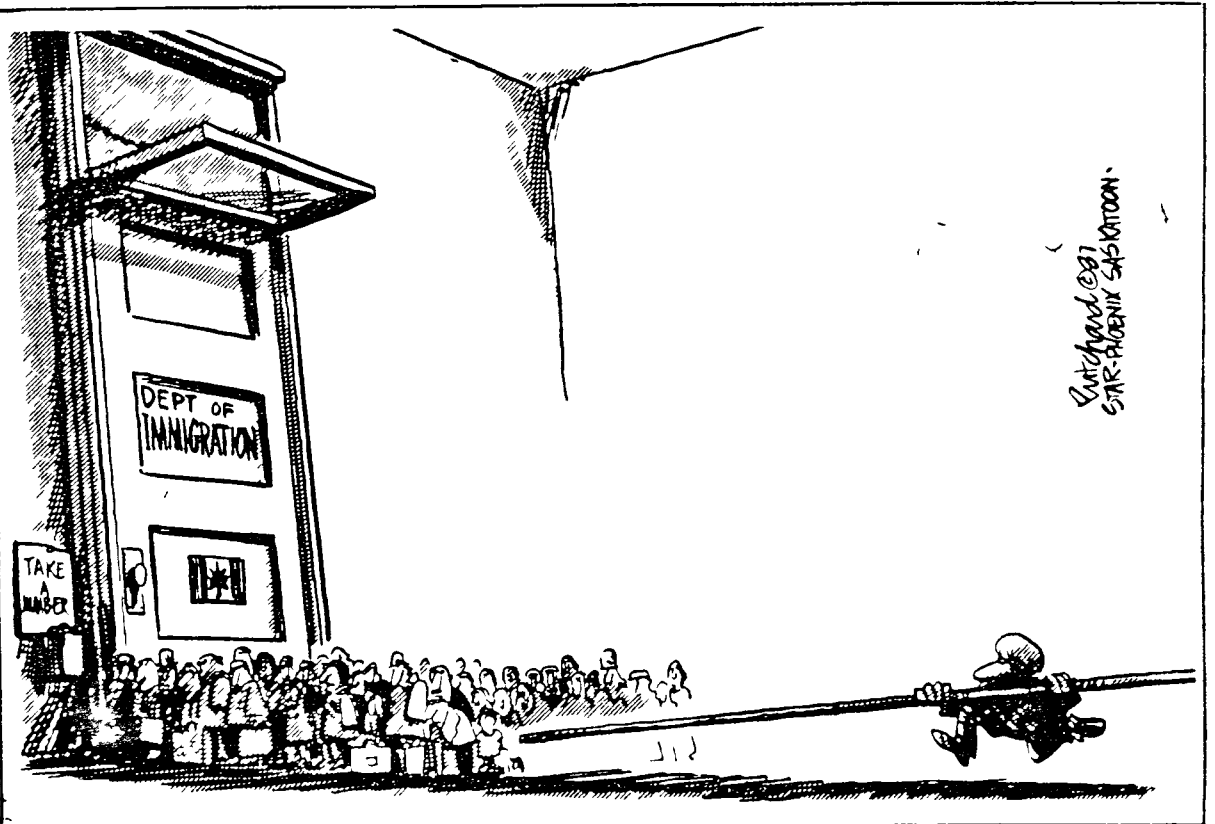
WYBORY W ONTARIO TUZ, TUZ

➤ Premier David Peterson ogłosił, że 10 września będzie dniem wyborów w prowincji. Zapowiedział też, że na platformie wyborczej jego partii znajdzie się sprawa protekcjonizmu handlowego w rozmowach o wolnym handlu z USA oraz ochrona interesów Ontario w konflikcie z innymi prowincjami i rządem federalnym.

Peterson pragnie znać stanowisko swych wyborców zanim nastąpi ostatnia runda przygotowań w sprawie umowy Kanada-USA.

Rząd liberalny mimo iż mniejszościowy utrzymał się przy władzy dzięki paktowi o nieagresji z NDP, który miał miejsce po wyborach w 1985 roku. Okres ten zapewnił liberalom zdecydowaną przewagę w prowincjonalnej opinii publicznej i dał szansę na utrzymanie się przy władzy bez sięgania do różnych form koalicji.

Sytuacja ta zmusza szefa NDP Boba Rae do wypracowania zdecydowanie odrębnej od liberałów platformy wyborczej. Pewnym ułatwieniem dla niego jest obecna popularność



federalnej NDP. Ale liberałowie już zepchnęli Rae z korzystnej dlań platformy wolnego handlu i kazał skierować uwagę na tradycyjny obiekt partii jaką jest polityka socjalna. Dlatego wśród różnych reform systemu społecznego na rzecz ubogich socjaldemokraci chcą podniesienia najniższej stawki z 4 35 na godzinę do 6 75. Dla odrozdzenia od welfare Drobni przedsiębiorcy obawiają się bankructwa. Tymczasem u konserwatystów zwolnił się szef kampanii wyborczej Grossmana i partia boryka się z problemami finansowymi. W sprawach wolnego handlu najprawdopodobniej, poprze stanowisko federalne.

• SPECJALNA SESJA PARLAMENTARNA W SPRAWACH IMIGRACJI

➤ Na wieść, że u wybrze-

zy Kanady czai się kolejny statek z uchodźcami, premier Kanady Brian Mulroney zdecydował się na zwołanie parlamentu kanadyjskiego i ściągnięcie z wakacji posłów, by przedyskutowali ustawę imigracyjną. Ustawa ma na celu wprowadzenie sankcji wobec nielegalnych imigrantów i ich pomocników.

Jezeli ustawy przejdą nie będą już obejmować Hindusów, którzy wylądowali w Nowej Szkocji w ub miesiacu.

Ale gdy ustawa przejdzie będzie odstręczać potencjalnych, nielegalnych imigrantów i tych, którzy podejmą się ich przemykania. Dla tych ostatnich przewidziana jest kara pół miliona dolarów. Projekt proponuje też by osoby proszące o azyl, nie posiadające odpowiednich dokumentów, czekały na decyzje władz imigracyjnych w miejscach

odosobnienia. Nielegalnie przekraczający granicę, jeśli nie udowodnią swego uchodźstwa politycznego, będą deportowani bez prawa apelacji. Uciekinierzy stracą również całkowicie prawo pozostania w Kanadzie na okres rozstrzygnięcia co do ich statusu.

NDP CHCE WYSTĄPIENIA KANADY Z NATO

➤ Jak można było przewidzieć w tekstach programowych NDP w sprawach obrony narodowej socjaldemokraci wezwali do wystąpienia Kanady z NATO i NORAD, ogłoszenia kraju strefą bezatomową, wycofania sił zbrojnych z Europy.

Wizja obronności Kanady ma się ograniczyć do samoobrony i przynieść oszczędności ok 40-50 procent.

CARIBANA 87

Powiało egzotyką dalekich, tajemniczych wysp. Univeristy Ave w Toronto Rozkołysana rytmami reggae, calypso i samby stała się na przeciąg kilku godzin stołicą karaibskiego karnawału. Przedsmakiem brazylijskiego szaleństwa.

Płynęli jak rzeka barwnym tłumem. Przepyszne, kolorowe ptaki, basniowe stwory, cały tłum Roobin Hood'ów, diabły i nasze rodzime Turonie. Złoto, srebro, czerwien, zielen - wszystkie barwy lata, zimy, wiosny i jesieni. Skąpane w blasku słońca. Wymyślne konstrukcje, powodujące iż postacie płyną, a nie idą, kołyszą się nad nimi fantastyczne skrzydła, trzepoczą pióra. Długie, sprężyste nogi czarnych chłopców i dziewcząt wytupują swoje odwieczne rytmy. Mają to we krwi. Obok biali. Probuja być tacy sami, nie zawsze im to wychodzi. Rodowody przodków dają znac o sobie. Znakomite zespoły muzyczne - w Polsce mówi się teraz kapele. Na samochodach przescigają się w szaleństwie głośnej muzyki. Nadają parady rytmy, wprowadzając w ową niezwykle nastrój. Ta muzyka, chociaż głośna i natarczywa wprowadza ludzi w dobry, przyjacielski nastrój. Nie wszyscy się jej poddają. Oto jakas starsza, siwa pani zatyka uszy. Inna starsza pani w smiesznej czapeczce klaszcze w dłonie i kołysze się w rytm reggae. Jest jej w tej chwili wesoło i lekko. Luz, jak to się mówi w młodzieżowej gwarze, pełny luz. Poprzebierani w fantastyczne kostiumy młodzi, dzieci, starsi, grubi, chudzi tanczą, śpiewają, rozsyłają uśmiechy i po-

całunki. Przyjacielscy, otwarci. Wszyscy razem. Ale to tylko święto.

Realia dają znac o sobie. Wielkie firmy sponsorujące tę jednodniową zabawę, reklamy, reklamy, reklamy z niesmiertelną coca colą i piwem na czele. Mecenasi szaleństwa odcinają kupony za inwestowane w kolorowe stroje, barwne pióra i bębny. Przypominają o swoim istnieniu, o zasługach. Ale co tam! Samba, reggae i calypso mają swoje prawa. Oklaskujący pochod nie zwraca uwagi na coca colę i piwo. To się im wciska mimo woli na co dzień. Aplauz jest dla tych, którzy przygotowali swoje święto. W długie wieczory, w swoim czasie wolnym, szyli przepyszne suknie, przygotowywali egzotyczne przybrania głów, wymyślali ten cały nierealny świat.

Najbardziej podobał mi się kolorowy szkielec ludzki zrobiony z wielu wstążek. Kołysał się ponad tłumem wysoko i majestatycznie. Miał w sobie coś z postaci tradycyjnie kroczących w średniowiecznych obrazach przedstawiających taniec śmierci, gdzie bogaty obok biednego, szlachetnie urodzony obok plebejusza.

Owczesny świat żył bliżej śmierci niż dzisiejszy. Odsuwający ją gdzieś w dalekie i nieznane.

Pomału milkły dźwięki muzyki. Uczestnicy parady ładowali na samochody swoje niezwykle akcesoria. Dla jednych symbol złego smaku i kiczu, dla innych zaś ludzkiej radości, uśmiechu i tej odrobiny szaleństwa bez którego życie się nie da.

A wieczorem w ramach ReggaeFest 87 na stadionie Varsity odbył się koncert Rity Marley - żony króla Reggae Boba Marleya. Czarna dziewczyna z Jamajki śpiewała o swojej wyspie. Przypominała o ko- rzeniach ruchu Rasta, który do niedawna był szaleństwem młodych na całym świecie. Z Polską włącznie. Dzisiaj moda na dreadlocki przebrzmiała już tu i owdzie. Mniej się również widzi tęczywych barw rastamanskich.

Pozostała jednak idea "Roots". Każdy winien szukać swoich korzeni. Doroczna torontowska "Caribana Extravaganza". To korzenie dalekich tajemniczych wysp, z których przybyli dzisiejsi mieszkańcy Kanady i USA. Ich obecność ubarwiła życie tubylców, wniosła tę nierealną radość z samego faktu istnienia.



BRONISŁAW GEREMEK

POKÓJ A PRAWA

Jak już informowaliśmy, w dniach 6-10 maja, w kosiele przy ul. Żytniej w Warszawie odbyło się międzynarodowe seminarium pokojowe zatytułowane "Pokój międzynarodowy i porozumienie helsińskie". Grupa 18-tu działaczy pacyfistycznych z Holandii, Włoch, Angli i Danii, którym władze PRL uniemożliwiły uczestniczenie w tym seminarium, zaprosiła do udziału w tym samym oświadczeniu, wydanym 8 maja.

Podczas seminarium wygłoszono m.in. następujące referaty:

- 1 Pokój i prawa człowieka (Richard Bloom, ENO)
- 2 Jak pobudzić zmiany na rzecz pokoju w Europie? (Jan Rokita, Wolność i Pokój, Polska)
- 3 Perspektywy nowego odprężenia (Wojciech Lamentowicz, Polska)
- 4 Odmowa służby wojskowej w świetle II Soboru Watykańskiego (Jacek Salij, Polska)
- 5 Uwagi o odprężeniu i o prawach człowieka (Chris Hobson, "Neither East Nor West", USA)
- 6 Myślenie w kategoriach kontynentu (Peter Cadogan, East-West Peace People, Anglia)

Poza tym listy do konferencji wystosowali m.in. Herbert Rutenberg z holenderskiej organizacji "Support For Democratic Forces", działacze szwajcarskiej organizacji "Comité Paix de Geneve" oraz Janos Kis, działacz węgierski.

Poniżej zamieszczamy tekst wypowiedzi Bronisława Geremka, doradcy "Solidarności".

Doswiadczenia historyczne narodów europejskich w epoce nowożytnej wytworzyły szczególną wrażliwość na sprawy wojny i pokoju. Napoleon III mawiał, że historia to wojna - tak całkowicie wydawała się przeszłość Europy tożsama z pasmem zmagania wojennych.

Ale też w tradycji cywilizacji europejskiej głęboko zakorzeniona jest idea pokojowa. W średniowiecznych fundamentach naszej cywilizacji odnajdujemy instytucję Treuga Dei, która w imię nadrzędnych imperatywów temperowała agresywne instynkty ludzkie i próbowała podporządkować sposób życia Gellatores - klasy ludzi, których zajęciem było wojowanie - normom i powinnościom mo-

ralnym. Na rzecz pokoju występowały ruchy ludowe, które w wizjonerskich projektach przyszłego ładu postrzegały pokój jako jego naturalną podstawę. Również w irenizmie epoki nowożytnej jawiło się powiązanie idei pokojowej z realizacją pewnej moralności społecznej.

Współczesny pacyfizm odległy jest od tej dawniejszej tradycji, bo staje przed zjawiskiem wojny o kształcie odmiennym, wojny straszniejszej i bardziej śmiertelnej niż wojny epoki preindustrialnej. Historia najnowsza stawia współczesny pacyfizm wobec wyborów i doświadczeń wobec wspomnienia dwóch wojen światowych, jak też wobec wspomnienia o dotychczasowych formach ruchów pokojowych.

W szczególności refleksja kieruje się ku trzem doświadczeniom historycznym:

1 Ruchy pacyfistyczne okazały się bezsilne wobec obu wojen światowych, przed I wojną uwikłane były w przedsięwzięcia "pacyfizmu imperialnego", czyli w idee tego typu, jakie głosił Mikołaj II, nie odróżniały agresorów od obrońców, a przed II wojną nie pojęły nadrzędności groźby totalitaryzmu, który nie tylko groził wojną, ale stanowił też zaprzeczenie nadrzędnych wartości cywilizacji europejskiej.

2 Po II wojnie światowej uformował się ruch pokojowy, który miał wspierać pax sovietica, był jednostronnie zaangażowany w konflikty polityczne współczesnego świata, a operując frazeologią pokojową dokonał zasadniczej deprecjacji pojęcia pokoju w świadomości społecznej znacznej części Europy.

3 W ruchach pokojowych ostatniego dziesięciolecia niewątpliwie znajdowały wyraz autentyczne aspiracje do pokoju i odnowy życia, ale oddzielenie sprawy pokoju od wolności, demokracji i sprawiedliwości, od naczelnych wartości europejskich i od tradycji Europy czyniło je podatnymi na polityczną eksploatację i wszelką manipulację.

Te doświadczenia historyczne składają się do sceptycyzmu wobec pacyfizmu i kazały z dystansem odnosić się do ruchów pokojowych. Mam jednak wrażenie, że istnieje pewna szansa, aby nowy pacy-

fizm stał się ruchem społecznym zorientowanym w przyszłość i wykraczającym poza tradycyjny horyzont życia politycznego i podziałów politycznych XX wieku. Warunkiem tego wydaje mi się wyciągnięcie wniosków z dotychczasowych klęsk i słabości ruchu i przyjęcie mocnych referencji moralnych dla ruchu pokojowego. Doświadczenia Europy Środkowej i Wschodniej w tym zakresie wskazują, że jest to możliwe. Wymaga to w moim przekonaniu wyraźnego określenia, że:

- ruch pokojowy nie akceptuje żadnego porządku imperialnego i opowiada się za wolnością i suwerennością narodów,
- ruch pokojowy nie akceptuje totalitaryzmu i uważa demokratyczny porządek wewnętrzny za warunek pokojowego bytu i rozwoju narodów świata,
- ruch pokojowy traktuje poszanowanie praw człowieka jako fundament współżycia ludzi, grup społecznych i narodów.

II

Nie zamierzam w tym miejscu omawiać praw człowieka uznając, że odwołuję się do pojęcia, które zostało w myśli europejskiej dostatecznie sprecyzowane i utrwalone zarówno w deklaracjach i aktach prawnych, jak i w świadomości powszechnej. Chciałbym w tej kwestii ograniczyć się do dwóch uwag.

Odwołując się do praw człowieka jako referencji moralnej dla dążeń pokojowych, wypada mieć świadomość, że pojęcie to funkcjonuje w świetle polityki i jest obciążone pewną frazeologią polityczną. Uznając za rzecz istotną to, że żadne państwo i żadna ideologia nie ma monopolu na doktrynę praw człowieka. W szczególności zaś w konflikcie supermocarstw żadnemu z nich nie można przyznać swego rodzaju praw własności do praw człowieka. Przeciwnie, każde z nich musi podlegać stałej ocenie wedle kryterium poszanowania tych praw.

Druga uwaga dotyczy jednego tylko aspektu kompleksu praw człowieka, a mianowicie prawa narodów do niepodległości i suwerennego bytu. W świetle

współczesnym poza zjawiskiem ponadnarodowych bloków polityczno-wojskowych występują także naturalne procesy ponadnarodowej integracji, rozszerzające się powiązania gospodarcze i kulturalne między poszczególnymi krajami. Punktem wyjścia tych procesów musi być jednak suwerenność narodów. Projekt Europy zjednoczonej, świadomej swej jedności cywilizacyjnej, to przecież własna idea Europy wolnych narodów. Wtedy - i tylko wtedy - pokojowa przyszłość Europy będzie mogła się wesprzeć na trwałym fundamencie.

III

Mam przekonanie, że doświadczenie polskiego ruchu "Solidarności" kryje w sobie jeszcze przesłanie wykraczające poza granice własnego kraju. Trudno byłoby w kilku zdaniach przedstawić dzieje tego przedziwnego związku zawodowego, zrodzonego z robotniczego

KRONIKA BEZPRAWIA

Bicie na SB

KRZYSZTOF KOWALSKI i DARIUSZ STOLARSKI, ukarani 30 marca grzywnami po 50 tys. zł z art. 52a, przed przewiezieniem na kolegium zostali brutalnie pobici w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Płocku. Pierwszy z nich, bity w brzuch i głowę, stracił przytomność po uderzeniu pięścią w skronie. Po powrocie z kolegium do domu ponownie stracił przytomność i przewieziony został do szpitala. Lekarze stwierdzili wstrząs mózgu oraz brak reakcji lewego oka na bodźce. Trzeba dodać, że K. Kowalski leczy się w przychodni neurologicznej z powodu ataków paralizu nękających go od 16 grudnia 1986 r., kiedy to po zatrzymaniu pobito go na komendzie.

Sledzą i przesłuchują

JADWIGA MORAWIECKA, zona ukrywającego się przewodniczącego "Solidarności Walczącej" w liście z 28 marca do prokuratury Wrocław-Sródmieście informuje, że od połowy marca jest uparczywie inwigilowana przez SB. Stale jeżdżą za nią dwa samochody, ich pasażerowie wchodzą za nią na klatkę schodową, by zobaczyć kogo odwiedza. W jednym z tych wozów na jej oczach zmieniono rejestrację z warszawskiej na krakowską. J. Morawiecka była także dwukrotnie zatrzymywana (33 i 25 marca) pod pretekstem kontroli drogowej. Za drugim razem przewieziono ją do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych na dwugodzinne przesłuchanie. W obu przypadkach po odebraniu swego samochodu z rąk funkcjonariuszy stwierdziła, że został uszkodzony. Demonstracyjnie inwigilowana jest także 17-letnia córka Hanny Łukowskiej-Karniej, zdanem SB ukrywającej się i współpracującej z Kornelem Morawieckim.

Odebrali samochód

Przypadek małego Fiata 126p oraz grzywnę 50 tys. zł orzekło 31 marca warszawskie kolegium wobec **MARII SWISTAK**, zatrzymanej w lutym, gdy wsiadała do samochodu z kilkoma ulotkami w rękę.

"Bibuła"

W Warszawie, 24 marca dokonano kilku rewizji. Zatrzymano **PAWŁA MIKŁASZA**, pracownika Polskiego Związku Wędkarskiego, u którego w mieszkaniu znaleziono wydawnictwa nie zależne. Zabrano stamtąd do domu na rewizję **JAROSŁAWA NAKIELSKIEGO**. Kolegia wymierzyły obydwojm grzywny po 50 tys. zł. Mikłasowi oznajmiono, że ukarany został za przechowywanie bibuły. Gdy zauważył on, że art. 52a kodeksu wykroczeń nie przewiduje takiego wykroczenia, przewodniczący kolegium poprawił się i wprowadził do orzeczenia termin "rozpowszechnianie".

JAK WYŻYWIĆ POLAKÓW?

Warszawa, 31 lipca, piątek. Rada Gospodarki Żywnościowej wystąpiła w ostatnich dniach z rewolucyjnymi, jak na państwo "realnego socjalizmu", propozycjami. Rewolucyjnymi, ale tylko na pozór, jak twierdzą krytycy.

Rada stwierdza, że:

- * należy przyspieszyć wprowadzanie zasad wolnego rynku w Polsce
- * należy ustalić minimalne ceny skupu płodów rolnych
- * należy zliberalizować zasady dostępu do handlu zagranicznego, przy obowiązkowym dzieleniu się dewizami z państwem

Krytyk z Radia Wolna Europa zwraca uwagę, że pod płaszczykiem wprowadzania zasad wolnego rynku i stopniowego odchodzenia od dotacji do żywności, władze przerzucają na barki konsumenta koszty swej nieudolności. Pisz: "Wystarczy bowiem powiedzieć społeczeństwu, że do ceny litra mleka w sklepie państwo dopłaca 100% i teraz, chcąc zlikwidować tę dotację, podnosi się jego cena o 100%". Czy to już gospodarka rynkowa? Nie, bo w liczonych przez państwo kosztach produkcji tego litra mleka wliczone są koszty organizacyjnego bałaganu, personalnych niekompetencji i socjalistycznej dezorganizacji."

"Zwykła zmiana cen detalicznych pod pozorem likwidowania dotacji państwowych jest tylko zmianą sposobu finansowania drogiej produkcji, teraz już nie z budżetu państwa, ale bezpośrednio z kieszeni konsumenta. I to się realizuje w praktyce."

Co do drugiej propozycji - minimalnych cen skupu - to krytyk zwraca uwagę, że już obowiązujące ceny skupu to właśnie ceny minimum, na które nikt nie ma wpływu. Formalnie nie ma żadnego administracyjnego przymusu, który kazałby chłopom sprzedawać państwu po takich cenach, a jednak sprzedają, bo oprócz państwowego nie ma innego rynku zbytu. Rynek prywatny spełnia rolę marginalną. Minimalne ceny skupu, stosowane zresztą w państwach zachodnich, mają rację bytu tylko wtedy, gdy producent ma możliwość wyboru kupca - odbiorcy.

Poza tym w Polsce wystarczy polecenie ministra, by zakłady zbożowe i mięsne, które są monopolami państwowymi, w pierwszej kolejności kupowały po cenach umownych, czyli rynkowych, produkty wytwarzane przez PGRy i spółdzielnie produkcyjne, a dopiero potem od chłopów, lecz za ceny minimalne.

Sceptycznie można się odnieść i do trzeciej propozycji - liberalizacji dostępu

do handlu zagranicznego. Oto bowiem chłop z Siedleckiego postanowił założyć spółdzielnię przetwarzającą ziemniaki i sprzedawać je za granicą. Sprawa trafiła aż do Trybunału Stanu i okazało się, że władze nie godzą się na takie inicjatywy. Inny przykład, z województwa tarnobrzkiego. Tam też podobne chłopskie inicjatywy trafiają do kosza.

Chcieliby kolektywizować

W opublikowanym właśnie w prasie oficjalnej stanowisku Rady Gospodarki Żywnościowej na temat rolnictwa jednoznacznie podkreślono, w końcowym fragmencie, że przyszłość polskiej wsi to gospodarstwa kolektywne, państwowe i spółdzielcze, gdzie i koszty produkcji żywności i koszty społeczne wytwarzania żywności - wedle tej Rady - są niższe, niż w gospodarstwach indywidualnych. To stwierdzenie na temat kosztów wytwarzania żywności w oczywisty i jaskrawy sposób mija się z prawdą.

Warszawski rezimowy tygodnik "Polityka" zaproponował zmianę struktury rządu PRL. Propozycja obejmuje ograniczenie liczby członków rządu o jedną trzecią, a liczbę ministerstw o połowę.

CZŁOWIEKA

protestu przeciwko polityce państwa okreslającego się jako "państwo robotników i chłopów" i rządzone jest przez partię polityczną, która nosi nazwę robotniczej. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na kilka spraw, które mają znaczenie dla aktualnych dyskusji nad przyszłością Europy, dla debat, o zbieżnościach aspiracji Wschodu i Zachodu w ramach starego kontynentu. Oznacza to, że pozostawiam na boku polityczny wymiar ruchu, który wytworzył pole wolności w systemie jej przeciwnym, jak też jego wymiar syndykalny, równie sprzeczny z systemem, który odmawia wielkim i małym grupom prawa do podmiotowego istnienia i do niezależnej reprezentacji.

Punktem wyjścia "Solidarności" było przywrócenie wartości słowom. W tym prostym zabiegu tkwiła zarówno siła demaskatorska, jak i źródło odtwarzającej się więzi między ludźmi. Solidarność ludzi nabierała sensu, godność pracy ukazywała horyzont aspiracji, poczucie narodowe ukazywało wartość historii i prawa, zbiorowości, sprawiedliwość stawała się oczywistym projektem.

Prawda języka czyniła możliwą wspólnotę ludzi. Był to ruch wspólnotowy ludzi słabo zorganizowanych, ale wiedzących, że łączą ich wspólne pragnienia i aspiracje. To wszystko, co stanowiło treść życia indywidualnego i rodzinnego, a co było dotąd nieobecne na forum publicznym, stawało się ponownie treścią życia publicznego - wiara, prawda o historii, wolność słowa, uczciwe postępowanie.

Jezeli można mówić o pewnej filozofii tego dziesięćmilionowego ruchu, to było nią odwołanie się do elementarnych wartości etycznych. Jest to wszak równie naturalny, co skuteczny sposób samoobrony społeczeństw zniewolonych. Prawda, wolność, niepodległość, sprawiedliwość nie były politycznym programem, lecz tylko projekcją pragnień. Okazywały się też więzią łączącą.

KRONIKA OPORU

● W przeddzień szóstej rocznicy rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność", 10 maja w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie odbyła się msza z udziałem Tymczasowej Krajowej Rady Rolników "Solidarność". Służba Bezpieczeństwa zatrzymała wcześniej część członków Rady, w tym jej przewodniczącego, Józefa Śliżę. Po mszy, gdy delegacja rolników z wieniec i kwiatami udała się w kierunku Katedry, by oddać hołd Prymasowi Wyszyńskiemu, MO zatrzymała pochod, a kilka osób pobito. Wieniec, zwrócony po obcięciu szarf, ostatecznie dotarł do grobu Prymasa. ● Przed III Plenum KC PZPR odbyła się w Warszawie odprawa wszystkich ambasadorów PRL. Poinformowano ich m.in. o tym, że w kraju działają 224 "nielegalne organizacje" (w większości są to oczywiście wydawnictwa), a współpracuje z nimi stale 750 pisarzy i 600 dziennikarzy. ● Warszawskie Grupy Oporu "Solidarność" 9, 10 i 13 kwietnia rozsyłały w całym mieście 60 tys. ulotek. Podwyżki - stop, "Nędzy dość" "PZPR, MO i SB za drogę nas kosztują". Rzucono również około 30 tys. Kuriera Mazowsze z oświadczeniami Lecha Wałęsy, Warszawskiego RKW i TKK w sprawie podwyżek. Po 2-3 minutach na miejscu akcji pojawiło się MO i SB, legitymowano zbierających ulotki, często wyrzynano je ludziom z rąk. ● Dominującą rolę rozwiązań doktrynalnych w przemyśle rolnictwie, kulturze i w innych dziedzinach stała się przyczyną nie tylko degradacji środowiska naturalnego i gospodarki, ale i przyczyną degradacji człowieka i wynikających z niej trwałych zmian w naszej świadomości i sposobie myślenia" - stwierdziło Wielkopolskie Seminarium Ekologiczne w Sprawie Energetyki Atomowej. Dokument ten, podpisany 19 maja br. przez 55 osób, sprzeciwia się budowie elektrowni atomowych w Polsce.

ca ludzi, określały kierunek działań i okazywały się prostymi kryteriami pozwalającymi ocenić użyteczność niezbędnych kompromisów. Tylko wówczas kompromisy miały sens, gdy nie tylko nie były wyrzeczeniem się wartości elementarnych, ale raczej im służyły.

Praktyka zawierania kompromisów w okresie 500 dni legalnego istnienia i akceptacja zasady samoograniczenia dawały świadectwo realizmu ruchu politycznego. Ale "Solidarność" nie była ruchem politycznym - nie wiązała się z partiami politycznymi, nie zmierzała do przejęcia władzy, nie przejmowała zrutynizowanych obyczajów gry politycznej. Raczej ustawicznie poszukiwała takich form podmiotowości społeczeństwa, które pozwoliłyby wszystkim uczestniczyć w życiu politycznym. Pragnienie demokracji bezpośredniej było zapewne reakcją na długoletnie doświadczanie demokracji pozorowanej, a jednocześnie było próbą wy-

kroczenia poza sformalizowanie życia politycznego, które w XX wieku stawało się coraz bardziej domeną gry partii i meczem zawodowców. Tu - pojawili się nieprofesjonaliści właśnie.

Wreszcie - last but not least - "Solidarność" świadomą decyzją wyrzekła się stosowania przemocy. W okresie legalnego istnienia, gdy "Solidarność" była siłą ogromną wobec władzy, pozbawionej społecznego oparcia, nie było żadnych aktów gwałtu ani zemsty. I potem także rozpetanemu terroryzmowi państwowemu nie przeciwstawił się terror indywidualny ani grupowy. Mówię tu o świadomej decyzji wyrzeczenia się przemocy w tym sensie, że u podstaw polskiej non-violence leżało przede wszystkim przekonanie, że przemoc upadła tych, którzy się nią posługują - nawet, gdy powodowani są szlachetnymi pobudkami.

Tym swoim rysom ideowym "Solidarność" zawdzięcza to, że w sześć lat po

wprowadzeniu przeciwko niej stanu wojennego żyje i działa nadal, że nie zdławiły jej ani czołgi ani represje policyjne. Mniemam jednak także, że ruch Lecha Wałęsy i 10 milionów Polek i Polaków ukazał również pewną perspektywę przyszłości europejskiej, tę, która ponad polityczne gry i programy, ponad partyjne podziały i batalie, stawia elementarne wartości etyczne i prawa człowieka. Wtedy - właśnie wtedy - pokój ma imię.

JEDNYM ZDANIEM

Podpisana została umowa o wzajemnej współpracy i pomocy między Solidarnością regionu szczyńskiego i brytyjskim związkiem zawodowym NALGO skupiającym pracowników administracyjnych. Jest to pierwsza tego rodzaju umowa między związkowcami brytyjskimi i "Solidarnością".

● 10 kwietnia około godz. 15-tej w Alejach Jerozolimskich, obok redakcji Ekspresu Wieczornego w Warszawie zawieszono transparent "Katyn Pawlak-Oświęcim". Po 35 minutach zdjęła go Służba Bezpieczeństwa.



NAJTAŃSZE PRZELOTY CZARTEROWE NON-STOP DO POLSKI

Jedynie samoloty Polskich Linii Lotniczych
LOT zapewniają przeloty

NON-STOP
TORONTO - WARSZAWA - tylko 8 godzin
WARSZAWA - TORONTO - tylko 9 godzin

BONUS

Bezpłatny, powrotny bilet lotniczy z Warszawy
do jednego z 10 wybranych lotnisk krajowych

Prosimy nie zwlekać i już rezerwować miejsce
u swego agenta podróży lub bezpośrednio w PEKAO TRAVEL

532 ANNETTE STREET, TORONTO, ONTARIO M6S 2C2

GOSPODARKA

TAJEMNICZY DRUGI ETAP

Niedługo minie rok, odkąd z uchwały X Zjazdu dowiedzieliśmy się, że intensyfikacja rozwoju gospodarczego kraju wymaga przejścia do II etapu reformy. Termin ten zrobił zawrotną karierę - pełno go było w prasie, radiu i telewizji, w przemówieniach działaczy partyjnych i państwowych. Gdy w połowie grudnia ub. roku Plenum Komitetu Centralnego poleciło "przeprowadzenie szerokiej kampanii informacyjnej o celach, istocie i regulach II etapu reformy" oraz zobowiązało Biuro Polityczne, "by raz w miesiącu oceniało przebieg wdrażania II etapu" wszyscy byli pewni, że sławetny II etap został już wprowadzony w życie.

Z tej nieswiadomości wyprowadził nas dopiero minister Urban stwierdzając 24 marca, że "program II etapu nie został jeszcze skonkretyzowany". I rzeczywiście. Zaraz potem posypały się w prasie lawinowo informacje, jakie to ciała - Komisja do spraw Reformy Gospodarczej, Konsultacyjna Rada Gospodarcza, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne - radzą nad kształtem przyszłej reformy.

W tydzień później min. Urban rozłożył na konferencji prasowej wizję rewolucyjnych zmian w gospodarce. Omawiając projekt, już czwarty z kolei, opracowany przez tajemniczy Sekretariat Komisji do spraw Reformy Gospodarczej, rzecznik prasowy wymienił jednym tchem zamiar zniesienia reglamentacji surowców, tworzenia przedsiębiorstw mieszanych, wprowadzenia akcji, rozwijania gospodarki wielosektorowej. Zapowiedział też reformę banków, zwiększenie roli samorządów, ograniczenie liczby ministerstw i innych urzędów centralnych oraz zmianę ich funkcji. Obraz zamierzonych reform został znacznie przejaśniony, zapewne w celu stonowania nastrojów wywołanych podwyżką cen. Rzecznik wybrał z projektu najbardziej rewelacyjne fragmenty, na dodatek niektóre przekłamując i nie wspominając ani słowem, że często są to luzne propozycje podane w kilku wariantach i obudowane wieloma zastrzeżeniami. Zapomniał też dodać, że równocześnie proponuje się rozwiązania, które już raz (przy okazji zeszłorocznej dyskusji nad zmianą jedenastu ustaw) zostały ostro skrytykowane, jak np. utrzymanie obligatoryjnych zrzeszeń czy tworzenie nowych konglomeratów, tym razem pod nazwą zgrupowań.

Dyskusji, jaka rozgorzała nad tym projektem parę dni wcześniej, na posiedzeniu Komisji do spraw Reformy, Urban już nie raczył streszczać. A większość jej członków miała do projektu na tyle wazkie zastrzeżenia, że nie zgodziła się na sygnowanie go imieniem Komisji. M.in. zarzucono mu, że w praktyce oznacza on nie przyspieszenie lecz odroczenie reformy do 1990 roku, pośrednią centralizację gospodarki i unicestwienie samorządów.

Nie chcąc pozostawiać w tyle, reformą gospodarczą zajął się też generał Kiszczak. Rozwijając światłe pomysły gen. Jaruzelskiego, wykazał, że oszczędności osiągnięte dzięki zmniejszeniu liczby samochodów służbowych i linii telefonicznych w ministerstwach przyniosą zawrotną sumę kilkunastu miliardów złotych (czyli mniej niż wynosi cytowane przez niego zadłużenie Stoczni Gdńskiej w banku). Od siebie dodał za cenę propozycji rekwirowania przedsiębiorstwom samochodów, tym razem za wozenie powietrza.

Licznym wypowiedziom na temat reformy towarzyszyły plotki o przewidywanych wielkich zmianach w rządzie. Z przecieków wiadomo, że 8 kwietnia na posiedzeniu "sztabu prasowego" zapowiedziano mianowanie premierem byłego ministra do spraw reformy, Władysława Baki. Później, po jego spotkaniu z Jaruzelskim, uzgodniono, że lepiej nominację tę odłożyć do momentu, gdy II etap reformy stanie się zatwierdzonym przez

Sejm dokumentem. Póki co, wicepremier w miejsce Z. Gertycha mianowano prof. Zdzisława Sadowskiego, z poważniejszej reorganizacji zrezygnowano.

Tuż przed Świętami opublikowano za to "tezy w sprawie II etapu". Niestety, w minimalnym stopniu uwzględniają one obiekcje członków Komisji do spraw Reformy. Wycofano się jedynie z próby ograniczenia zasięgu i roli samorządów oraz obniżenia zasiłków chorobowych i wynagrodzenia za urlop.

Najgorsze za nami. Czas biegnie szybko, mijają lata, miesiące. Wszystko zmienia się jak w kalejdoskopie. Jedni odchodzą, drudzy przychodzą. Inni dziś już potrzaskują nowymi transparentami w kolejnym pochodzie. Świat rozwija się, gazety pęcznieją szpaltami. Znowu pali się zielone światło, wychodzimy z krzywej na prostą.

Uśmiechy, serdeczne powitania, fanfary, wieniec. Maszerują kompanie honorowe, gra muzyka, wojsko salutuje.

"Idzie nowe!" - "Łączmy się!" - "Naprzód!" - "Zbudujemy!" - "Precz z..." Zniknęła ekstrema, wojenkę odwołano. Co złe, minęło. Co zas jest - to jest. Może będzie lepiej, może nie.

Było nie było, rząd się wyżywił, jak mawiał, kiedyś pewien pan z brzuszkiem, ruszając dobroliwie uszami. W nadwysłanskim kraju praca wre. Z taśmy produkcyjnej schodzą w szalonym tempie nowe przepisy, zalecenia, myśli i idee. Nie ma dnia, by gdzieś tam nie wzrosła wydajność pracy, krzywa produkcji. Wreszcie ruszyło - powstały Rady, Związki, Komitety.

Naród buduje, usprawnia, tworzy. Gazy krytykują, wypisują przykre słowa i przemawiają do sumienia obywatela. Koło się toczy. Toczy się, lecz fortuna dalej się boczy i w całej masie coś zgrzyta, zaczyna się. Wysiadają części, nierówny zapłon. Efekt taki, że dymu dużo, kłopotów jeszcze więcej, korzyści żadnych. Na nowym 10-tysięcznym banknocie Wyspiański ze smutną miną - za ten pieniądź Wesela nie wyprawi. Gonimy Italianców - niedługo pojedziemy w PRL z workami po pensję, tyle że nie w lirach, a w złotych. Ciekawie się tam dziś żyje. Atrakcji nie brakuje, a coraz to i nowymi hojnie obdarowywuje naród partyjna kuznia talentów. Idzie na lepsze. Słoneczko przygrzewa. W parkach, na skwerach, przy stolikach kawiarnianych siedzą i weselą się dobrzy ludziska. Zadumany staruszek dziarsko stukając laseczką po trotuarze chodnika. W piaskownicy figlują pyzate dzieciątka. Ptaszki śpiewają i dobrze nam się dzieje. Przyjdzie lato, pojedziemy na wczasy. Może w góry, może na jeziora. Popływać, opalić się. Łyknąć świeżego powietrza i wypocząć porządnie.

Samo życie jak ktoś kiedyś powiedział. Nie jest złe, chociaż są jeszcze tacy, którzy narzekają, szukają dziury w całym i jęczą, że tego, tamtego brakuje, nie można kupić. Ze siadł na stołku zmęczony po pracy, a stołek się beczelnie rozkraczył. Ze ze złamaną potem kosią ogonową poszedł do chirurga, a tego akurat w tym dniu nie było w pracy.

Jest tych malkontentów sporo i psują tylko dobrą atmosferę, zabijają w człowieku chęć do walki i budowania lepszego jutra. Taki np. obywatel Fabian Dzik z Minska Mazowieckiego rozrabia na całego, bo uciekł mu sprzed nosa pociąg (odszedł wcześniej), a tu pieniądze za bilety zwrocić nie chcą. Chciał sobie cwanika z rodziną do Polczyna pojechać na wczasy. Komunikatu na dworcu dokładnie nie słuchał, a potem z prentensjami

Równocześnie reforma została jeszcze bardziej odsunięta w czasie. W zamierzeniach na lata 1987-89 nie wspomina się już o utworzeniu pierwszych banków komercyjnych, przenosi się także w bliżej nieokreśloną przyszłość po roku 1990 powstawanie spółek, konsorcjów i fundacji. W "Tezach" są wprowadzone propozycje radykalnej przebudowy centrum, reformy banków i systemu finansowego przedsiębiorstw, a drogę dochodzenia do równowagi widzi się przez akty-

wizację podaży i rozbudowę mechanizmu rynkowego. Przy okazji jednak prze-mycono wprowadzenie częściowej odpłatności za usługi Służby Zdrowia, prawo do zwalniania z pracy kobiet ciężarnych, zmianę systemu emerytalnego przez wprowadzenie górnej granicy wynagrodzenia będącego podstawą wymiaru renty - propozycje z reformą nie mające nic wspólnego

(Tygodnik Mazowsze nr 207/208 22 IV 1987)

JAJKO Z KAWIOREM

Rzecz oczywista - pieniędzy z powrotem w kasie nie dostał. Kolej musi z czegoś żyć. A wiadomo, kolej to okno na świat. A kto chce przez to okno wyjrzyć, może za dużo zobaczyć, a to już się robi. Załatwione - pociąg nie ma, pieniądze też. Siedzieć w domu i dziennik w telewizji oglądać. Namnożyło się teraz tych maluczkich, co to do roboty by nie chodzili, chyba że z musu, a tylko narzekać, jęczeć, skargi pisać. I tak w samej tylko Łodzi znalazło się aż 26 tysięcy takich typów, którzy wypisywali tyleż samo skarg na jakosć butów produkowanych przez ALKĘ. Szef fabryki, zatrwożony i załamany, szukał już suchej gałęzi. Na szczęście nie znalazł - drzewa już wcześniej powycinali i pokradli, a sznurka zabrakło chwilowo. Brazylia nie dostarczyła na czas. Płakał potem, lejąc rzeszcie łzy na łonie ministra, że to nie on, a pogoda temu winna. Spadł deszcz zatruty chemikaliami, które podrzucił nam zgniły Zachód i dlatego też buty porozklejały się, porozpadały. Ukarano nadgorliwca z miejscowej gazety, który zaczął wykrzykiwać uczenie o tzw. drenazu kieszeni klienta (patrz - Nowo Mowa, wyd. PRL). Odpowiednie czynniki już owego dziennikarza dokładnie wydrenowały i pusty jest teraz biedak w środku jak kolorowy balonik. Czym prędzej też przeszedł na pisanie wierszy o 1 Maju i Matce Polce. Ktos też marudził, że nie ma u nas automatów do ładowania maki w torebki i robi się to ręcznie za pomocą przyrządu zwanego szufłą. Pozornie problem błahy, lecz zaczęło się robić już niebezpiecznie. Społeczeństwo wzburzone owym faktem, podjudzane przez wroga w swej treści ulotki i propagandę z polskojęzycznych rozgłosni zagranicznych było już u kresu cierpliwości. Na szczęście Urban Jerzy, zwoławszy pospiesznie konferencję prasową dla dziennikarzy, zażegnał w zarzewiu konflikt, stwierdzając:

"Automaty to wymysł burżuazyjnej gospodarki, która chce zepchnąć w skrajną nędzę społeczeństwo, pozbawić miejsc pracy i spowodować bezrobocie. U nas tego nie będzie. My szczególnie dbamy o nasz naród i właśnie ta nieszczęsna szufelka i dwie ludzkie ręce to symbol socjalistycznej ideologii, która skutecznie i wytrwale wypiera na świecie ustroj zwany kapitalistycznym, zerujący na ludzkiej krzywdzie i łzach. Zatem, precz z automatami, bezdusznymi tworamii chorej burżuazyjnej fantazji. Szufła i chleb dla każdego!"

Na tym jednak się nie skończyło. Ni stąd ni zowąd rozeszła się fama, że w PRL produkuje się buble, które Zachód z powrotem przerzuca nam za płot. Mówi się, że 35 procent proszków i środków myjących nie nadaje się do użycia. To samo z pastami do obuwia i podłóg - 56,2%, zaś szkło gospodarcze - 72,4%, tkaniny bawełniane - 52,5%, wełniane - 75%, napoje bezalkoholowe - 60,5%, wyroby ciastkarskie - 39,1%, pieczywo - 37,2%.

Wiadomym też jest, że w roku 1985 zakwestionowano 21,1% produktów mlecznych, zaś w 1986 - 21,4%. I znowu Urban

mówi - "jest to zaledwie ułamek procenta, a robi się z tego tak wielki problem. Pogorszyło się - tak, ale niewiele i to już jest pewne osiągnięcie w naszych warunkach i w naszym systemie".

Ze 33% mebli produkowanych w Zamosciu jest wypuszczana z wadami?

No tak, ale pozostałe 70 procent jest dobrych, a też jest niemało, to jest nieźle. Nie jest tak tragicznie. Żyjemy w trudnym okresie przemian i odbudowy tego, co zepsuli nam przeciwnicy ustroju i inni im podobni oraz tzw. Solidarność. Zresztą, co tu dużo gadać, porównać tylko, jak mówi Urban, jak było za Gierka, a jak i co się stało za Solidarność. Zmarnowali wszystko. Przejedli, przepili. A i teraz też żyjemy ponad stan. Powiedział niegdys Minister Krasinski - "jedno jajko na tydzień zaspokaja naturalne potrzeby organizmu ludzkiego". I racja, nie samym chlebem człowiek żyje. Liczy się też i słowo, czy to mówione czy pisane, a tego jak na razie w PRL jeszcze nie brakuje. Zresztą, tłumy już w starożytności wołały - "Chleba i igrzysk". Ta feudalna naleciałość, niestety, przetrwała do dziś i to nawet w komunistycznym systemie.

Igrzysk nasz rząd jest w stanie i w każdej ilości dostarczyć na żądanie różnego sportu - czy to akademie, czy pochody kolorowe z muzyką i trybunami z Muppet Show. Co do chleba - może z czasem.

W każdym razie jest to już uwzględnione w planach i założeniach na następne lata. Zaskakujące? Jajo - można już bez problemu kupić np. w restauracji hotelu Viktoria w Warszawie i to nie byle jakie, bo z kawiolem. Kosztuje wprowadzić 320 zł, ale jest i nikt nie powie, że w PRL nie ma jaj. Są jaja, są. Jest i kiełbasa biała - za 100 g 640 zł. Drogo? A co teraz nie kosztuje. W Nowym Jorku bezdomni umierają na trotuarach z głodu i nędzy, w RFN też nie lepiej (patrz Drecki, Lulinski - Trybuna Ludu) - jajka byle jakie, sklepy zawałone towarami, bo nikt nie ma pieniędzy by coś z tego zakupić. U nas jest inaczej - ludzie wszystko wykupują, bo mają pieniądze i to jakie. Drukują się już nawet "dziesięciotysięczniki". Problem w tym, aby za dużo nie narzekać, przetrzymać, dotrwać, a będzie dobrze i rozwoj. Pieniądzy jest dosyć, sklepów nie brakuje, testy na AIDS już w drodze, element, wypchnięty częściowo furtką na Zachód, paczki i dewizy dla rodzin śle. Na bazarach w brodzie wszystkich - wycieczki z Angoli po buty nawet przyjeżdżają. Nie jest źle. Ekstrema siedzi już prawie cicho. Czasem tam tylko porzuci ktoś jakieś ulotki, gazetki, skargę napisze. No co, przecież u nas jest teraz demokracja, wolność słowa, każdy może się wypowiedzieć, skrytykować, pięścią pogrozić. Co miesiąc mamy amnestię. Nie ma już nawet kogo wypuszczać z więzienia, bo w celach pusto. Narod zaś silny, zwarty, kroczy godnie pełen zrozumienia i poświęcenia, wciąż naprzód i naprzód.

Dusseldorf, 8 V 87

Lech Jan JAMKA

Szkic o literaturze science - fiction w Sowietach

Cz. I

W społeczeństwie rządzone przez obowiązkowe rytuały i klisze, nawet bardzo mała dewiacja od ustalonej normy staje się łatwo zauważalna. W Związku Sowieckim literatura science-fiction po wielokroć rajem się staje dla niecodziennych, nawet nieortodoksyjnych pomysłów. "Znaleźć w tym można uczucie, jakby czytało się owoc zakazany" - mówi matematyk, emigrant z Leningradu, czytelnik najbardziej chyba popularnych sowieckich autorów literatury fantastyczno-naukowej - Borysa i Arkadego Strugackich. "Mamy zawsze wtedy wrażenie, że udało nam się oszukać cenzorów".

Ponieważ fantazja jest generalnie akceptowanym, podstawowym składnikiem tego literackiego "genre" - jego autorzy mają przez to pozostawiony całkiem spory margines. Osądzając akcję swojej książki na obcej planecie, w trudnym do określenia czasie w przyszłości, niektórzy z sowieckich pisarzy przeprowadzają analizę problemów społecznych i politycznych, problemów, które nigdy nie mogłyby być zbadane w tak dowolny sposób w prozie filozoficznej czy też w jakimkolwiek innym gatunku literackim, który zajmuje się sprawami tego kraju.

W rezultacie tego procesu sowieccy cenzorzy niejako stwarzają zwolenników tego gatunku spośród ludzi, którzy w innych układach nigdy by może po ten rodzaj literatury nie sięgnęli. Science-fiction jest gatunkiem wręcz fenomenalnie popularnym w Związku Sowieckim. 300-tysięczne nakłady znikają niemal natychmiast z półek księgarskich, czytelnicy posuwają się nawet do kradzieży kopii z bibliotek, tym bardziej, że kara pieniężna za "zabranie" książki z biblioteki jest o wiele niższa, niż astronomiczne ceny, jakie te książki osiągały na "czarnym rynku". Były moskiewski bibliotekarz, mieszkający teraz w Massachusetts wspomina, jak czekał noc całą w kolejce, z butelką wódki i zakąską na rozgrzanie w ręce, aby zapisać się na listę oczekujących na jakies nowe wydanie. Inną metodą na zdobywanie upragnionych pozycji jest zaprzyjazznianie się ze sprzedawcami w księgarniach, bądź przekupywanie ich mniej lub bardziej drobnymi łapówkami.

Marks na Marsie

W historii rosyjskiej kultury literatura science-fiction zawsze była płodnym gruntem do zaszczepiania "heretycznych" idei. W latach 1905 - 1917 () Aleksander Malinowski, znany pod pseudonimem Bogdanow, użył tego gatunku, aby rozszerzyć idee bolszewizmu wśród młodych i wykształconych robotników miejskich. Mars Bogdanow był czerwoną planetą nie tylko w astronomicznym sensie. W jego powieści "Czerwona Gwiazda" historia marsjańska wygląda i przetwarza teorie Marks'a. Oto kapitalizm buduje całe infrastruktury marsjańskie, owe słynne kanały, zas nad wszystkim czuwa Menni - administrator i bohater, który umiera wtedy, gdy

jego misja jest skończona. Coż zaś się dzieje dalej? - Oto - stosując metodę strajków jako główną broni - do władzy dochodzą robotnicy, odsuwając kapitalistów od rządów, skracając dzień pracy do około 2 godzin marsjańskich (ok. 5 godzin ziemskich) i pozwalając wszystkim zmieniać pracę do woli. Głównymi problemami w fabrykach marsjańskich nastroczają - zbyt entuzjazm do pracy i zbyt duża fascynacja nowymi, pięknymi maszynami. Zdarzają się nawet wypadki, że robotnicy zabijają się nawzajem w orgiastycznych ekstazach pracy.



I tak oto Mars - planeta przyszłości zaczyna cierpieć na skutek ludzkich błędów. Katastrofy ekologiczne, zniszczenie lasów, rosnący brak zasobów mineralnych, zagrożenie, że wkrótce może zabraknąć żywności - towarzyszą technologicznemu progresowi. Niebezpieczeństwa te kazały szukać innych rozwiązań na nieprzyjaznej Wenus i nasuwały pomysły założenia kolonii na Ziemi. Bogdanow, który zostanie później nazwany ojcem rosyjskiej literackiej cybernetyki, ma na

Do teraźniejszości droga poprzez przyszłość wiedzie

dzieje, że nowe, naukowe i organizacyjne metody rozwiążą wszystkie marsjańskie dylematy.

W 1920 roku tak młode jeszcze sowieckie doświadczenie zaczyna stymulować bardziej jeszcze utopijną literaturę. Pojawiają się anarchiczne wizje spokojnego świata, w którym nie ma rządów i władców, sielankowe marzenia o doskonale prosperującym społeczeństwie rolników, bardzo miejskie fantazje o technologicznie zaawansowanym komunizmie. Ale już na początku lat 30-tych tak wyrotowe poglądy przestają być dłużej tolerowane. Wielu "utopijnych" autorów znika, gdzieś w czasie czystki stalinowskiej, inni przestają pisać w ogóle. Ponieważ Bogdanow w wielu kwestiach nie zgadzał się z Leninem, jego nazwisko zniknęło z historii literatury, zaś jego książki - tak popularne w latach dwudziestych - nigdy już nie zostają wznowione.

Ci autorzy gatunku science-fiction, którzy w późnych latach ery stalinowskiej w dalszym ciągu pozostali aktywni - zostali poinstruowani przez wydawców i krytyków, aby zajmować się zaczęli najbliższą przyszłością. Intrygi więc w ich książkach, dotyczące celów "prawie do zrealizowania" były praktycznie nie do odrozdzenia od myśli przewodnich prozy Planu Pięcioletniego, której bohaterowie zmagali się bohatercko z naturą, albo budowali gigantyczne zakłady produkcyjne. W tej papce literatury science-fiction lat 40-tych i 50-tych "złoty" z Zachodu zawsze starali się przeprowadzić sabotaż nowego projektu, ale nietrudno było przewidzieć, że wszystko skończy się dobrze i szczęśliwie.

Literatura fantastyczno-naukowa ery przedchruszczowskiej miała na celu wywołać przyspieszenie rozwoju świadomości społecznej, społecznej bezinteresowności, poświęcenia dla pracy i entuzjazmu dla sowieckiej technologii. Najczęściej skierowana do czytelnika młodego, osładzała swój przekaz dydaktyczny przygodową akcją. Akcja bardzo wielu opowieści Aleksandra Bielajewa dzieje się w świecie rządzone przez szatani kapitalizmu, gdzie grasują szaleni naukowcy i inne niesympatyczne postacie. Paradoksem jest jednak, że w czasie purytańskiej ery stalinowskiej sowieccy czytelnicy mogli osiągnąć rodzaj eskapistycznej przyjemności czytając historie o tak zwanej burżuazyjnej dekadencji. Jeszcze w 1961 roku, kiedy na ekrany kin wszedł film zrealizowany na podstawie książki Bielajewa - "Człowiek - amfibia" wielu sowieckich widzów poczuło się mile podnieconymi. Jeden z emigrantów wspomina - "Oto pokazywali nam ten zakazany Zachód - muzykę, bary, piękne wille. I wszyscy zgodnie myśleliśmy sobie - jak dobrze mają ci złoty kapitaliści!"

Ziarno wątpliwości

Nawet w czasach postalinowskich niektórzy autorzy sowieccy - tacy jak Władimir Nemcow i Aleksander Kazanecw kontynuowali pisanie w tradycjach

patriotycznych powieści science-fiction. Na szczęście jednak znalazło się także miejsce dla innego gatunku futurystycznej prozy. Słynna mowa Chruszczowa z 1956 roku, w której jej autor wytknął Stalinowi niektóre jego zbrodnie, zapowiedziała nadejście lepszych czasów dla sowieckiej literatury fantastyczno-naukowej. Inteligentni, liberalni krytycy - tacy jak Andrej Siniawski mogli sobie wreszcie pozwolić na wyrażenie swej opinii na temat dotąd proponowanych czytelnikowi sowieckiemu prac.

Owi liberalni krytycy w najlepszych słowach wyrazili się nawczas o Iwanie Efremowie, którego kontrowersyjna powieść - "Mgławica Andromedy" ukazała się w odcinkach w sowieckim magazynie - "Technologia jest dla młodych" w okresie od stycznia do października 1957 roku. Gdyby zachodni czytelnicy sięgnęli po tę książkę dzisiaj, zastanawialiby się zapewne, czemu wtedy uznano ją za tak wyzywającą i kontrowersyjną, skoro jej bohaterowie są zupełnie nienaturalni, pompatyczni i napuszeni. W tamtych jednak czasach Efremowska wiara w ludzkie możliwości znalazła odzwierciedlenie wśród czytelników, którzy tak bardzo chcieli włożyć erę stalinowską ad acta. Pamiętamy także, że opublikowanie "Mgławicy" zbiegło się z podnieceniem, jakie wywołało wystąpienie w Kosmos pierwszego sowieckiego sputnika - 4 października 1957 r.

"Mgławica Andromedy" (ukazała się w angielskiej wersji pod tytułem "Andromeda A Space-Age Tale") ostro krytykowała absurd społeczeństwa, które uciska innych w imię czegoś, o czym mówi, że jest prawdą absolutną i które niszczy środowisko, w którym żyje bez żadnego szacunku dla przyszłości, która tak czy owak w końcu musi nastąpić. Sama akcja książki jest zdecydowanie mniej istotna niż długie monolog i pseudo-historyczne wtrącenia, w których Efremow, pisząc tak, jakby patrzył wstecz sam pozostając w odległej przyszłości, ogłasza koniec ery dyktatorów. Społeczeństwo zaczyna się uczyć, jak rozpoznać spekulanta, jak ich odizolować i powstrzymać od przejęcia władzy. Rady przejmują dobroć i łagodne rady, które za cel główny stawiają sobie opiekę nad duchem kreatywnym naukowców i pisarzy.

CDN
W następnych odcinkach
"Nowa fala", "Od przygody do krytycyzmu", "Powrót satyry",
"Breznieńskie mrozy",
"Rozszerzając granice"
NA PODSTAWIE
"To the Present Via the Past"
"Technology Review", lipiec 1987
Tłum. i opr. K K M K

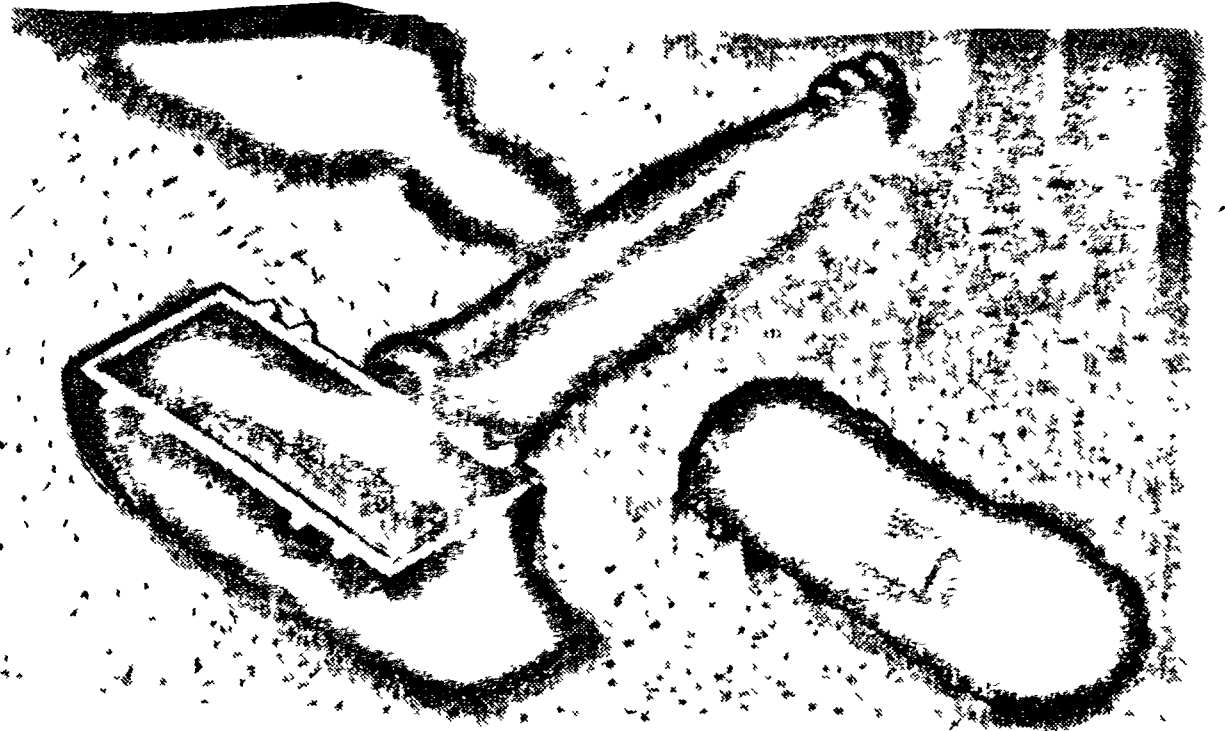
Rysunki Aleksiej Łopatnikow, Novosti Press

KAREN ROSENBERG
NOTA O AUTORCE.

Karen Rosenberg jest pisarką, która zajmuje się historią kultury rosyjskiej i sowieckiej. Jest członkiem Alliance of Independent Scholars. Powyższy artykuł ukazał się dzięki pomocy Massachusetts Arts Lottery, administrowanej przez Brookline Council for the Arts and Humanities.

ANTONI WEYHER

SALUS REIPUBLICAE - SUPREMA LEX



W ostatnich tygodniach rozwinęła się ożywiona dyskusja prasowa na temat obowiązku stosowania się do ustaw. Rozpoczęta w związku z kontrowersyjną historią przekazania pieniędzy "Contrasom" w Nikaragui świadczy ona o głębi poruszonego problemu.

W swoim długim artykule w "Echu Tygodnia" z 23 lipca br. p. Jacek Adolf krytykuje p. Farmusa za jego artykuł w poprzednim wydaniu Echa chwaliący postawę pułk Northa. Załatwmy się od razu z punktem, który w artykule p. Adolfa jest niewątpliwym, mianowicie, że wyrażenie p. Farmusa "jeśli, jak North, uważamy, że jest to prawo głupie, dlaczego powinniśmy je przestrzegać" - jest w swojej ogólności nie do przyjęcia. Drugiego wyrażenia przypisywanego p. Farmusowi przez p. Adolfa nie można znaleźć w artykule p. Farmusa. Ale przecież p. Farmus mówi poza tym wiele innych rzeczy i wyraża szereg słusznych myśli. Artykuł zaś p. Adolfa zawiera z kolei wiele twierdzeń i sugestii nie do przyjęcia.

Pierwsza rzecz, którą należało tu odróżnić to różne znaczenia wyrazu **prawo**. A więc po pierwsze wyraz **prawo** często używane jest jako synonim ścisłego terminu **ustawa** (łac. **lex**). Drugie znaczenie to **co się komu należy** (łac. **ius** w jednym ze znaczeń tego terminu), ten sens wyrazu **prawo** mamy np. w wyrażeniu "prawo do zawierania związku małżeńskiego". Trzecie znaczenie to **zbiór zasad prawnych i ustaw**, np. w wyrażeniu "prawo rzymskie". Wyraz **prawo** ma poza tym także inne znaczenia. Szczególnie niebezpieczne jest używanie terminu **prawo** zamiast **ustawa**, gdyż wyraz **prawo** prawie zawsze implikuje pojęcie słuszności, podczas gdy ustawa oczywiście może być słuszną lub niesłuszną.

P. Adolf mówi, że "w cywilizowanym społeczeństwie" większość ludzi przestrzega prawa, bo to jest prawo "wyłonione przez ich własny demokratyczny system wyborczy i ustawodawczy". Idzie teraz o to, żeby się nie łudzić, że wszędzie gdzie ustawy używają wyrazu **demokracja** rzeczywiście panuje demokracja. Zamiast demokracji może być po prostu system przeciwny demokracji, system totalitarny, ale w tym wypadku odróżnienie nie jest zbyt trudne. Zdarzają się jednak wypadki bardziej skomplikowane. Przypomnijmy, że demokracja jest to system w którym o ustawach i sposobie rządzenia decydują obywatele - za pośrednictwem swoich przedstawicieli, ale jednak obywatele. Cóż powiemy o sytuacji kiedy o ustawach (o "prawie") decydują nie obywatele, lecz grupa polityków (lub polityków), którzy potrafili tak poprowadzić sprawę, że uchodzą za przedstawicieli narodu i naród nie jest w stanie w ramach istniejących ustaw ("praw") zastąpić ich kim innym? Taka grupa polityków często uchwała ustawy i robi decyzje bynajmniej niezgodne z wolą obywateli. W takiej sytuacji demokracja nie ma, albo istnieje ona tylko częściowo -

w stanie niedoskonałym.

Na przykład, czy można sobie wyobrazić, że posłowie do sejmów polskich w okresie rozbiorów reprezentowali naród i że panowała demokracja? Oczywiście nie. W niektórych wypadkach tego rodzaju patriotyczne jednostki widzą, że demokracja została przez polityków przekształcona w sejmokrację. Przypomnijmy, poglądy na ten temat Józefa Piłsudskiego, a w bliższej przeszłości - de Gaulle'a. Ten ostatni, na szczęście Francji, potrafił ponad głowami polityków sięgnąć do narodu za pomocą referendum i **narzucił politykom**, bez zamachu stanu, decyzje konstytucyjne zarządzane przez naród. Jest zjawiskiem stosunkowo częstym, że decydująca grupa polityków uważa siebie za stojącą ponad narodem i przekształca się w zbiorowego władcę absolutnego. Wypada uznać, że myśli p. Adolfa "nie-rozerwalnie" łączące "demokratyczny system ustawodawczy" z wolą narodu nie uwzględniają wielu rzeczywiście zdarzających się sytuacji i w rezultacie zdają się mieć charakter raczej emocjonalny i nie krytyczny.

Następnie przyjrzyjmy się zdaniu p. Adolfa, że "jedyną alternatywą prawa jest bezprawie". Problem to zbyt obszerny, żebyśmy mogli zrobić więcej niż kilka koniecznych uwag. Przede wszystkim łamanie ustaw, czy łamanie praw? Jeżeli łamanie jakiegokolwiek ustawy jest bezprawiem, to demonstracje Solidarności na ulicach są bezprawiem. Jakos to nie wychodzi. Widocznie, wbrew p. Adolfowi, istnieje jakas trzecia możliwość, mianowicie ta, że bezprawie to nie jest łamanie **jakichkolwiek** ustaw, tylko łamanie zasad prawa naturalnego określającego **słuszne** normy współżycia ludzi stojące ponad ludzkimi ustawami. W tym sensie sytuacja chłopów w Polsce przedrozbiorowej była niewątpliwie bezprawiem. Tak samo niewolnictwo Murzynów w Ameryce było bezprawiem, choć było zgodne z istniejącymi ustawami (z "prawem").

Następnie, jednym z głównych wymogów prawa naturalnego jest obrona i zachowanie państwa i całej państwowej organizacji narodu - takiej która realizuje prawo naturalne z jego zasadami słuszności i sprawiedliwości. Każdy obywatel ma obowiązek bronić tych wartości z narazieniem życia, i to nie dlatego, że żąda tego demokratycznie uchwalona ustawa, tylko dlatego, że jest to słuszne i sprawiedliwe, zgodne z prawem naturalnym i jego ponadczasową etyką. Dlatego też jedną z głównych koncepcji prawnopaiństwowych starożytnego Rzymu demokratycznego jest "Salus reipublicae - suprema lex", co znaczy "ocalenie państwa to najwyższa ustawa" ("prawo"). Jaki jest tego sens? Ze bywają wypadki, że obywatele powinni nie liczyć się z jakąś ustawą, jeżeli jest ona definitywnie sprzeczna z ocaleniem państwa, realizującego słuszną i sprawiedliwą. Pod tym kątem również można się zastanawiać nad

słusznoscia lub niesłusznoscia postępowania pułk Northa. Ale takich wypadków było wiele. Np. można zapytać czy kontynuacja walki przez gen. de Gaulle'a w roku 1940 i stworzenie przez niego odrębnych władz narodowych francuskich w Anglii było zgodne z istniejącymi ustawami francuskimi, w szczególności wojskowymi? Ale gdyby było nie zgodne, czy znaczy to, że gen. de Gaulle powinien był postąpić inaczej?

Powtarzamy temat niepodobna wyczerpać w krótkim artykule.

BRONŃ NAS PANIE BOŻE PRZED NIELUDZKIMI PRAWAMI

Zawsze sądziłem, że prawo w demokratycznych krajach powinno służyć ludziom. W totalitarnych systemach gdzie ludzie służą "prawu", obrona "praworządności" wymaga utrzymywania ogromnych sił policyjnych i tłumienia elementarnych wolności obywatelskich.

W odpowiedzi danej Zbyszkowi Farmusowi Jacek Adolf postawił prawo na piedestał, który uniemożliwia ludzkie i pragmatyczne podejście do praworządności. Dylemat można sprowadzić do uproszczonego pytania: Czy jest rzeczą moralną przebiec ulicę na czerwonym świetle, żeby uratować tonącego w rzece?

Jeżeli nawet przekazanie funduszy partyzantom w Nikaragui było nielegalne (?) oczywistym celem akcji pułkownika Northa było ratowanie życia walczącym w desperacyjnych warunkach patriotom Nikaragui. Takie samo podejście do praworządności zaprezentował Prezydent Roosevelt kiedy w czasie II wojny światowej, w tajemnicy przed Kongresem, wysłał nielegalną pomoc do Anglii. Zgodnie z takim poczuciem legalizmu Abraham Lincoln polecał ukrywać zbiegłych niewolników murzynskich, pogwałcając konstytucyjne prawa południowych stanów. Martin Luther King pogwałcił wszystkie prawa dyskryminujące Murzynów i dzisiaj jest bohaterem narodowym. Żaden z powyższych polityków nie zaszkodził tym postępowaniem demokracji amerykańskiej. Przeciwnie. Postępowanie to podaje się dziś jako przykład ich przywiązania do wolności.

Jacek Adolf twierdzi, że Lenin, Stalin, Hitler, Jaruzelski, czy Urban też uważali, że "w imię dobrego celu można łamać prawo". Co się panu Adolfowi pomieszało? Czyż nie jest prawdą, że "prawa" despotycznych systemów pozwalały na "legalne" mordowanie, torturowanie i inne bestialstwa. W 1968 roku byłem absolutnie "prawnie" aresztowany

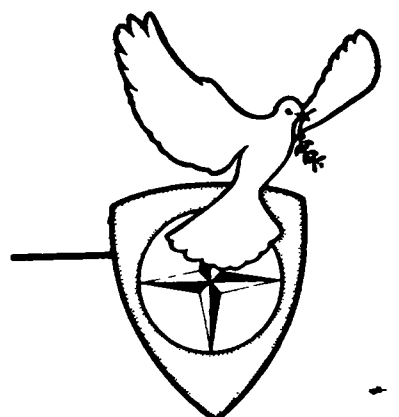
Mogliśmy dać tylko kilka odrozdnień i ułatwić w szczególności odrozdnienie kultu ustawy od kultu prawa. Przypomnijmy wreszcie rzecz najważniejszą: według zasad katolickich ustawa sprzeczna z Wiecznym Prawem jest w ogóle nieważna i chrześcijanin nie ma prawa jej stosować, choćby była ustanowiona przez nominalnie legalny zespół polityków. W tym miejscu, zupełnie nawiasowo, wspomnijmy, że Oliver North wychował się w głęboko wierzącej rodzinie katolickiej.

za rozpowszechnianie wiadomości mogących zaszkodzić PRL-owi, ponieważ pogwałcił paragraf 23 małego kodeksu karnego. W Norymberdze zbrodniarze hitlerowscy wyjaśniali, że ich postępowanie było podyktowane ich "przywiązaniem do prawa". I mieli rację. Hitler był legalnie wybranym na kanclerza zgodnie z demokratyczną konstytucją Weimarską. Wszystkie nieludzkie prawa były prawnie przeformułowane przez Reichstag.

Zastanówmy się nad hipotetyczną sytuacją nie tak całkiem od rzeczy. Przypuszczmy, że kanadyjska publika zwaną jest w przyszłych wyborach wybierze rząd NDP. Przypuszczmy też, że większość NDP w parlamencie wprowadzi PRAWO, które określi krytykę Sowietów jako "hate propaganda". Czy pan Adolf podporządkuje się temu prawu i ocenzuruje Echo Tygodnia czy też NIELEGALNIE będzie drukował samizdat?

Z poważaniem
MIREK MATUSZEWSKI
Przewodniczący C C P S

(Canadian Coalition For Peace
Through Strenght)



TROCHĘ HISTORII

UKŁAD
SIKORSKI
- MAJSKIKRZYSZTOF
SOJKA-WILMAŃSKI

30 lipca minęło 46 lat od chwili gdy Naczelny Wódz i Premier Rządu Rzeczypospolitej na Obczyźnie złożył swą sygnaturę na porozumieniu ze ZSRR, który reprezentował ambasador tego państwa w Wlk Brytanii Iwan Majski. Relatywnie niski w hierarchii Sowieckiego Komisarzatu Spraw Zagranicznych tytuł parafującego układ oznaczał niezbyt wysoką wagę dyplomatyczną jaką od początku przypisywał rozmiłowany w bizantyjsko-pompacyjnej pozłocie protokołów dyplomatycznych Kreml. Nie było by przesadą twierdzenie, że z chwilą gdy wyszeł atrament podpisujących, wyspecjalizowana w dialektycznej interpretacji postanowień dyplomacja sowiecka starała się układ naginać na swą korzyść lub wręcz omijać jego postanowienia. Była to ta sama polityka, która doprowadziła do układu z 23 sierpnia 1939 podpisanego przez Ministra Spraw Zagranicznych III Rzeszy J. Ribbentropa i reprezentującego ZSRR (wreszcie zmarłego) hrabiego W. Skriabina znanego pod pseudonimem bardziej odpowiednim dla przedstawiciela państwa robotników i chłopów - Mołotowa.

Miesiąc później nastąpiło dalsze pogłębienie wzajemnych stosunków w umowie z 28 września określającej wzajemnie wywalczoną granicę w poprzek ziem polskich. Dzięki czemu "expose" jakie wygłosił Mołotow odnośnie "bękarta traktatu wersalskiego, który padł pod stalowymi ciosami armii niemieckiej i radzieckiej" miało pokrycie w rzeczywistości, co było niebywałym sukcesem dyplomacji sowieckiej charakteryzującej się do dziś rozbieżnością ocen stanów wymagowanych w porównaniu ze stanami faktycznymi. Później nastąpił blisko dwuletni okres "miodowy" w kooperacji między państwami socjalistycznymi - tym pierwszym i tym narodowo-socjalistycznym. Dzięki pomysłnemu rozwojowi wzajemnych stosunków nie brakowało ani benzyny lotniczej podczas nalotów Luftwaffe na Anglię ani chleba w kantynach Wehrmachtu, na produkcję którego ochoczo dostarczali ziarna kolchoznicy Kraju Rad, w przeciwieństwie do kraju nie koniecznie radzi z takiego obrotu spraw. Sielanka została brutalnie przerwana o świcie 22 czerwca 1941 roku, w kilka godzin później, kiedy ostatni z prototypów "pociągów przyjazni", wiozących w głąb III Rzeszy owoce współpracy, przejechał most na Bugu (podobno następne już czekały na ten podniosły moment, lecz wówczas nikomu nieznanym przezornym armijnym komisarz polityczny o nazwisku Breżniew kazał je zatrzymać).

22 czerwca 1941 z sojusznika Hitlera, Kraj Rad stawał się wrogiem - wkrótce wyniesionym na ołtarz ofiary przez własną, a i częściowo brytyjską opinię publiczną. Angielska dyplomacja w lot wychwyciła moment (W Churchill, w pamiętnikach "Jestesmy uratowani") i nie pytając o zdanie swych dotychczasowych sojuszników zaproponowała bezwarunkowy sojusz Rosjanom, co więcej przemawiała bez żadnych upoważnień czy uzgodnień w ich imieniu (przemówienie radiowe W Churchilla, które spowodowało protest Min. Spraw Zagranicznych A. Zaleskiego 23 VI 1941, pozostawiony bez odpowiedzi).

Propozycja sojuszu została skwapliwie przyjęta przez napadniętego. W celu stworzenia iluzji zwartości obozu antyhitlerowskiego należało wygasić wszelkie spory między uczestnikami montowanej koalicji. Najpoważniejszym z nich był "spor" jeśli można użyć tego eufemizmu w odniesieniu do relacji polsko-sowieckich po wrześniu 17-tym 1939. Właściwie obydwie państwa znajdowały się w stanie wojny, choć jej formalne wypowiedzenie nie nastąpiło ze strony rządu R P. Premiera F. Sławoja - Składkowskiego zajętego wówczas bardziej przeprawą przez Czeremosz niż przepra-

wą z Rosjanami. Nawet już w 1940 w Angers Premier R P. W. Sikorski stwierdził, że z ZSRR znajdujemy się w stanie wojny - było to w okresie wojny fińskiej.

Masowe zsyłki, które w latach 1939-41 objęły ponad 2 miliony obywateli Kresów Wschodnich nie tylko narodowości polskiej oraz zaginięcie 15 tysięcy "internowanych" oficerów polskich, oto dwa przykłady jak sobie na Kremlu wyobrażano rozwiązanie kwestii polskiej. Premier W. Sikorski mając tylko zdawkowe informacje o tym, co się działo pod okupacją sowiecką liczył, że ze ZSRR można się będzie porozumieć, uważając to państwo za mniejsze zło niż III Rzeszę i gotów był pójść na ustępstwa oraz na współpracę co uzasadniał w memoriale przekazanym Brytyjczykom jeszcze w 1940 roku.

Sowiecka dyplomacja sparaliżowana szokiem nagłego najazdu niemieckiego, a najpewniej brakiem dyrektyw z Moskwy odnośnie postępowania w zmienionych warunkach zdawała się być przez ostatnie dni czerwca 1941 r. w letargu. Jeszcze 27 czerwca nie posiadano wskazówek odnośnie wszczęcia rozmów z Rządem R P. - potwierdza to korespondent P. A. T. S. Litauer, postać poinformowana, choć w poczynaniach dwuznaczna, na podstawie informacji, jakie uzyskał od swego ziomka A. Rothsteina kierownika prasowego Ambasady ZSRR.

Strona polska zareagowała już 23 czerwca, kiedy to Premier R P. i Wódz Naczelny W. Sikorski wygłosił przemówienie radiowe pod adresem ZSRR (mocno zresztą zretuszowane, czy jak kto woli ocenzone przez Anglików) proponując znalezienie rozwiązania spornych spraw. Już 1 lipca ambasada sowiecka poprzez Min. Spraw Zagranicznych Wlk. Brytanii A. Edena prywatnie zaoferowała stronie polskiej możliwość utworzenia "komitetu" (?) do spraw opieki nad jeńcami polskimi, których określono na liczbę 20 tysięcy (Niestety strona polska nie przyniosła fotokopii wydan "Prawdy", "Izwestii" czy "Czerwonej Gwiazdy", gdzie liczbę jeńców polskich szacowano na 300-320 tysięcy). Premier W. Sikorski postawił propozycję postulującą: a) unieważnienie traktatów niemiecko-sowieckich z sierpnia i września 1939 oraz innych, dotyczących ziem polskich, b) przywrócenie ważności wszelkich umów i układów jakie obowiązywały do 1 09 1939, c) zwrot wszelkich dóbr materialnych, względnie odszkodowania za nie, d) zwolnienie wszelkich uwięzionych i deportowanych obywateli polskich.

5 VII 1941 Rada Ministrów upoważnia Premiera W. Sikorskiego do prowadzenia rozmów (które zresztą od 5 dni prowadzi bez jej placetu). W dniu tym dochodzi do pierwszego spotkania z ambasadorem ZSRR I. Majskim, który daje wprost do zrozumienia, że powrót do granic z sierpnia 1939 nie wchodzi w ra-

chubę i wobec tego że blokuje on możliwości porozumienia po prostu należy go wykluczyć z negocjowanego układu. Tydzień później, 11 VII 41 Moskwa potwierdza, że gotowa jest uznać państwo polskie w granicach "narodowościowych", co jej zdaniem nie musi być wzmiankowane w układzie.

Premier W. Sikorski odmawia i dochodzi do pierwszego impasu, który stara się rozładować Minister A. Eden. Dopuszczając do brytyjskiego pośrednictwa, które mimo pozorów neutralności i obiektywności oraz sfingowanego dbania o istotę interesów polskich, jest błędem strony polskiej, gdyż Brytyjczycy stają się wkrótce stronniczy w całkowitym i bezprecedensowym promowaniu interesów sowieckich. Wlk. Brytanii zawarła już 12 lipca układ ze ZSRR o współpracy i wzajemnej pomocy naciskając wszelkimi sposobami aby jej sojusznicy czynili podobnie.

Dyplomacja R P. usiłuje wciągnąć w dyskusję także rząd USA, prosząc o deklarację, która by otwarcie stwierdzała, że nie uznaje się żadnych zmian granicznych, jednak do chwili podpisania układu akt ten nie był jeszcze gotowy.

17 lipca Premier W. Sikorski pod naciskiem ministrów K. Sosnkowskiego i M. Seydy wprowadza wzmiankę odnośnie uznawania przez obydwie układające się strony stanu prawnego z lipca 1939. Jednak już dwa dni później pod naciskiem Ministra Spraw Zagranicznych Wlk. Brytanii A. Edena usuwa tę poprawkę nie informując o zmianach Prezydenta R P. Wlk. Brytanii, że swej strony zgodziła się regwarantować granice R P. - jednak w wypadku granicy wschodniej natychmiast skwapliwie zgodziła się z sowieckim punktem widzenia, że nie przysądzi to w przyszłości stanowiska jakie zajmie Rząd J. K. M. w sprawie granic w Europie Wschodniej.

25 lipca 1941 Premier Sikorski informuje Radę Ministrów R P., że nie jest w stanie uzyskać nic więcej ani u Brytyjczyków ani też u Rosjan z którymi pośrednio negocjuje, dodając że ci pierwsi są absolutnie za jak najszybszym podpisaniem dokumentu w jego obecnej wersji. 29 lipca nadchodzi następna niepomysłna wieść z Moskwy, ambasador Wlk. Brytanii S. Cripps, także biorący udział w rokowaniach, zgodził się na formułkę odnośnie "amnestii" obywateli R P. jacy dotychczas znajdowali się w miejscach odosobnienia na terytorium ZSRR" jakim to eufemizmem określono łagry i miejsca zesłania. Prezydent R P. W. Raczkiewicz, a także członkowie gabinetu jak minister A. Zaleski, M. Seyda czy K. Sosnkowski skłaniają się do zrezygnowania ze swych funkcji na znak protestu przeciw podpisaniu układu w nie zabezpieczającej interesy polskie formie.

Wlk. Brytanii zdobywa się na jeszcze

jedną drastyczną formę interwencji, ambasador tego państwa przy Rządzie R P. Dormer, 30 lipca udaje się do Prezydenta W. Raczkiewicza w celu nakłonienia go do zmiany swego stanowiska. W międzyczasie mimo wysuwanych zastrzeżeń odnośnie treści układu, Premier Sikorski podpisuje go w niezmienionej formie. Nie można tego tłumaczyć wyłącznie naciskami brytyjskimi, bądź też niewyrobieniem dyplomatycznym Polaków, pospiech był wskazany w celu ulżenia doli rodaków w łagrach i więzieniach (Sowieci jako gest dobrej woli wstrzymali z chwilą rozpoczęcia rozmów wykonywanie wyroków śmierci na obywatelach polskich uprzednio sądzonych według ustawodawstwa ZSRR, gdzie większość paragrafów zawiera tę karę jako drugą z kolei najsrozsza, gdyż pierwszą jest wydalanie ze ZSRR), a także obawa, że Sowieci stworzą jakiś komitet z pełniących obowiązki Polaków i z nim podpiszą układ, co też się stało, lecz równo 3 lata później, gdy Armia Czerwona zwycięsko wkraczała na ziemie centralnej Polski, na razie jednak posuwała się w odwrotnym kierunku - obawy te były więc bezzasadne.

Układ anulował umowy sowiecko-niemieckie dotyczące Polski (co było skuteczną czynioną przez sam fakt wszczęcia działań wojennych 22 czerwca 1941). Obiecywał nawiązanie stosunków dyplomatycznych między dwoma państwami. Zobowiązywał obydwie narody do prowadzenia wspólnej walki z III Rzeszą. Zapowiadał uwolnienie obywateli R P. (owa niesławna "amnestia" termin wprowadzony przez Retingera i zaaprobowany przez Crippsa) i utworzenie z nich armii polskiej na terenie ZSRR, a podległej rządowi R P. w Londynie. Brak wzmianki odnośnie granic polsko-sowieckich w układzie trafnie odczytała prasa brytyjska pisząc, że uznaje on pośrednio zaistniałe zmiany na korzyść ZSRR. Oczywiście nawet gdyby Polakom udało się wprowadzić jakieś punkty odnośnie ziem wschodnich, zawsze w przyszłości spotkaliby się z pokretną interpretacją dialektyczną, która by zastrzelała stanowisko sowieckie w relacji do odnoszonych sukcesów militarnych.

Nawet najbardziej zabezpieczający polskie interesy układ nie byłby gwarantem jego realizacji, wręcz przeciwnie byłoby pewniejsze, że w miarę zbliżania się do ziem spornych Sowieci zrobią wszystko aby zerwać stosunki ze stroną układającą się w lipcu 1941 i narzucić swoje rozwiązania. Dyplomacja sowiecka uznaje tylko wtedy kompromis jeżeli nie jest w stanie osiągnąć swych celów militarnie. Clausewitz "a rebours" dla którego wojna była kontynuacją polityki za pomocą innych środków, dyplomacja dla Sowiec była wojną w rękawiczkach, której ostatnim argumentem, nie tylko w kwestii watykańskiej, była ilość posiadanych dywizji, a tych Polacy mieli znacznie mniej.



- GRAZYNA FARMUS

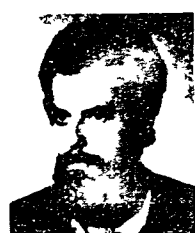
Bo góry są



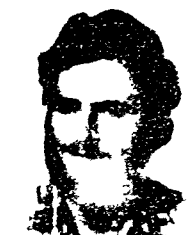
Czesław JAKUBCZYK 37



Piotr JANKOWIAK 36



Jacek Jezierski 29



Michał Kochanzyk 37

Wszyscy wiedzą. W alpinistyce jest to dobre. Można się kłócić, czy w pierwszej trojce czy szóstce, ale dowody są, że po ciężkich górach Polak chodzić potrafi. Bez dyrektyw, planów, zarządzeń. Czasem wbrew. Przy tej krajowej specyfice i państwo dumy trochę uszczknie.

Wanda Rutkiewicz, pierwsza Europejka na Everest, rewelacyjny Kukuczka. Dziesiątki wejść w Nepalu, Indiach, Afryce, Antarktydzie, Andach wydeptane przez polskie ekipy.

Jak to jest, że we wspinaczkach jest tak dobrze, skoro wokół na innych terenach odpadamy od ściany? Mówi się o tym jak coś się wydarzy. W lipcu zakończyła się wyprawa polskich alpinistów na najwyższą górę w Ameryce Północnej. Mc Kinley. Tą samą, którą J. Nowak przed laty zdobył i wbił proporzec Solidarności. Tym razem na tej gorze zginął członek wyprawy Piotr Jankowiak. Wszyscy o tym pisali. W tym tygodniu mogłam z tymi ludźmi porozmawiać. O wypadku, o polskiej specyfice taternictwa.

Skromne realia

Realia polskiego sukcesu są skromniejsze, niżbyśmy mogli oczekiwać. Raz na dwa lata trafia się wielka narodowa wyprawa gwiazdy i zespołu. Kosztuje np. w Himalaje średnio 6 milionów złotych i 10 tys. dolarów. Poważni "Westmani" tej klasy nie ruszają się bez 200 tys. dolarów. Mają bogatych sponsorów, takich jak Coca Cola, czasem trafia się romantyczny milioner. Na taką wielką narodową znajdują się czasem fundusze zagraniczne, zwłaszcza gdy wspinacz światowej klasy. Taki pan Godlewski ze Szwajcarii, miłośnik Krakowa, sygnalizował Reszcie alpinistów liczyć na to nie może. Trzeba fundusze zdobywać na własną rękę. Wypracować.

Alpinistyka biurokratyczna

Wyobrazmy sobie. Kazio chce iść w Góry Skaliste. Składa więc do macierzystego klubu "wniosek o nawiązanie kon-

taktu międzynarodowego". Wniosek wędruje do WKKFiT stamtąd do PZA, by wylądować na szczycie GKKFiT. Po 6 tygodniach bez mała spłwca z góry "zezwo-lenie na zorganizowanie wyprawy pod warunkiem zapewnienia samofinansowania". Paszporty, wizy, bilety na przejazd dalekie i bliskie, rezerwacje, wymiana, zakup żywności - ciężkich puch, gonitwa za reglamentowaną czekoladą. Zdarza się, że ekipa targa na Zachod spiwory, trochę sprzętu zrobionego według zbliżonych do światowych standardów. W zapasie.

Odmiana polskiej biednej turystyki na Zachod. Tyle że prawdziwej. Zasada zarobkowania nie jest sprawiedliwa. Klub daje zarobek. Posredniczy w szukaniu pracy i potrąca, 21% zgarnia w postaci podatku państwo. Klub resztą dzieli się po poł. Z tej połówki klub też podatek zapłacić musi. Na kim państwo zarabia? Na kilku romantykach co rozślawiają polskie imię?

Zanim biedacy zbierają te 6 milionów na wyprawę, pieniądze na życie dla rodzin, czyszczą kominy, wieze, reperują dachy, restaurują kościoły. Nazywa się to "usługi na rzecz gospodarki społecznej i państwa". Piękne.

Ilu jest w Polsce alpinistów? Od noworoczów po starych wygów? 4000-5000. Duzo czy mało? Austria, kraj gorzysty, 8-milionowy ma aż poł. miliona wspinaczy. U nas to mityczna postać. Jednak rzadkość. Zresztą bardzo przydatna. Kto pokonał lęk przestrzeni wejdzie śmiało na wysoki maszt. A lęk to straszny, gdy po teorii, po raz pierwszy stajesz na brzegu skałki do zjazdu w kluczu. Potem już wysokość nie strasza.

Kandydatów do uprawiania sportu więcej niż da się przeliczyć. Brak pieniędzy, sprzętu, instruktorów. Do klubów w sezonie zgłasza się przeciętnie 100 osób. Wyszko-lic można 10. No to co, powiecie, mniej kandydatów na samobójców odchodzi z kwitkiem. Można i tak.

Kiedy pewna pani usłyszała, że Piotr Jankowiak osierocił 4 dzieci, zapytała "Po co tam lazi?"

Po co tam leżą?

Bo góry są

Pani ma swoje racje. Dziwny to ludź. Wiesz gmina od czasów Tetmajera głosi, że taternicy szukają śmierci.

Czesław Jakubczyk - zwany KUBĄ, szef wyprawy mówi "bzdura". A Kubie można wierzyć. Zwiąże to on kocha. Przed laty objął się na matach klubu Sparta Wrocław. Kuba zrobił Dana, został trenerem Judo. Mało mu było. Nurkował, zeglował, jeździł na nartach, skakał ze spadochronem. Wreszcie w 74 roku polazł w góry. Głównym asystentem z Gdanska w Alpy, Himalaje, Andy. Śmierci tam nie szuka. Szuka wyczynu trudnego na granicy człowieczeństwa. "Dokonałości" mówi. Na zawodach sportowych godzina wysiłku, koncentracji i koniec. Wypoczynek, masaż, prysznic i do domu.

Góra wytnięcia nie daje. Męczy zimnem, upałem, wiatrem, strumieniem.

Alpinistyka to jest taki styl życia. Każdy coś tam robi. A my - mówi Kuba, to robimy, co naprawdę trudne. Jest w tym pasja, jakaś atawistyczna chęć wspinania się. Jak u dziecka drapiącego się na drzewo. Wielka intensywność przeżyć. Różnych estetycznych, metafizycznych, religijnych. Prawdziwa więź z ludźmi, którzy idą razem. Piękno ludzkich wzruszeń. Zaklęty krąg. A przy tym wokół nowe kraje, nowe znajomości. Egzotyka.

Kto nie zrobił góry, może teoretyzować, że wspinaczka to przeniesienie agresji z ludzi na górę. Góra jest sportowym przeciwnikiem dla niektórych. Wspinaczka jest wyczynem, ale to więcej niż mecz. To borykanie się ze światem. Potykanie się z pięknem. Zwycięstwo bez niszczenia. Zwycięstwo nad sobą. Poko-

nanie ludzkich słabości. Czasem wysiłek dla kogoś żeby mu udowodnić jakim się naprawdę jest.

Piotr Jankowiak chodził 6 lat i był okrutnie napalony. Jest tak w życiu. Człowiek coś znajdzie, kocha to, robi dobrze. Przychodzi kobieta i dzieci. Trzeba je utrzymać, ale czy przestać robić to co ważne, walczyć o swoje racje, coś zdobywać? Piotr pracował na to, by rodzina wyżyła i wyprawa wyszła. A żona Piotra z trojką drobiazgu pracować nie mogła.

"Bez ryzyka" - mówi Kuba - nie ma piękna. To się rodzi w bólu. "Estetyk" powie. Koncepcja jedna z wielu. Taką wybrał. Nie pierwszy, tyle że nie pospolici. Ich "atawizm" jest inny od tego, który skłonni jesteśmy sobie przypisywać, "atawizm" szukania bezpiecznego miejsca. Żyjąc w cieniu ryzykantów cieszymy się, gdy ich sukcesy wpływają na nas. Gdy przegrają mówimy "po co ryzykował?"

Piotr Jankowiak, jak wielu alpinistów mówił "Chodzę, chcę być lepszy". Od innych, od siebie.

Jesteśmy z Gdanska

Skład wyprawy "Polish Mountaineering Expedition Alaska 87".

Kuba - Czesław Jakubczyk, Piti - Piotr Jankowiak, Laps - Jacek Jezierski, Misio - Michał Kochanzyk. Trzech z "Klubu Trojmiasto", jeden z Sopotu. W ulotce w języku angielskim piszą o sobie "Jesteśmy z Gdanska, miejsca narodzin Solidarności". Ulotka mówi o historii Gdanska, jest wizytówką polskiej kultury i tradycji.

Alpinistyka jest też odpowiedzią dla tych, co chcieliby nas widzieć z naszymi ciężkimi problemami w trzecim świecie. Ekskluzywny sport wbrew nędzy. Za własne ciężko zarobione pieniądze, na bosaka, ale w dobrym towarzystwie.

Mc Kinley - wielka, jedyna

Mc Kinley - to Alaska. W nocy - 45°C, w dzień + 50°C. Śnieg nie topnieje. Wyparowuje. Wiele lodowaty wiatr, który zwala z nog 100-160 mil na godzinę. Góra ma 6194 metry. Jest najwyższa w Ameryce. Pokryta śniegiem i lodem, należy do trudnych, choć nie wszystkie drogi są jednakowe. Wchodzi na nią kilkaset osób rocznie. Zdobywa 25%. I są tacy, co giną. Znał smutny wspinacz japoński Uemura stracił tu niedawno życie. Na szczyt prowadzi 30 dróg. Aby wytrzymać najtrudniejszą, trzeba wpiąć się w posiedzenie w bazie, pod szczytem podejść, wejść łatwiejszą, zaaklimatyzować się. Dostępną, choć nie najlepszą jest droga zwana Kuluarem Messnera od nazwiska sławnego alpinisty Reinholda Messnera. Góra, jak góra. Właściwie śnieg, trochę lodu, ale gorsze to niż ściana. Są lawiny i szansa poślizgu. I ma ona swój sezon najlepszy od 1 maja do 15 lipca. Zanim się człowiek z biurokracji wygrzebie, dojedzie. Niewiele czasu na aklimatyzację. Taka wyprawa w wydaniu Westmanów, co kosztuje 100 tys. dolarów kalkuluje w tym szybki przewóz, transport, dłuższy czas na aklimatyzację.

Wyprawa

Do Montrealu przylecieli 2 czerwca. Przejechali kupioną furgonetką przez całą Kanadę. Wystarczy by mieć dość. 21 czerwca byli u stop. Odczekali aż skończy się śnieg i po 3 dniach wspinaczki założyli oboz na wysokości 4300 metrów. 30 czerwca osiągnęli następny odcinek. Bazę wypadową pod szczytem. Podzielili się na 2 grupy. Michał poszedł z Kubą drogą West Butris. Jacek (Laps) z Piotrem (Piti) trudniejszym - Kuluarem Messnera. Szli nocą. W dzień

się nie da. Lepiej się w śnieg zakopać. Albo czekać aż wiatr to zrobi. Misio z Kubą zrobili swoje aklimatyzacyjne wejście, 2 lipca o 3.21. Piti z Lapsiem byli tam 3 lipca - 5 minut po północy. Biała noc. Można robić zdjęcia. Obfotografowali się na szczycie z plakietkami i powróci. Z 6194 metrów zeszli na 5700.

Lotna

Schodzili tą samą drogą co wchodzili. Kuluarem Messnera. Zejście w śniegu po kolana jest nie tylko ciężkie. Grozi zerwaniem lawiny. Potrawersowali trochę w bok na łagodny stok. Na szkoleniu mówi się można się szluzować na tyłku. Hamować czekaniem. Wiązać się nie wolno. Jak jeden pusił lawinę, zginie reszta. No więc bez asekuracji. Zresztą w obecnej alpinistyce coraz mniej sztywnej asekuracji. Więcej tzw. lotnej.

No więc Piti siadł i zjeżdżał hamując czekaniem. Wypadł z miękkiego śniegu na lod. Nie mógł już się zaczepić. Spadł 1000 metrów. Jacek wszedł do bazy.

Ten, który zostaje

Jacek Laps. Pogodna twarz. To by był materiał, co wtedy myślał, co czuł. Staram się na niego nie patrzeć. Niech zostanie już sam z ostatnim okrzykiem kolegi, z górą, która była silniejsza. Gdy jeden z ich przyjaciół, stary judoka, mówił o tym przez telefon - płakał. Pytałem tylko o kolejność zdarzeń. Teraz notuję techniczne szczegóły.

DO KRAJU

O 2.15 rano Jacek już był w bazie. Po 15 minutach wyruszyli na poszukiwanie. Pomagali Amerykanie. Ciało znaleźli niedaleko. O 12-tej w południe małą Cessną Air Tax przyleciał pilot Thomas Lowell. Lądował na lodowcu. Zawiozł zwłoki do domu pogrzebowego w Anchor-Rage. Po 10 dniach na osobistą interwencję konsula PRL z Chicago przewieziono je na koszt ubezpieczenia Warta przez Frankfurt do Warszawy. Pogrzeb pokryło ubezpieczenie. I to koniec?

Zostały dzieciaki

Piotr pozostawił czworokę dzieci, piątę w drodze. Stary zwyczaj kaze, by taternicy się popierali w ciężkich chwilach, pomagali wdowom, sierotom. Dzis, gdy koszty utrzymania są wyższe od pensji jakże o to ciężko. Chłopcy postanowili zarobić, zorganizować zbiórkę. Dotarli do mnie.

Spisałam tę historię dla tych, co ryzyko kochają i wiedzą "czemu lazi" i dla tych, co im się to wciąż w głowie nie miesci. Alpinizm jest szczególnym przypadkiem postawy człowieka wobec świata. Alpinizm polski zabarwia nasza narodowa przekora i desperacja.

Na tragedię, która wydarzyła się na gorze, którą Indianie zwą Denali "Wielka Jedyna" rodacy zareagowali spontanicznie i ciepło. Jak Czytelnicy po śmierci Kacperka Dąbrowskiego. W Edmontonie na rodzinę Jankowiaka zebrano w akcji ad hoc ponad 2 tys. dolarów.

Kto kocha wierchy, może pomóc tym, którym góra kogoś zabrała. Kto nie ma i nie chce niech znowo od swego Boga parę słów za Piotra i za tych odmiennych, co bez ryzyka życia nie znają.

Pieniądze można wysyłać na: Piotr Jankowiak Memorial Fund, Credit Union sw. Stanisława i sw. Kazimierza, 220 Roncesvalles Ave, Nr konta 34313.

lub do wdowy po Piotrze Zofii Jankowiak, 80 - 287 GDANSK, Ul. Maruszewskiej 13/16, POLAND.

KOMUNIKAT PRASOWY 3/87

1 Kanadyjska Rada Etniczna

W dniach 3 i 4 maja 1987 r., prezesi naczelnych ogólnokanadyjskich etnicznych organizacji zebrali się w Ottawie. Z ramienia Kongresu wzięli udział pp. S. T. Orłowski i M. Malicki, zebraniu przewodniczył p. George Corn reprezentujący Czechosłowację. Zebrani przedyskutowali: - Niewystarczalność znikomego budżetu wielokulturowości, - Proponowany Akt Wielokulturowości, - Definicję grupy uchodźców i wielkość imigracji (1% ludności Kanady rocznie), - Równouprawnienie dla grup rasowych, - Mianowanie do komisji i korporacji, - Możliwość uczenia językiem narodowościowym w szkołach, - Stworzenie Ministerstwa Wielokulturowości, - Trudności kobiet jako imigrantów.

W drugim dniu obrad delegaci przedstawili swe postulaty członkom parlamentu, z ramienia konserwatystów obecny był min. D. Crombie, liberałów J. Turner, nowo-demokratów E. Broadbent.

2 Komisja Kultury KPK

W dniu 8 czerwca 1987 odbyło się pierwsze zebranie Komisji Kultury Zarządu Głównego KPK. Zebrani omówili i przyję-

li wytyczne pracy Komisji przygotowane przez prezesa Zarządu Głównego KPK, którymi są: a) mobilizowanie i inspirowanie poczynan kulturalnych w Kanadzie, b) popieranie stowarzyszeń, klubów grup i wydawnictw zajmujących się pismienictwem, sztuką wizualną, wokalną i muzyczną oraz architekturą, c) propagowanie naszego dorobku kulturalnego wśród Polonii i całego społeczeństwa kanadyjskiego, d) rejestrowanie wystąpień, wystaw i innych poczynan kulturalnych oraz stworzenie listy adresowej grup wymienionych w punkcie "b" z dodatkami listy adresowej fundacji polonijnych.

3 Parlamentarna Komisja Praw Człowieka

Na zaproszenie Komisji prezes S. T. Orłowski i wiceprezes Marek Malicki przedstawili postulat Kongresu Polonii Kanadyjskiej Komisji przewodniczył dr Reg. Stackhouse M. P. Scarborough West. W czterdziestominutowym przesłuchaniu i dyskusji poruszono następujące sprawy, które przedłożono też w formie memorandum i dokumentacji:

- Łączenie rodzin, małżonkowie i dzieci osób zamieszkałych w Kanadzie, którzy otrzymali prawo stałego pobytu, a rodziny w Polsce otrzymały od władz kanadyjskich wizy,

- Polacy w ZSRR, dwa miliony szescset tysięcy Polaków znajduje się na terytorium ZSRR. Ogromna ilość spośród nich została wywieziona w okresie wojny, a także w powojennym okresie stalinowskim. Nie mogą oni komunikować się z rodzinami, brak im szkół z językiem nauczania polskim, podręczników, książek i modlitewników, nie mają możliwości odwiedzania bliskich i wyjazdu stałego,

- Dyskryminacja ekonomiczna, są wypadki kiedy represje (karanie więzieniem) zmalały i zostały zastąpione dyskryminacją ekonomiczną jak brak dostępu do pracy, zakaz wyjazdów itp., - Wyjazdy za granicę dla naukowców i wolnych zawodowców, konferencje, wystawy, wykłady, dalsze studia są ograniczane przez władze dla osób nie wyselekcjonowanych przez nich.

W spotkaniu i dyskusji wzięli udział z Okręgu KPK Ottawa panowie Dr Andrzej Garlicki, Piotr Staniszkis - prezes i dr Jerzy Korwin.

4 Spotkanie z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej

W dniu 23 czerwca 1987 prezes KPK i przewodniczący Rady PWS, S. T. Orłowski oraz wiceprezes ZG KPK i kierownik Biura Rady PWS, Stanisław Brodzki spotkali się w Chicago z prezesem Kongresu Polonii

Amerykańskiej Alojzym Mazewskim i wiceprezesem KPK Kazimierzem Łukomskim.

Omówiono sprawy PWS - działanie Prezydium, przewodniczącego, Biura Rady i Fundacji,

- ustalono zwołanie Prezydium i Rady PWS w październiku 1987 r.

- omówiono program Roku Oręża Polskiego, a także obronę dobrego imienia Polaka i działalności dla sprawy Polaków w ZSRR, Polonii w Europie, kontynuację Uniwersytetu Polonii i usprawnienie sposobu komunikowania się, - omówiono spotkanie londyńskie z prezesem Arturem Rynkiewiczem i zarządem Zjednoczenia Polskiego na którym poruszono szereg ważnych spraw i wyciągnięto pozytywne wnioski, a także z Premierem Rządu RP profesorem E. Szczepanikiem i członkami

Rządu, z władzami naczelnymi Stowarzyszenia Polskich Kombatantów.

Omówiono też współpracę między Kongresami Amerykańskim i Kanadyjskim w dziedzinach:

- obrona dobrego imienia Polaka,
- wymiana informacji i opracowanie kongresowych,
- pomoc narodowi polskiemu,
- integracja nowej imigracji w ramy całości Polonii

W dniu 24 czerwca 1987 nastąpiło zwiedzanie muzeum, wspólnej biblioteki oraz redakcji i drukarni Dziennika i Zgody, które to instytucje są utrzymywane przez Związek Narodowy. Na koniec udzielono wywiadów radiowego i prasowego redaktorom naczelnym lokalnych środków masowego przekazu.

Rudolf K. Kogler
Tel 416/532-2876

Toronto, 2 lipca 1987

Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej zwraca się do wszystkich organizacji członkowskich z prośbą o poparcie finansowe i organizacyjne dla BLACK RIBBON DAY.

Organizacja ta powstała w ubiegłym roku i skupiła narody ujarzmione przez Sowietów. Dnia 23 sierpnia datą upamiętnienia podpisaniem Paktu Ribbentrop-Mołotow został wybrany jako symbol ukazujący że sowiecki komunizm i niemiecki faszyzm miały wspólny cel podziału Europy i świata. Z tych parcień w zbrodni tylko jeden został ukarany a drugi prowadzi nadal politykę ucimiania narodów i ekspansjonizmu w świecie.

Narody ujarzmione stawiają sobie za cel uswiadomienie tych faktów wolnym narodom. Jest to działalność polityczna o wielkim znaczeniu.

Prosimy gorąco o poparcie akcji organizowanych przez ogólnokanadyjski BLACK RIBBON DAY COMMITTEE znajdujący się na terenie Waszeje działalności organizacyjnej.

S. T. ORŁOWSKI
Prezes KPK

DZIEŃ CZARNEJ WSTĄŻKI — BLACK RIBBON DAY

Kup czarną wstążkę, aby w dniu 23 sierpnia przypiąć ją do kłapy lub założyć na rękę oraz przykleić do anteny samochodu, demonstrując w ten sposób solidarność z narodami, będącymi pod okupacją sowiecką, walczącymi o wolność.

W Toronto wstążki te można nabyć w biurze KPK Okręg Toronto, 206 Beverley St., w biurze Pomocy Społecznej, mieszczącym się w szkole przy 30 Marmeduke St. (jedna ulica na półd od Howard Park), w redakcjach "Głosu Polskiego", 380 Roncesvalles Av. i "Związkowca" - 1638 Bloor St. W. oraz w sklepie "Jolanta Interiors" - 2368 Bloor St. W. Biuro przy 30 Marmeduke St. przyjmuje zamówienia na wstążki do dalszej sprzedaży. Biuro otwarte w godz. od 10:00 rano do 16:00, za wyjątkiem środy. Tel. 533-9471.

Polish-Canadian Action Group

29 7 1987

NOWE POLSKIE RADIO - POLISH-CANADIAN ACTION GROUP

Audycje radia "Kalejdoskop" są nadawane w poniedziałki i środy o godz. 8:30 wieczorem na falach AM 790. Jest to jedyne polskie radio emitowane w godzinach wieczornych.

Komitet Organizacyjny zwraca się do Polonii z prośbą o donacje na utrzymanie tego programu, dawanie ogłoszeń, przesyłanie życzeń jak również komunikatów organizacyjnych.

Adres: "Radio Kalejdoskop" P.O. Box 55, Station V, Toronto, Ont. M6R 3A4. Tel. 249-1887.

Za Komitet
GRAZYNA FARMUS

29 7 1987

PIGUŁKI PCAG

OWOCE GŁODOWEK? Niby tak niedawno, a w jesień będzie już 4 lata od pierwszej głodówki pod Konsulatem PRL w Toronto. Uczestnicy głodówki, popularnie zwani wówczas *głodowkarzami* lub *głodowkowiczami*, to już ustabilizowani ojcowie rodzin, o których sprowadzenie ryzykowali własnym zdrowiem, posiadacze dokumentów obywatelstwa kanadyjskiego, a w wielu wypadkach, również i kanadyjskich domków lub mieszkań. My, którzy pomagaliśmy głodującym przez codzienne demonstracje, protesty, modlitwy, listy do gazet i telegramy do polityków, też zmieniliśmy się - niektórzy nawet przeniesli się tam gdzie nie ma ani konsulatów ani głodówek. Obsada budynku przy 2603 Lakeshore West też na pewno jest inna. Inny konsul, inny bezpiekowiec, inny Pierwszy Sekretarz. Czy więc wszystko przeminęło bez echa i należy do przeszłości? Wprost przeciwnie, właśnie teraz głodówki przynoszą owoce. Ostatnio władze PRL ogłosiły, że nie będą robić przeszkód w łączeniu rodzin i będą wydawać paszporty na wyjazd rodzinom, których członkowie znaleźli się za granicą. Tu pragniemy wyjaśnić, że władze PRL zawsze ułatwiały łączenie rodzin - członek rodziny przebywający za granicą mógł zawsze wrócić do swej rodziny do Kraju, natomiast rodzina w Polsce musiała odczekać "okres karny" - tylko kilka lat! Po ostatnim oświadczeniu łączenie ma być dwukierunkowe. Oczywiście na osoby, które szczególnie dopieklą władzy są dodatkowe "paragrafy", żeby nikomu nie wydawało się, że w Polsce już wszystko wolno, ale zwykły Jan Kowalski może mieć nadzieję, że bez głodówek, telegramów do ministra Clarka, demonstracji i innych szopek, może sprowadzić żonę i dzieci z Polski w ciągu względnie krótkiego czasu.

Drogi panie Janie Kowalski - czy Pan wie, komu Pan to zawdzięcza? Rządowi PRL? Partii? Generalowi? Władze w Polsce niczego nie "popuszcza", jeżeli do tego nie zostaną zmuszone. Może do Pana stanowią w sprawie łączenia rodzin.

zmusiło je szereg czynników, ale NA PEWNO jednym z tych czynników było poświęcenie "głodowkowiczów" sprzed trzech i czterech lat, postawa i pomoc Polonii oraz poparcie władz kanadyjskich. Dzisiejsze PIGUŁKI są zaadresowane do tych wszystkich, którzy uważali i głosili, że głodówki to bezsensowna głupota, która nic nie da, bo następne rodziny znowu nie dostaną paszportów. A właśnie, że dostaną!

Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dubiszy, tel. 925-8128. Biuro PCAG, 192 Garden Ave., czynne jest we wtorki od 10 do 18. Tel. 588-1659. P.O. Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

BLACK RIBBON DAY - Dzień Czarnej Wstążki. 23 sierpnia jest już po raz drugi Dniem Czarnej Wstążki dla upamiętnienia paktu Ribbentrop-Mołotow i dla podkreślenia zbrodniczej roli obydwu sygnatariuszy tego paktu: Niemiec hitlerowskich i ZSRR. Konsekwencją tego paktu była śmierć milionów niewinnych w obozach koncentracyjnych III Rzeszy i łagrach stalinowskich oraz oddanie narodów Wschodniej Europy w jarzmo Kremla.

W dniu 23 sierpnia odbędzie się międzynarodowa manifestacja - szczegóły w prasie. Oprócz uczestniczenia w manifestacji, w dniu tym wszyscy nosimy i przypinamy do samochodów czarne wstążki. Wstążki są do nabycia w Biurach Pomocy Społecznej na Beverley i Marmaduke, w sklepie Jolanta Interior's oraz redakcjach "Głosu Polskiego" i "Związkowca".

Biuro PCAG na czas wakacji - zamknięte

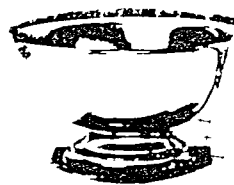
WOLTEK FIBAK CUP

WOLTEK FIBAK CUP

II POLONIJNY TURNIEJ TENISOWY

15-23 SIERPIEŃ 87 — TORONTO

EGLINTON FLATS SPORTS CENTRE



Tenisiści!

Biorąc udział w II Polonijnym Turnieju Tenisowym macie szansę zdobycia pucharu ufundowanego przez Wojtkę Fibakę oraz otrzymania jednej z wielu nagród ofiarowanych zawodnikom przez znane i cenione wśród naszej emigracji firmy torontonskie.

W tym roku turniej rozegrany zostanie w singlu i deblu. W przypadku zgłoszenia się dużej ilości panów zawodniczek z czego oczywiście będziemy bardzo рады przeprowadzimy dodatkowy turniej dla tenisistek.

Tenisiści!

Do uczestnictwa w turnieju zapraszamy sympatyków tenisa nie tylko z Toronto i okolic, ale również z innych prowincji oraz z U.S.A. W przyszłym roku

mamy zamiar rozpropagować turniej o Puchar Wojtki Fibaki we wszystkich skupiskach naszej emigracji na świecie - a zwycięzcy spotkają się w Toronto na Turnieju Tenisowym Polonii Jutra.

Celem naszego turnieju jest nie tylko wyłonienie najlepszego tenisisty, ale - i może jest to jego najważniejsze zadanie - nawiązanie kontaktów towarzyskich wśród rodaków poprzez wspólną sportową zabawę.

Zachęcamy polskie firmy do poparcia naszego turnieju. Listę ofiarodawców nagród (rzeczowych czy finansowych) zamieścimy w specjalnych komunikatach turnieju.

Tenisiści!

Zapisy na listę uczestników turnieju oraz wszelkie szczegółowe informacje uzyskacie w firmie High Park Racquet & Ski Centre 2120 Bloor St. West - tel. 766-6757.

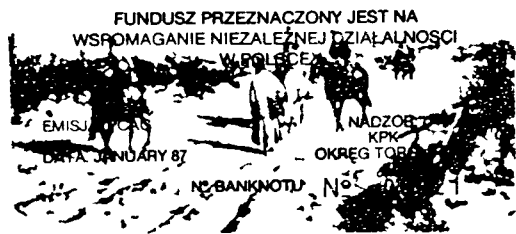
EVA ELECTRONICS
AT, XT COMPATIBLE
COMPUTERS
COMPLETE SYSTEM 640 KB
2 FLOPPY DRIVES
MONITOR 960 PRINTERS
MODEMS INEXPENSIVE
TEL 749-7728

**DOSWIADCZONA
KOSMETYCZKA
Z POLSKI**
ZAPRASZA
młde Klientki do nowo
otwartego zakładu
LE VISAGE
(wejście przez Paris Studio)
2007 Bloor St West
TEL 766-0660

**Dr ANNA
R JAKUBOWSKA**
LEKARZ RODZINNY
z długoletnim doświadczeniem
w chorobach skóry
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA
O OTWARCIU GABINETU
LEKARSKIEGO
przy 5353 DUNDAS ST W
(Tuz obok Kipling Subway Station)
pokoju 218, TEL 234-0700
Godziny przyjęć: dni powszednie
z wyjątkiem wtorków w godz 6-9 pm
soboty godz 10 am - 3 pm

**HERBAL &
NUTRITIONAL CLINIC**
zawiadamy, że
**MARIA
DAGNIEWSKA**
lekarz z Polski z długoletnią
europejską i afrykańską praktyką
w zakresie leczenia ziołami
przyjmuje
w poniedziałki, wtorki i czwartki
od godz 10 rano do 8 wiecz przy
2299 Dundas St W 1st Floor
Toronto, Ont M6R 1X7
TEL 537-7223

POLONIA SOLIDARNA
1 • DOLAR • 1



Popierając wspomaganie niezależnej działalności w Polsce proszę o przysłanie biletów "Polonia Solidarna" na adres

Imię i nazwisko
N° domu, ulica Apt
Miejscowość Prov Kod poczt
Jednocześnie załączam ☐ cheque (lub) ☐ Money Order
na sumę \$

P O BOX 55 Postal Station V, Toronto,
Ontario M6R 3A4

**WOJCIECH
FILIPOWICZ**

z długoletnią praktyką w zakresie
akupunktury chińskiej u dzieci i dorosłych
oraz doświadczeniem zdobytym w
AKADEMII MEDYCYNY
TRADYCYJNEJ W PEKINIE

Pain Acupuncture Clinic
przyjmuje
w srody, piatki i soboty
2299 Dundas W
TEL 537-7223

**MARGOR
ELECTRIC**
RESIDENTIAL
COMMERCIAL
INDUSTRIAL

- Zakładanie nowych, renowacja instalacji elektrycznych
- Montaż, naprawa urządzeń elektrycznych oraz elektrycznych

MAREK
TEL 239-0868
METRO LIC E 1843

POLIMEX

PACZKI DO POLSKI
215 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont. M6R 2L6
TEL 537-7914
1575 Sismet Rd Unit 7, Mississauga, Ont.
TEL.. 624-1965

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

Oficjalny przedstawiciel



OWOCE CYTRUSOWE • SAMOCHODY •
GOTOWKA DO RĄK • LEKI • BONY • KONTA
POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma
wysyłkowa z Toronto Skorzystaj z jej usług

WIELKA OKAZJA

\$20,000 poniżej ceny rynkowej! Luksusowy dom w zach Mississauga do natychmiastowej sprzedaży

„Jacuzzi”! Ceramika! Klimatyzacja! Duzo innych dodatków + luksusowe wykończenia 3 sypialnie, 2 łazienki, pokój rodzinny, garaż z ogrzewaniem i duży piękny ogród (50x150 stóp) Dobra dzielnica i ulica z sosnową aleją, szykuj szybko \$188,000

Dzwon już teraz!
822-3661

**ZAPRASZAMY
na WAKACJE na KASZUBACH**

piękne jezioro, widoki i plaża, czyste powietrze

**FRANCISZKAŃSKI
OŚRODEK NA KASZUBACH**

BOX 112 BARRYS BAY, ONT K0J 1B0
TELEFON OD 1-GO LIPCA (613) 756-2933 od 1 pm - 9 pm
W TYM ROKU MAMY NOWE ŁODOWKI I MATERACE
PROSZĘ ZAOPATRYC SIĘ WE WŁASNĄ POSCIEL I NACZYNNIA KUCHENNE
U W A G A PO 14-TYM SIERPNIA ZNIŻKA 20%
KAWIARNIA: Cafe Bistro "KRAK"

czynna cały sezon śniadania, obiady, kolacje

**ŚWIEŻE MIĘSO I DRÓB
SPECJALNE CENY**

BIEŻĄCE

CHICKEN BREAST BONELESS	3.99 lb zaoszczędzisz 1.- 8.80 kg zaoszczędzisz 2.-
CHICKEN LEGS	-.89 lb zaoszczędzisz -.50 1.97 kg zaoszczędzisz 1.60
FRESH SIDE RIBS	2.19 lb zaoszczędzisz -.80 4.84 kg zaoszczędzisz 1.60
BEEF SHISHKEBAB	1.25 na szaszłyk
KRAKOWSKA DRY	3.49 lb zaoszczędzisz -.50 7.71 kg zaoszczędzisz 1.-
BARBECUE SAUSAGE	2.49 lb zaoszczędzisz -.50 5.50 kg zaoszczędzisz 1.-
KRAKOWSKA BLACK CASE	3.19 lb zaoszczędzisz -.50 7.05 kg zaoszczędzisz 1.-



Kiszka
Krakowska
Krakowska sucha
Kabanosy
Debreczyńska
"Bologna"
Boczek wędzony
Boczek z zeberkami
Zeberka wędzone
Metka
Golanka
Salami wieprzowe
Salami wołowe
"Custer"
Baleron

TAKŻE DO NABYCIA: Boczek "Barbecued Bacon"

Kielbasa zwyczajna
Kielbasa polska
Kielbasa wiejska
Kielbasa wędzona
Kielbasa farmerska
Kielbasa na "barbecue"
Kielbasa szynkowa
Kielbasa cytrynowa
Paszetowa zwyczajna
Paszetowa drobno mielona
Paszetowa grubo mielona
Paszetowa cebulanka
Paszetowa domowa "Hausmacher"
Pieczen rzymska ("Meat loaf") drobno mielona
Pieczen rzymska grubo mielona
Parówki "Wieners"
Parówki "Knackers"
Połędwica wieprzowa pieczona
Salami węgierskie
Salami jugosłowiańskie
Pepperoni ostre "hot"
Salami mieszane wieprzowo-wołowe

Szynka "Virginia"
Szynka gotowana
Szynka "Black Forest"
Salceson
Salceson Nat Case
Salceson paprykowany
Salceson z ozorków
Salceson "Blood Cheese"
50/50 Fine
50/50 Coarse
Cielęcina w galarecie
Parówki "Frankfurters"
Szynka "Luck Ham"
"Luck Ham Casing"
"Tea Sausage"

QUALITY SAUSAGES

Meat Production Ltd.

78 Six Point Road, Etobicoke, Ontario, M8Z 2X2

TEL. 239-1281

SKLEP CZYNNY:

Poniedziałek i wtorek - 9 rano do 6 wieczór, środa - 9 rano do 7 wieczór,
czwartek i piątek - 8 rano do 8 wieczór, sobota - 8 rano do 6 wieczór

ON SALE

Szynka "Virginia"	\$3 49 lb	Loan Butterfly	\$3 49 lb
Szynka "Black Forest"	\$3 49 lb	Back ribs	\$3 49 lb
Parówki "Knackers"	\$1 99 lb	Pork chops, centre cuts	\$2 79 lb
Kielbasa "Jadwurst"	\$2 49 lb	Kielbasa "Tyrolska"	\$1 99 lb
Kielbasa "Beerwurst"	\$1 99 lb		

Z GALAKTYCZNEJ
PERSPEKTYWY

Andrzej WOŹNIEWICZ

Czy grozi nam inwazja
z Kosmosu?

Naturalna jest człowiekowi tęsknota za czymś niezwykłym, nieznanym, zagadkowym. Owa ciekawość świata popycha go do coraz to nowych, śmielszych przedsięwzięć, do podejmowania coraz to intensywniejszych wysiłków badawczych, przynoszących dalsze odkrycia i wynalazki. Wyostrzywszy swe zmysły przy pomocy nowoczesnej aparatury, uzbroiwszy się w arsenał skomplikowanych instrumentów, sięgamy dziś do najgłębszych zakamarków makro- i mikrokosmosu.

Wciąż jednak nierozwiązane zagadki nurtują ludzką. Nowe odkrycia w dziedzinie nauk przyrodniczych pozwalają wprawdzie odpowiedzieć na wiele tradycyjnych pytań dotyczących struktury i sposobu funkcjonowania fizycznego świata, lecz stawiają nas zarazem przed całą masą nowych problemów, wymagających jeszcze subtelniejszych metod niż obecnie stosowane.

Przy całym jednak owym stale dokonującym się postępie w dziedzinie nauki i pomimo nieustających wysiłków najtęższych myślicieli, wciąż nierozwiązana pozostaje dla człowieka zagadka największa, przerastająca jak dotąd - a może i na zawsze - jego intelektualne możliwości - on sam.

PRZEWROT
KOPERNIKAŃSKI

Uświadomienie sobie swego miejsca we Wszechświecie, określenie celu i sensu swego istnienia, to problemy nurtujące ludzką od zarania dziejów. Człowiek, w poszukiwaniu prawdy o otaczającym go świecie, chwytając się różnych sposobów, sięga do różnych źródeł informacji. Poprzez zrozumienie tego, co go otacza, pragnie - mniej lub więcej świadomie - zrozumieć siebie samego i uchylić nieco rąbka swego przeznaczenia.

Różne bywały, na tej drodze do obiektywnej prawdy, potknięcia. Myśl ludzka wikała się często w rozmaite paradoksy, wyznaczające horyzonty obiektywnego poznania. Bywało też nieraz, iż zbłądziła ona na owej nieprostej z pewnością drodze. Trudno się zatem dziwić, że wobec ogromu i mnogości problemów, które w swym dążeniu do Prawdy człowiek napotyka, nie zawsze udaje się nam utrzymać na prostym szlaku. Często uznawanie zyskującej propozycji, które choć z pozoru kuszące, nie dają nam jednak żadnych zadowalających odpowiedzi na nurtujące pytania, a raczej prowadzą w ślepe zaułki.

Najbardziej spektakularnym niewątpliwie sukcesem racjonalnej postawy badawczej jest nowoczesna nauka, chlubiąca się niemalymi przecież osiągnięciami w dziele zrozumienia otaczającej nas przyrody. Ze wszystkich zaś naukowych osiągnięć, od czasów Renesansu - a więc początków nowożytnego myślenia naukowego w ogóle - aż po dzień dzisiejszy, najbardziej chyba doniosłym światopoglądowo jest stwierdzenie, iż nasza planeta nie zajmuje żadnej uprzywilejowanej pozycji we Wszechświecie, że nie jest centralna, lub w jakis inny sposób wyróżniona. Zastosowanie metod naukowych wykazało, że jako istoty żyjące, nie zajmujemy w żadnym wypadku miejsca naczelnego, czy nadrzędnego w stosunku do całego świata przyrody. Jesteśmy faktycznie jego integralną częścią - składnikiem, lecz wcale niekoniecznie najważniejszym.

System planetarny, w jakim przyszło nam żyć, znany jako System Słoneczny, składa się z jednej, stosunkowo niewielkiej gwiazdy, która w swej budowie, składzie chemicznym i ogólnej charakterystyce jest typowym przedstawicielem swej klasy, dalekiej dziewięciu obiegających tę gwiazdę planet oraz trudnej do sprecyzo-

wania liczby mniejszych obiektów takich, jak księżycy, planetoidy, komety, meteory i inne drobne odłamki materii. Słońce, centralna gwiazda naszego systemu, składa się na 99,9% masy całego układu. Wszystkie planety razem wzięte, wraz z olbrzymem - Jowiszem, to tylko drobne okruchy kosmicznego pyłu. Cały zaś system, zlokalizowany gdzieś na skraju spiralnego dysku naszej Galaktyki, obiega, wraz z miliardami sobie podobnych układów, jej centrum, uczestnicząc w odwiecznym ruchu.

Choc dla wielu brzmi to może zaskakująco, do dziś nauka nie dysponuje przekonującymi, obserwacyjnymi dowodami na istnienie innych, poza Układem Słonecznym, systemów planetarnych. Istnieją tylko różnego rodzaju pośrednie dane wskazujące na taką możliwość. Wciąż jednak brak jest decydującej odpowiedzi na pytanie, czy inne gwiazdy posiadają także towarzyszące im planety? Nasza cywilizacja nie dysponuje jak na razie technicznymi środkami, które pozwoliłyby na rozstrzygnięcie tej kwestii. Poki co, zadowalać się musimy tylko domysłami.

Racjonalnie rzecz biorąc, nie ma - zgodnie z duchem kopernikańskiej rewolucji - powodów, aby twierdzić, iż to właśnie Układ Słoneczny miałby być w ten właśnie sposób wyróżniony we Wszechświecie. Wśród naukowców panuje w zasadzie generalna zgoda co do tego, iż powstanie planet, systemów podobnych do naszego, jest zjawiskiem naturalnym, prawdopodobnie nawet powszechnym, towarzyszącym procesom formowania gwiazd z galaktycznej materii.

Stąd prosty wniosek, iż powinno istnieć w naszej tylko Galaktyce wiele gwiazd posiadających układy planetarne. Jeśli przyjmemy, iż tylko jeden procent wszystkich gwiazd Galaktyki posiada takie układy, to wciąż dopuszcza to istnienie miliardów światów podobnych do naszego.

ZYCIE
POZAZIEMSKIE?

I w tym miejscu wyobraźnia nasza prowokowana jest do wysnuwania dalszych, jeszcze śmielszych wniosków. Liczne dane doświadczalne wskazują wszak na to, iż powstanie życia organicznego jest logicznym następstwem immanentnych praw rządzących światem materii, czyli atomów i molekuł, naturalnym etapem w ich ewolucji. Czyż nie kuszące wydaje się zatem myśl, iż część z tych istniejących wokół nas tajemniczych światów mogłaby być zamieszkała, i to przez istoty na równorzędnym nam, lub nawet wyższym, poziomie intelektualnego rozwoju? Myśl z pozoru śmiała, lecz po namyśle, gdy weźmie się pod uwagę najnowsze zdobycze nauki, wcale nie pozbawiona podstaw. Liczni badacze Kosmosu wysuwają dziś poważne przypuszczenia co do możliwości istnienia życia poza Ziemią, spekulując na temat jego charakteru oraz ewentualnych szans nawiązania bezpośredniego kontaktu z owymi domniemanymi "Innymi".

Jak na razie, Ziemia jest jedynym znanym nam miejscem we Wszechświecie, co do którego nie mamy żadnych wątpliwości, iż stało się kolebką życia. Pod tym tylko względem możemy uważać ją za wyróżnioną. Nie mamy jednak żadnych racjonalnych podstaw, aby odrzucić hipotezę, iż ewolucja kosmiczna przebiegała, i przebiega nadal, w podobny sposób także i w innych regionach Wszechświata, prowadząc i tam do wyselekcjonowania zdolnych do przetrwania gatunków.

chświata, prowadząc i tam do wyselekcjonowania zdolnych do przetrwania gatunków.

Kwestię tę, czyli tzw. założenie kosmicznej przeciętności, zwane inaczej zasadą kosmologiczną, często przytacza się na poparcie tezy o występowaniu istot żywych. Skoro bowiem podstawą życia na Ziemi jest pewna ograniczona, stosunkowo niewielka, liczba podstawowych molekuł (w rzeczywistości molekuł złożonych z atomów ogólnie dostępnych w przestrzeni międzygwiazdowej pierwiastków), zaś prawa kosmicznej ewolucji w postaci takiej, w jakiej je znamy dziś, stosują się do każdego zakątka Wszechświata, to życie mogło przecież równie dobrze powstać w wielu miejscach naszej Galaktyki i poza nią.

Innymi słowy, biorąc pod uwagę niewyobrażalny ogrom Wszechświata oraz niesłychanie długie przedziały czasowe pozostające do dyspozycji kosmicznej ewolucji, wydaje się prawie pewne, iż życie organiczne powinno być zjawiskiem dość powszechnym. Nawet bowiem jeśli przyjmemy, iż planet, które posiadają wystarczająco sprzyjające warunki dla rozwoju życia jest w naszej Galaktyce tylko jedna na miliard systemów gwiazdowych - co nie wydaje się chyba założeniem przesadnie optymistycznym - wciąż jeszcze pozostanie nam co najmniej kilka tysięcy potencjalnych kandydatów. I to, pamiętajmy, dotyczy tylko naszej Galaktyki - jednej z miliardów z obserwowanej części Wszechświata!

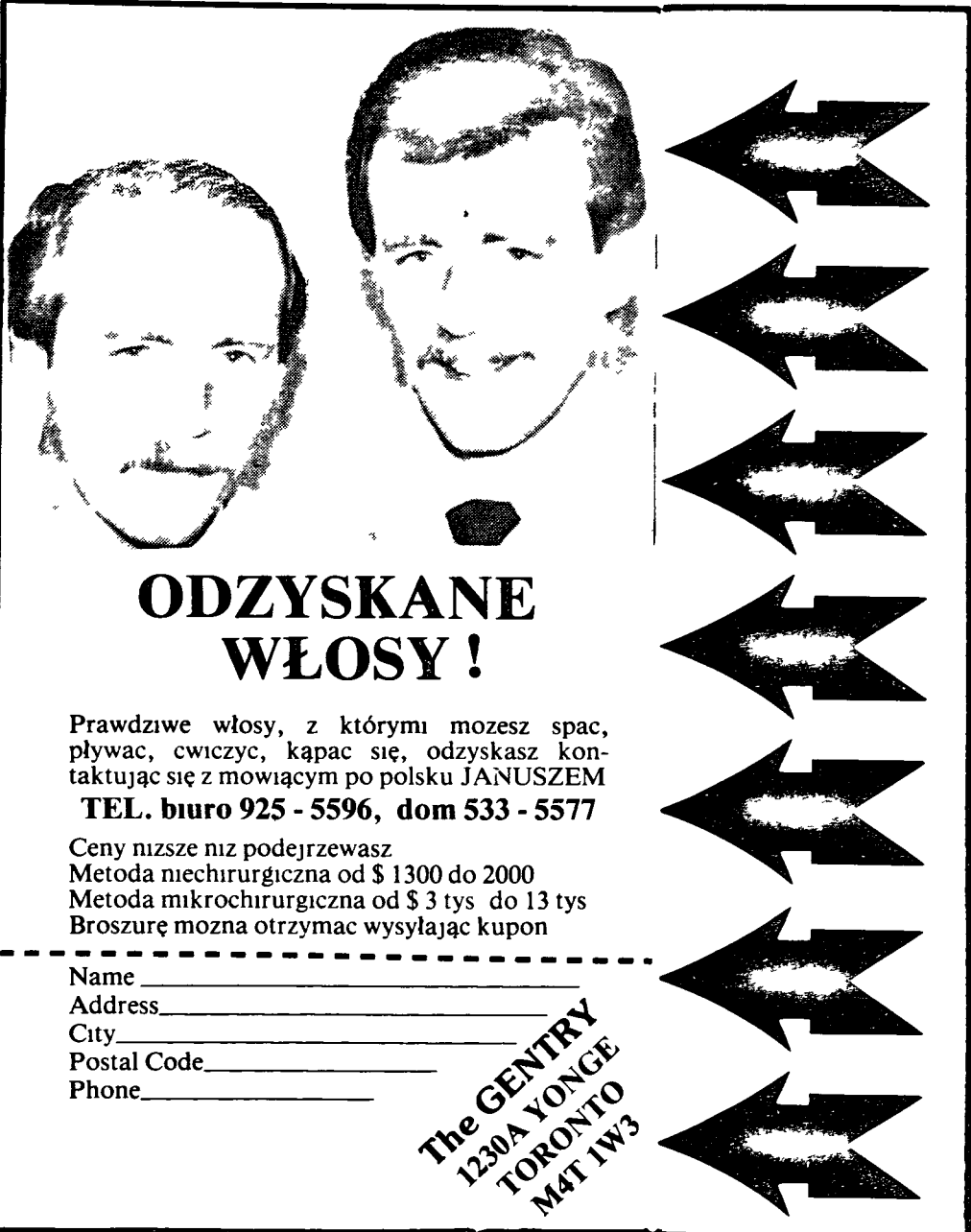
Z drugiej strony, sceptycy zwracają uwagę na złożoność zjawiska życia jako takiego, które - według nich - jest wynikiem wręcz nieprawdopodobnych zbiegów okoliczności - swego rodzaju wybrków natury na kosmiczną skalę - co do których jest wielce wątpliwe, iżby w odpowiedniej konfiguracji i właściwych proporcjach mogły się gdziekolwiek jeszcze powtórzyć, i to nawet biorąc pod uwagę ogrom Wszechświata. Zwolennicy tego poglądu nie podważają bynajmniej samej zasady ewolucji kosmicznej także tutaj życie organiczne traktowane jest jako naturalna konsekwencja ewolucji materii nieożywionej, tyle że nie jest to konsekwencja nieuchronna, a wręcz przeciwnie niesłychanie rzadka. W rezultacie, poszukiwania jakichkolwiek istot pozaziemskich, ba - wszelkich, najprostszych nawet oznak życia poza naszą planetą - mają być z góry skazane na niepowodzenie i są tylko marnotrawieniem wysiłków.

"LATAJĄCE
SPODKI"
I KOSMICI

Poszukiwania takie prowadzi się jednak. Jak to wyraził znany astrofizyk A. G. W. Cameron, prawdopodobieństwo istnienia życia na innych planetach jest w chwili obecnej najpoważniejszym problemem współczesnej nauki. Co za tym idzie, pytanie o pozaziemskie formy życia organicznego nazbyt nurtuje, aby przejść nad nim do porządku dziennego.

Poki co, poszukiwania te nie dały oczekiwanych rezultatów. Znana powszechnie wyprawa amerykańskich probników "Viking" na Marsa, na przykład, nie przyniosła rozstrzygających odpowiedzi. Sprawa wciąż jest otwarta. Niewątpliwie podnieca to do rozmaitych spekulacji.

Dokonczenie
w następnym numerze



**ODZYSKANE
WŁOSY!**

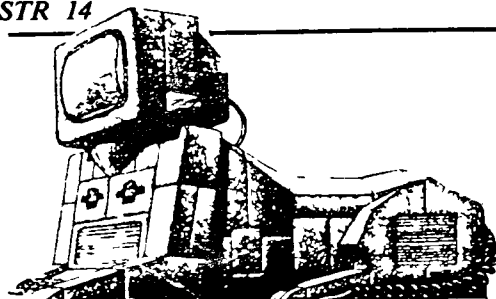
Prawdziwe włosy, z którymi możesz spac, pływać, ćwiczyć, kąpać się, odzyskasz kontaktując się z mówiącym po polsku JANUSZEM

TEL. biuro 925 - 5596, dom 533 - 5577

Ceny niższe niż podejrzewasz
Metoda niechirurgiczna od \$ 1300 do 2000
Metoda mikrochirurgiczna od \$ 3 tys. do 13 tys
Brozurę można otrzymać wysyłając kupon

Name _____
Address _____
City _____
Postal Code _____
Phone _____

**The GENTRY
1230A YONGE
TORONTO
M4T 1W3**



SZTUCZNA INTELIGENCJA

Uważny czytelnik zauważył na pewno, że w wielu poprzednich artykułach pojawiało się słowo "szumy". Przeciętny człowiek nie interesuje się w ogóle tym zagadnieniem, uważając że szum nie reprezentuje nic ciekawego i co najwyżej stanowi powód do irytacji. Słuchając audycji radiowej odległej rozgłosni ze zniecierpliwieniem próbujemy nastroić odbiornik aby wyeliminować denerwujący nas szum, przeszkadzający w odbiorze ulubionego utworu. Czy komus kto chce pisać na temat szumów nie zaszkodziły czasami upały? (Temat szkodliwości upałów przewija się w szeregu ostatnich artykułach Echa). Pisać na temat trzasków z radia?

W rzeczywistości zagadnienie to należy do najpoważniejszych i najciekawszych problemów współczesnej technologii. Szumy występują we wszystkich urządzeniach elektronicznych z jakimi mamy do czynienia i wyznaczają granice nowych rozwiązań technicznych.

Co to jest szum i skąd się bierze? Żeby odpowiedzieć na to pytanie zdefiniujemy najpierw informację. Informacja zdefiniowana jest jako różnorodność danych. Do pomiaru jej używa się wielkości zwanej "entropią". Im więcej zmian w danych, które analizujemy, tym więcej zawierają one informacji. Nie liczy się przy tym ilość danych, ale ich różnorodność. Poglądowo przedstawic to można na następującym przykładzie. Założmy, że wysłaliśmy nasze dziecko do szkoły. Co miesiąc przynosi ono do domu świadectwo z wynikami testów szkolnych. Pierwszego miesiąca przynosi same "piątki". Następnego miesiąca znowu same "piątki". To samo w następnym miesiącu i tak dalej. O ile "piątki" w pierwszym miesiącu stanowią dla nas istotną informację, to każdy następny miesiąc obniża jej wagę. W pewnym momencie nie chce się już nam nawet patrzeć na świadectwo bo i tak wiemy, że tam są same "piątki". Oznacza to, że ilość informacji na świadectwie maleje z każdym następnym

KŁAMSTWA I PLOTKI

miesiącem. Ale wyobraźmy sobie teraz, że pewnego miesiąca dziecko przynosi nam świadectwo, a tam kilka "dwójek". To świadectwo z "dwójkami" zawiera dużo większą ilość informacji niż szereg poprzednich świadectw z piątkami. Oznacza, że stało się coś niezwykłego.

Informacja przekazywana jest ze źródła do odbiorcy. Ktoś stwierdzający niepoprawnie, że widział jak samochód przejechał skrzyżowanie na czerwonym świetle może się pomylić lub kłamać. W urządzeniach elektronicznych rozróżnienie to nie ma żadnego znaczenia. Jeżeli urządzenie wygeneruje informację nieprawdziwą, lub częściowo nieprawdziwą, traktować to możemy jako kłamstwo. Opisujący poprzednio zryoskop laserowy powinien wskazywać zmianę kąta położenia instrumentu. Na skutek szumów spowodowanych termicznymi ruchami gazów lasera, wskazania zryoskopu zawierają pewien błąd. Błąd ten wyznacza granice dokładności instrumentu. Im wolniejszy obrot zryoskopu tym większy jest sygnał szumu w porównaniu z właściwym pomiarem. Błąd pomiaru spowodowany jest tzw "białym szumem", który generowany jest przez zaburzenia cieplne w materii.

Informacja przekazywana jest do odbiorcy przez kanał. Kanał zniekształca informację. Im więcej elementów biorących udział w przekazywaniu informacji tym większa szansa, że informacja zostanie bardziej zniekształcona. Można to porównać do plotki.

Pamiętam jak kiedyś mój kolega wymyślił historię, że Czesław Niemen zachorował i nie będzie śpiewał na koncercie Jazz nad Odrą. Informacja ta przekazywana z ust do ust została zniekształcona do tego stopnia, że niektórzy twierdzili, że ich znajomi uczestniczyli w pogrzebie Niemena. Wielkość zniekształcenia w kanale zależy od jego pasma przenoszenia, od szybkości przesyłania informacji i szumów wprowadzanych przez kanał. Pasma przenoszenia oznacza zakres częstotliwości, które mogą być przesłane przez ka-

nał. Przykładowo linia telefoniczna pozwala na przesłanie dźwięku o częstotliwości od kilkuset do kilku tysięcy herców. Głos ludzki generuje dźwięki od kilkunastu do 20 tysięcy herców. Dlatego telefon zmienia brzmienie głosu. Technicznie rzecz biorąc linia telefoniczna usuwa część dźwięków z naszego głosu. Granice możliwości przesyłania informacji podkreśla w sposób dramatyczny prawo Shannona stwierdzające że

SZYBKOSC PRZESYŁANIA = PASMO • Log (1 + SNR)

gdzie SNR oznacza stosunek natężenia sygnału do szumów wprowadzanych przez kanał. Gdyby kanał nie wprowadzał szumów to SNR byłoby nieskończenie duże i szybkość przesyłania mogłaby być nieskończenie duża. Prawo Shannona pozwala uświadomić nam, jak ważnym problemem są szumy. W typowym urządzeniu elektronicznym istnieje tysiące kanałów przesyłania informacji. Każdy diodę, tranzystor, opornik itp. stanowi kanał przesyłania informacji. Szumy wytwarzane przez te elementy nakładają się na siebie. W przypadku komputera mamy do czynienia z milionami takich elementów. Jakim sposobem zatem komputery osiągają tak niezwykłą szybkość działania? Jakim sposobem osiąga się tak wspaniałą jakość dźwięku w niektórych urządzeniach do odtwarzania muzyki?

Sygnały elektryczne podzielić można na analogowe i cyfrowe. Sygnały cyfrowe przyjmują tylko określone wartości cyfr

Real Estate nie musi się reklamować i nikogo to nie obchodzi jak się ona nazywa. Wtedy zostanie ona wpisana do CHARTER jako numer (np. 445521 Ontario Ltd) i zakładający ma z głowy Search.

Teraz słów parę na temat wymaganych licencji i zezwoleń związanych z korporacją. Wszystkie te zezwolenia i inne papiery prawne wiążą się z obszarem, gdzie biznes został inkorporowany (Incorporated) i są zależne od stanu lub prowincji. Spróbujmy wyliczyć choć niektóre.

1. Jeżeli biznes sprzedaje towary lub oddaje określone usługi podlega on prawom podatkowym na swoim terenie i musi on zbierać podatki, tym samym więc mieć Vendor's Permit.

2. Jeżeli biznes kupuje towary by je później odsprzedać, może on uniknąć podatków (Sales Tax) przy zakupie towarów poprzez otrzymanie tzw. SALES TAX EXEMPTION CERTIFICATE z prowincjonalnego CONSUMER TAXATION OFFICE. Cała logika polega na tym, że podatek płaci się za towar raz i płaci go "koncowy" konsument lub użytkownik. Nowe prawo w Kanadzie może jednak wprowadzić tutaj zmiany w przyszłości i opodatkowane mogą zostać półprodukty.

3. Wszystkie pojazdy, które będą używane przez biznes muszą mieć dodatkowe VEHICLE PERMITS. Jakże są potrzebne - dowiesz się w Ministry of Transportation. (Jeżeli Kowalski chce np. jeździć taksówką, nie wystarczy dobre chęci, samochód i sprawne hamulce - licencja kosztować go może kosztule).

5. Korporacja podlega opodatkowaniu na poziomie federalnym (Federal Income Tax). Po inkorporowaniu, Revenue Canada automatycznie zażąda by firma dokonała rejestracji.

6. Podatkiem federalnym obłożone będą pewne produkty wytworzone lub sprowadzone (do Kanady lub USA) jako import.

jak np. "0" i "1". Sygnały analogowe mogą przyjmować dowolne wartości z pewnego przedziału np. 1, 5/3, 16/17 itp. Sygnały cyfrowe kodowane mogą być łatwo z pewnym nadmiarem informacji. Przykładowo po kilku cyfrach wprowadza się sztucznie dodatkową liczbę oznaczającą sumę tych kilku cyfr (metody praktyczne są dużo bardziej wyrafinowane niż opisywany tu przykład). Odbiornik informacji zna algorytm kodowania i sprawdza czy informacja nie zawiera błędów. Jeżeli tak to jest on w stanie odtworzyć oryginalną informację używając tych dodatkowo zakodowanych liczb. Ponadto stosuje się tzw. filtry. Dzięki matematycznym przekształceniom Fouriera (przekształcenie "Z" dla sygnałów cyfrowych) każdy sygnał przedstawic można jako jego widmo częstotliwości oraz tzw. widmo mocy. Widmo pozwala zobaczyć nam poszczególne elementy sygnału włączając w to szumy. Filter zaprojektowany jest w ten sposób, że eliminuje niepożądane składowe sygnału jak np. szumy. Niektórych szumów nie można jednak wyeliminować. Do takich należy wspomniany wyżej "szum biały", który posiada wszystkie możliwe składowe z jednakowym natężeniem. Nie da się go więc umiejscowić i odróżnić od właściwego sygnału.

Łatwość korygowania błędów w sygnałach cyfrowych przyczyniła się do stopniowej eliminacji techniki analogowej. Na coraz to popularniejszych dyskach z nagraniami, muzyka zapisana jest przy pomocy cyfr dzięki czemu osiąga się prawie że idealne brzmienie. Paradoksalnie zawdzięczamy to rozwiązanie naszemu nieprzyjacielowi "szumowi", którego tak bardzo nie lubimy.

Independent Computer Experts
Tel 742-1387

Poza tym Kowalski sprowadzając pewne towary np. z Tajwanu lub produkując je może naciąć się (oprócz cła) na opłatę akcyzową (EXCISE TAX).

Dalej, dla korporacji istotną rzeczą jest otrzymanie odpowiednich licencji biznesowych. Po prostu Kowalski powinien być pewien, że jest on wraz ze swą firmą "l e g a l n y" i po to głównie potrzebna jest pomoc prawnika.

1. Niektóre miasta i okręgi żądają posiadania licencji na operowanie biznesem na ich terenie (LOCAL LICENCE). Wyjaśni to City Clerk.

2. Jeżeli biznes Kowalskiego był inkorporowany w innym stanie lub prowincji niż obecnie ma zamiar działać, potrzebne będzie pozwolenie na to. Informacje na ten temat można dostać w stolicy prowincji, w której biznes będzie operował (Corporation Office - STATE lub PROVINCIAL LICENCE).

3. Jeżeli firma Kowalskiego ma zamiar sprzedawać towary obłożone federalną opłatą akcyzową, korporacja musi dostać zezwolenie (CLEARANCE) z TREASURY DEPARTMENT. Informacje nt. ewentualnych obligacji i wymogów dostac można w Internal Revenue Office.

Powyższa lista takich czy innych wymogów prawnych nie jest oczywiście pełna i zależy ona oczywiście od rodzaju biznesu. Tak więc Kowalskiego entuzjazm co do operowania własnej korporacji może nieco przygasnąć gdy załatwi on już wszystkie papierki. Na papierki jednak nie ma rady na całym świecie. Nieszczenie mogą dodac (tym, którzy mieszkają w Ontario), że rząd ontaryjski jest jednym z najlepszych na świecie jeżeli chodzi o popieranie drobnego biznesu. Nie da się tego jednak powiedzieć o urzędnikach w tej prowincji - co prawdopodobnie wiąże się z tradycjami angielskimi.

STEVE DEREN
(416) 690-4203

(WYTNIJ I ZACHOWAJ)

TERMINOLOGIA FINANSÓW

(12)



KORPORACJA (III)

Ostatni dwa odcinki TF poświęcone były wadom zaletom korporacji. Dzisiaj przegustii nt. wybrania nazwy biznesu. Jakże miałem kilka pytań na ten temat. Tytułowość korporacji.

Otoż malutki, wac jak (jeżeli oczywiście nie będzie. Jeżeli jest malarska nazwa będzie więc "Painting", itp. Dlaczego? Ano wiec jest wtedy reklamować np. częstokroć klienci szu-

kając malarza zaczynają od książki telefonicznej tzw. WHITE PAGES egzaminując hasło "Paint". Wtedy właśnie natrafiają na Kowalskiego, który eliminuje w ten sposób całą konkurencję z YELLOW PAGES.

W korporacji problem nazwy jest nieco bardziej skomplikowany. Często zdarza się tak, że firma o ustalonej renomie zmienia swoją nazwę gdyż pierwotna nie bardzo odpowiada obecnemu zakresowi działania (np. Canadian Tire w Kanadzie nazwy nie zmieniała, ale ciągle przypomina klientom, że sprzedają wiele innych rzeczy poza oponami). Jak istotna jest nazwa - niech choćby wspomnę historię malutkiego kalifornijskiego banku "Bank of Italy", gdzie niejaki Giannini wpadł na genialny pomysł by zmienić nazwę swojej instytucji na "Bank of America". Dzis jest to chyba największy bank na świecie. Problem jednak polega na tym, że nazwa musi być unikalna i całość, dobrze jest gdy określa charakter biznesu. Np. "General Motors" mówi wszystko, a słowo "General" określa "rozne" kierunki, wg których całość może się rozwijać. Pytano mnie też czasem jaka jest różnica między Ltd, Limited, Corporation Incorporated oraz Inc? Otoż technicznie nie ma żadnej. Wszystkie te wyrazy używane na ostatnim poziomie nazwy określają korporację. Czy może być korporacja bez nazwy? Może i stosuje się ją wtedy gdy nazwa nie jest istotna. Np. korporacja zarządzająca

Redaguje lek. med.
JADWIGA GORNICKA
specjalista chorób wewnętrznych
Tel 532 - 9054



apteka natury

Książki z serii *Apteka Natury* do nabycia pod telefonem 532 - 9054.

CZOSNEK

CZOSNEK POSPOLITY (*Alium Sativum L.*) zajmuje czołowe miejsce wśród jarzyn i warzyw mogących się przyczynić do utrzymania dobrego zdrowia. Spożywano go już w Babilonii na 4500 lat przed naszą erą, zaś w Egipcie strzegł budowniczych piramid przed chorobami. W ZSRR są stosowane ekstrakty z czosnku jako antybiotyki.

Występująca w czosnku allistatyna niszczy gronkowce. Czosnek zawiera związki hormonalne i antybiotyczne. Po destylacji rozdrobnionego czosnku z parą wodną otrzymuje się lotne olejki eteryczne. W swoim działaniu zbliżony jest do preparatów z kitu pszczelego. W czasie II wojny światowej w przyfrontowych szpitalach radzieckich pod rany zakładano płaskie pudełeczka, wymiarem większe od rany, napelnione utartym czosnkiem i cebulą po poł na poł. Masa ta nie dotykała rany. W oparach czosnku i cebuli rany goiły się szybko, nawet u takich chorych, u których dotychczas wszystko goiło się zle. Miałam okazję sama to stwierdzić pracując w szpitalu przyfrontowym w okolicach Minska Mazowieckiego.

Nieprzyjemny zapach czosnku usuwa zielona natka pietruszki, jabłko, bob surowy, ziarenka palonej kawy.

WSKAZANIA LECZNICZE

Na użytek wewnętrzny

Artretyzm, astenia, ogólne osłabienie, astma, atonia układu trawiennego, biegunka, dezenteria (czerwona), bóle brzucha, brak apetytu, góściec stawowy, hemoroidy, kamienie nerkowe, koklusz, krztusiec, kurcze naczyniowe, nadciśnienie tętnicze krwi, niektóre częstoskurcze, nadmierne ukrwienie naczyń krwionośnych, niedostateczne wydzielanie soków trawiennych, obrzęk nog, odbijanie, odtruwanie wątroby, pasożyty jelitowe, piasek moczowy, profilaktyka chorób zakaźnych, puchlina wodna, reumatyzm, ropień płuc, rzeżączka, skurcze jelitowe, skąpomocz, stwardnienie naczyń tętniczych, miażdżyca, trawienie utrudnione, wzdęcia, wiatry, bębniacz, zaburzenia równowagi w pracy gruczołów wydzielania wewnętrznego, zakażenia gardła i krtań, zakażenia dróg oddechowych, zapobieganie nowotworom przez działanie przeciwnowotworowe w jelitach, zapalenie płuc, oskrzeli, zakłócenia krążenia krwi z powodu nadmiernej krzepliwości, zakłócenie czynności zwojotwórczych, zakłócenie czynności ukrwienia naczyń mózgowych, zmęczenie serca, zgorzel, zakaźne pochodzenie nieżytów oskrzeli, zakaźne pochodzenie nieżytów żołądka i jelit, zylaki, zaburzenia pracy płuc, rozedma, ropień płuc.

Na użytek zewnętrzny

Ból ucha, brodawki, modzele, twardziny, głuchota, guzy nowotworowe, grzybica woszczynowa, odciski, przetoki, rany zle gojące się, rany zakażone, ropień zimny (na tle gruczolistości stawowej lub kości), ropień skórny, reumatyczne bóle, swierzb, torbiele, cysty, ukąszenie os, owadów różnych, wrzody.

Przeciwwskazania ostry nieżyt żołądka, jelit. Nieodciśnienie tętnicze, okres karmienia osesków. Nie jest wskazany dla nerkowców. Nie trzeba jadac za dużo czosnku, gdyż jest ciężkostrawny i drażni błonę śluzową przewodu pokarmowego.

SPOSÓB UŻYCIA

Na użytek wewnętrzny

Czosnek surowy Stosować do sałaty i różnych produktów spożywczych.

Jeden do trzech ząbków czosnku stosować codziennie rano na góściec i na uzdrowienie ogólne.

Dwa ząbki czosnku posiekać z natką pietruszki. Dodac kilka kropli oliwy z oliwek. Zuzyc na zajutrz rano do kanapek.

Nalewka czosnkowa 50 g pokrojonego czosnku i 250 g wódki 40 proc. Macerować 10 dni. Często wstrząsać. Odfiltrować. Stosować jako antyseptyk, do rozszerzenia naczyń krwionośnych, na obniżenie ciśnienia krwi tętniczej, na bóle reumatyczne. Na astmę - pokroic kostkę cukru pięcioma kroplami nalewki i ssac w chwili ataku.

Nalewka czosnkowa Na 1 g czosnku - 50 g wódki. Stosować 2 razy dziennie do 30 kropli przez kilka dni.

Wyciąg spirytusowy Stosować 20 do 30 kropli 2 razy dziennie, na chroniczny nieżyt oskrzeli, rozedmę płuc i nadciśnienie.

Czosnek tarty 3-4 ząbki dodac do filiżanki wody gorącej lub mleka. Macerować przez noc. Wypic na zajutrz rano na czczo. Stosować przez 3 tygodnie na pasożyty jelitowe.

Wywar 25 g czosnku gotować 20 minut w 0,25 l wody lub mleka. Przez 3-4 dni popijać 2 razy dziennie przy ostatniej kwadrze księżyca (wg J. Vaineta - Francja). Wznowic to co miesiąc na pasożyty jelitowe.

Zetrzec ząbki 1 główki czosnku i gotować 20 minut w mleku. Popijać na czczo codziennie rano aż do wypędzenia tasiemca. Nie jadac do południa w tym czasie.

Sok z czosnku 20 g czosnku na 200 g mleka ciepłego. Popijać na czczo na robaki.

Syrop przeciwczerwcowy 500 g czosnku na 1 litr wody wrzącej. Naciągać 1 godzinę. Przetłoczyć. Słabo posłodzic. Wypijać 2 do 3 łyżeczek na czczo.

Na użytek zewnętrzny

Maseł z drobno zmiadzonego czosnku z dodatkiem tłuszczu i oleju rozpuszcza ropień zimny.

Roztwór 10 proc. soku z czosnku z dodatkiem 1 do 2 proc. alkoholu służy do odkazania ran i wrzodów.

Kompres 30 g czosnku startego i macerowanego przez 10 dni w 0,5 l octu służy również do odkazania ran.



Piękna
Polka



FOTO STUDIO BARBARA

TEL 279 - 5144

3590 Kaneff Cress Apt. 508

ZAPRASZA

Wszystkie panienki, panie i panów pragnących zrobić sobie niepowtarzalne portfolio. Wybor najlepszych ujęć z 80 kl. Czas zdjęć 3-6 godz. dla modela.

Art. makijaz plus fryzura gratis. Możliwość dobrania garderoby (wiecz, sport). Zdjęcia do ramek ogłoszeniowych, każdy format, (gazety, foldery np. Real Estate), kolor, biało-czarne. Ceny najniższe.



MAŁGORZATA, lat 22, mieszkanka Toronto, meżatka, naturalna brunetka o jasnych oczach

HOROSKOP

6 sierpnia - 12 sierpnia

BARAN

Pamiętaj ze cokolwiek będziesz robił nie możesz ulegać znanym Twojej rodzinie atakom zniecierpliwienia. Zadnych kłopotów nie jest okres na to. Uwaga: też za kierownicą. Tylko pod tymi warunkami ten tydzień przebiegnie tak jak sobie życzysz. W pierwszych dniach otrzymasz list (lub inną drogą) z wiadomością, która pociągnie za sobą nieprzyjemne urzędowe ugięcie się. Zaplanuj już urlop, bo będzie za późno i ani towarzysza nie znajdziesz a i miejsca będą zajęte.

BYK

Wiele obowiązków na głowie nie będziesz wiedział od czego zacząć. Masz jednak odwagę i odpornosć i to Ci pozwoli uporządkować problemy tak, że następne dni powinny być łatwiejsze. Wakacje przydadzą się. Do bierz sobie towarzystwo osób, które potrafią Ci zapewnić spokój, serdeczność i miłe chwile. Odłóż na jakiś czas wszelkie zmartwienia i troski. Twoja rodzina szkuje Ci nie spodziankę w postaci nowego członka rodziny. Problemem jest już tylko czy ma to być pies czy kot.

BLIZNIĘTA

Jesli będziesz się trzymał jak najdalej od wszelkich plotek, intryg, to pod tym warunkiem (i tylko pod tym) osiągniesz dobre rezultaty w pracy i stworzysz sobie cicho przyjaciół w nowym otoczeniu.

Szczęśliwa liczba: 3

Problemy ze zdrowiem, jak okazuje się, że to nie poważnie, prawdopodobnie wynik przepracowania i braku szcunku dla własnego zdrowia.

RAK

Zbyt wiele czasu na sentymenty Ci nie pozostanie, ale własnie dobrze by było, żebyś poświęcił trochę uwagi komus milemu sercu. To Ci pomoże także i w innych sprawach, które w najbliższych dniach mogą być skomplikowane.

Ktos może się czuć urażony Twoją rzekomą oziębłością, jesli jednak potrafisz dodać ciepła Waszym wzajemnym kontaktom, to potem wszystko powinno ulec poprawie.

LEW

Jesli budujesz dom, dosłownie i w przenośni to okres temu nie jest najbardziej sprzyjający. Przed wzięciem będzie wymagało dużo trudu i wysiłku. Będziesz mieć powodzenie, ale nie daj się omotać tym, którzy próbują Ci pochwilić. Staraj się nastawić raczej na własne potrzeby, a nie wdychaj się w utyki wania innych.

PANNA

Nie wygrasz miliona, ale ani nie zdobędziesz serca utytułowanej klucy z bajki, a tym bardziej nie zrobisz błyskotliwej kariery, o której marzysz od dawna. W każdym razie nie teraz! Natomiast możesz mieć wiele dobrych dni, u boku kogos kochającego, wśród przyjaciół i miłych znajomych, systematycznie rozwijając zdolności i talenty. Bądź troskliwszy dla dzieci i bardziej wyrozumiały dla partnera. Weekend rozrywkowy, nowe znajomości.

WAGA

Nie unos się, bo zaprzepaszczysz swój dotychczasowy dorobek. Po to masz głowę, żeby z niej korzystać, właśnie w chwilach trudniejszych. Od tego zależy nie tylko Twoje osobiste powodzenie, ale też szczęście Twojej rodziny, domu, otoczenia. Wizyta od dawna oczekiwana, odwiedzie Twoje nadzieje, nie wszystko pozostaje w naszych wspomnieniach, w realnych rozmiarach, nawet uczucia. Czwartek dniem niepowodzenia.

SKORPION

Rad byś usłyszeć same pomysły, nosi to naturalne, ale niestety byłoby nieprawdziwe. Dlatego nastaw się na nieuniknione kłopoty w okresie do 7 czerwca, po to, aby potem móc wykorzystać dalsze lepsze dni w następnych tygodniach. Możesz wtedy mieć wolną drogę dla wielu Twoich pomysłów, organizacyjnych, technicznych, naukowych, a także społecznego działania. Większa troska o mieszkanie, porządku, naprawy, poprawia Ci samopoczucie.

KOZIOROŻEC

Dla Koziorożców Byków, Wodników i Strzelców Waga i Lew, każde zasadzone i pielęgnowane drzewko, nie tylko we własnym ogrodzie, to talizman szczęścia! Tak twierdzi indyjski filozof. I na odwrót, każde zniszczone z Twojej winy i bezzwłocznie drzewo odbiera Twemu życiu łut radości i powodzenia. Ja ponaczyc także holduję tej teorii, uważając że niszczenie tego co żyje, obraca się przeciw niszczącemu. U Koziorożców, które są istotami związanymi z ziemią, bardzo jest ważny kontakt z przyrodą i dbanie o nią.

WODNIK

Staraj się robić wszystko spokojnie, nie decyduj pochopnie, ale jesli już raz na cos się zdecydujesz, to bądź konsekwentny. Nie zakłócaj atmosfery wokół siebie, wzburzeniem i pesymizmem. Jesli cos Cię wytrąca z równowagi, koniecznie staraj się oderwać myśli od tych spraw. Wodnik to bardzo pobudliwy instyot. Często same siebie wpędzają w chorobę przez nadmiar emocji.

STRZELEC

Na weekend zaplanuj podróż, która Cię oderwie od trosk i da trochę odprężenia. Jesli zdecydujesz się na urlop w tym okresie, spróbuj spędzić go na wsi (może nawet aktywnie pracując na świeżym powietrzu, zbioru owoców itp.). Dodatkowy zarobek pozba wi Cię wyrzutów sumienia z powodu wydanych pieniędzy, a i inne korzyści dadzą Ci nowe spojrzenie. Poniedziałek i wtorek wykozystaj na zaległą korespondencję i sprawy papierkowe.

RYBY

Przygotuj wszystko tak, żeby przystąpić do wprowadzenia w życie swoich planów, kiedy tylko nadjdzie na to czas. Okoliczności pomogą Ci pod warunkiem, że dobze wybierzesz sobie partnerów. Nie staraj się tyłko nikogo do niczego namawiać.

Pamiętaj, że cos co na początku wydaje się miłe, same plusy i korzyści, potem koscia w gardle.

Wizyta u dentysty już dłużej nie da się odkładać na później.

Centralny Komitet Polskich Organizacji Weterańskich Toronto
Oszawa serdecznie zaprasza wszystkie organizacje polonijne wraz z pocztami sztandarowymi oraz całą Polonię w Toronto, jak również blizszych i dalszych okolic na

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA

które odbędzie się DNIA 9 sierpnia 1987 r
w parku im. I. Paderewskiego w River Valley przy Hwy Nr 27

Msza polowa o godz. 12.00. Zbiórka pocztów sztandarowych o godz. 11.30. Po części oficjalnej zabawa taneczna, zabawy dla dzieci, wybór królowej pikniku, loteria i wiele innych atrakcji.
Bufet obficie zaopatrzony, smaczne gorące dania.
Czysty dochód jak rokrocznie przeznaczany na INWALIDÓW

• Wstęp \$4.00 od osoby, dzieci poniżej lat 12 wstęp wolny

• DOJAZD z południa Hwy 427 na północ, która przechodzi w Hwy 27 ze wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 N - minąc Hwy 7 - i 6 km na północ - po lewej stronie w River Valley znajduje się Park im. I. Paderewskiego

KOMITET

LEW

23 lipca - 22 sierpnia

LESZEK SZUMAN

Charakterystyka
znaków
astrologicznych

Es mejor ser cabeza
de raton,
que cola de leon
Lepiej byc głową myszy,
niż ogonem lwa

Przysłowie hiszpańskie

Mowi się, że lew jest królem zwierząt. Otoz należy stwierdzić, że i ludzie urodzeni w znaku Lwa mają w sobie cos królewskiego. Nawet gdy taki Lew jest mało znaczącym urzędnikiem w jakimś mniej ważnym urzędzie, nie obsługuje publiczności, lecz załatwia interesantów uroczystość, z godnością i powagą.

Gdy zajdzie konieczność, Lew umie zdobyć się nawet na duży wysiłek, lecz zdarza się to niezbyt często. Otwarcie mówiąc - a przecież Wasza Królewska Mość lubi szczere wypowiedzi - Jego Królewski Majestat Lew, to raczej len. Pracujemy tylko tyle, ile musimy. Czyż nie tak? Poza tym Lew ma wrodzoną mu i wcale mądrą, a raczej praktyczną zasadę życiową: spychać robotę na innych. Mówiąc językiem nowoczesnym, Lew jest mistrzem decentralizacji.

Uczciwość ludzi z tego znaku graniczy nieraz z naiwnością. Zazwyczaj trwa dość długo, nim Lew się polapie, że go nabierają, oszukują, wykorzystują, nim się zorientuje, że wielu ludziom nie wolno ślepo wierzyć, że nie wolno ufać ich zapewnieniom. Ta naiwność Lwa jest nieraz rozbrajająca. Po prostu nie może mu się pomieścić w głowie, że są na świecie ludzie, mający odrębne poglądy na sprawy honoru, uczciwości i prawości, że są wśród ludzi kłamcy, oszusti, kanciarze i nabieracze.

Lew jest szczery, otwarty, prawdomówny. Dlaczego więc inni nie są tacy? Oto mamy przed sobą najbardziej subiektywny ze wszystkich znaków. Lew ocenia ludzi według siebie. Każdemu przypisuje cechy własnego charakteru, każdego mierzy się własną, prywatną miarą.

Lew jest także typem o najsilniej podkreślonej, najbardziej uwydatniającej się osobowości. Chce uchodzić zawsze za główną osobę, dookoła której się wszystko kręci. Nie jakiś demokratyczny primus inter pares, pierwszy między równymi, lecz absolutny władca, król, protekcyjnie komunikatywny w stosunku do podwładnych. Indywidualista, rzadko kiedy ulegający wpływom otoczenia. Wynika to z silnego poczucia własnej wartości i nieomyślności.

Osoby z tego znaku mają silne wyczucie dramatyczne. One nie wchodzą do pokoju, jak inni śmiertelnicy, lecz uroczystość, z godnością wkraczają. Lwy to najwięksi ekstrawertycy z wszystkich znaków zodiaku. Sami nie potrafią rozeznaczyć dokładnie granic swego codziennego aktorstwa. Może też dlatego spotykamy ludzi z Lwa często na scenie w rolach bohater-skich.

Nieraz można poznać Lwa w rozmowie po charakterystycznym zwrocie "A bo ja". Albowiem Lew interesuje najbardziej jego własna osoba i na ten temat może wiesć godzinami interesujące (jego) rozmo-

wy. Będzie rozprawiał o swoich zapatrzywaniach, doświadczeniach, przygodach, zgrabnie naprowadzając rozmowę "A bo ja", gdy komus z obecnych przyjdzie do głowy chęć rozmawiania o innych rzeczach. Lew słucha cierpliwie tylko wówczas innych osób, gdy rozmawiają o nim.

Lew odróżnia tylko dwa rodzaje poglądów: swoje własne lub mylne, a na każdą opozycję patrzy ze zgrozą, jak na jakieś przestępstwo. Bowiem tylko on posiada monopol na absolutną prawdę, a ludzie inteligentni to w jego oczach tacy, co są tego samego zdania co on.

Wobec przyjaciół, podwładnych i stronników Lew jest wspaniałomyślny i szczodry jak król, wierny, lojalny protektor i patron, dopóki są mu oddani i uznają w nim jego "królewską" wyziosłość.

Zaufanie, jakim otoczenie obdarza Lwa, wynika z jego pewności siebie, z przekonania o własnej nieomyślności.

Lew nie pragnie poznawać świata. Raczej pragnąłby kształtować go na swoją modłę. Nie interesują go zagadnienia filozoficzno-zyciowe, a dla problemów z dziedziny parapsychologii lub mistyki nie ma ani krztu zrozumienia.

Do dodatknych cech Lwa należy zaliczyć pewną obiektywność, jeżeli chodzi o uznanie cudzej wielkości. Tę właściwość Lew przejrzy w lot, uzna ją i uszanuje. Nikt nie wyczuje tak niezawodnie, czy czyis autorytet jest prawdziwy. Czy ktos jest rzeczywistym, z krwi i kości urodzonym dowódcą, lub też jakimś lisem, co przybrawszy lwia skórę, wślizgnął się podstępnie na nie swoje miejsce.

Prawdziwy król ma swój dwór oraz czeredę dworaków. Przy Lwie na wyższym stanowisku też się chętnie gromadzą różni doradcy, jacyś pochlebcy, pieczętniarze, nicponie i fałszywi przyjaciele, wyczuwający, gdzie można by się "pożywić" niskim kosztem, skorzystając z protekcji.

Ciekawe, że otoczenie pochlebców (spotykamy się z tym nieraz w urzędach i przedsiębiorstwach) jest Lwu pomiekąd potrzebne do życia. Bez swity adoratorów, wielbicieli, wyznawców, przyjaciół lub innych adherentów, Lew czuje dookoła siebie pustkę i doznaje wrażeń, jak gdyby był królem na wygnaniu.

Mimo swej subiektywności, ma Lew silne poczucie sprawiedliwości. Nie zniesie na przykład, aby w jego obecności popełniono na kims jakieś lądactwo lub aby kogos skrzywdzono. Wówczas miesza się w cudze sprawy, nawet gdyby miał się narazić na przykrość lub na niebezpieczeństwo. Przy tym należy pamiętać, że jeżeli chodzi o walkę, nie można zaliczyć Lwa do ludzi najodważniejszych. Ma on natomiast inną zaletę: odwagę cywilną. Potrafi się przeciwstawić nawet osobom stojącym na wyższym szczeblu hierarchii społecznej, o ile jest przekonany, że słuszność jest po jego stronie.

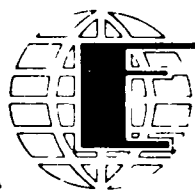
Lew lubi przepych, okazałość, wystawność, uległy sposób odnoszenia się do niego, godności, pochlebstwa, sprawiedliwość oraz wszystko co wzniosłe, urozyste, rycerskie, pompatyczne, dramatyczne, wspaniałe. Dalej autorytet, dygnitarstwo, odwagę. Oczywiście także ceni order, medale i inne odznaczenia. Jest świetnym organizatorem wystawnych przyjęć, okazałych pogrzebów, imponujących obchodów.

Do rzeczy, których Lew odnosi się z niechęcią należą: chamstwo, obskurantyzm, cwaniactwo, tchórzostwo, kanciarstwo, kręctwo, chytrość, intrygi, przebiegłość, podstęp, poufalskość, brak uczucia ludzkiego. Także wszystko jest mu niemiłe co się chyli ku upadkowi.

Trzeba przyznać, że Lew jest trochę pozerem. Czasem może nawet przesadza pod tym względem, lecz do pewnego stopnia może sobie na to pozwolić. Gorzej, gdy zatraci umiar i przeceniając swe możliwości, wpadnie w fanfaronadę i samochwalstwo, gdy przywiązując za wielką wagę do swego autorytetu, zacznie ludzi traktować z góry, jak prawdziwy feudalny król, uzurpując sobie prawa i przywileje, jakie mu nie przysługują.

Wiele ujemnych cech Lwa miał dyktator Włoch Mussolini (ur. 27.7.). Jego efekciarstwo, nadętość, fałszywy patos i pyszałkowatość były powszechnie znane. Jest to typowy przykład swobodnego rozwoju i nieskrępowanego okazywania swego znaku. Na stanowisku głównej osoby w państwie, Mussolini nie był zmuszony tłumaczyć w sobie dominujących cech charakteru.

Dokonczenie
w następnym numerze



**EMPRESS
TRAVEL AGENCY Ltd**

185 RONGESVALLES AVE TORONTO ONT M6R 2S5 TEL (416) 536 3554/6991



**NON-STOP TORONTO-WARSZAWA-TORONTO
DOWOLNE DNI ODLOTU
I POWROTU**

Toronto - Warszawa

Warszawa - Toronto

July 10, 12, 17, 24, 26, 31 **460 00**

August 2, 7, 16, 21, 23, 28, 30 **425 00**

September 4, 6, 11, 18, 25 **400 00**

October 2, 9, 23 November **400 00**

November 20 December 18, 20 **425 00**

July 17, 24, 26, 31 **425 00**

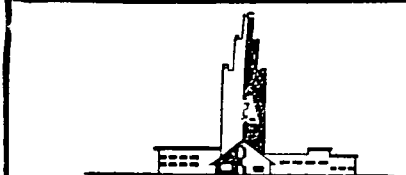
August 2, 7, 16, 21, 23, 28, 30 **460 00**

September 11, 18, 25
October 2, 9, 23
November 20
December 18, 20
January 8, 1988 **425 00**

**Bezpłatny Przelot Na Trasie Krajowej Z Warszawy
Do Lotniska Położonego Najbliżej Miejsca Docelowego**

- * Sprawdź z nami inne połączenia do Polski - warto!
- * Załatwiamy wszystkie formalności wizowo-paszportowe
- * Tłumaczenia, akta notarialne, legalizacje
- * Ubezpieczenia dla rodzin od \$ 95 00 za 3 miesiące
- * Upoważniony Dealer PEKAO - pieniądze na konto A, C, bony, gotówka

TEL (416) 536-3554/6991



ADVANCE REAL ESTATE LTD
1055 Bloor St W

TEL 534 - 9246

**STANISŁAW
WAIS**

**poleca solidną i fachową pomoc przy
kupnie i sprzedaży wszelkich nieruchomości**

- Mississauga - murowany piętrowy dom z wykończoną piwnicą, duża kuchnia, 3 sypialnie, 2 łazienki, cena \$144 900
- Etobicoke - OKAZJA! Restauracja na Lakeshore Blvd, dobra lokalizacja, duży obrot, licencja na sprzedaż alkoholu
- Mississauga - murowany parterowy dom 3 sypialnie, 2 łazienki, wykończona piwnica, bardzo duża doskonała używana działka. Blisko do centrów handlowych, cena \$169 000

W sprawie dalszych informacji

Proszę dzwonić

biuro 534 - 9246 dom 425 - 9660

**video
kontakt**

WYDAWNICTWO KASET VIDEO
Wspomaga niezależne wydawnictwa
Kaset video w Polsce ► rozpowszechnia
Na ich kasety za granicą ► realizuje
Je filmy oparte na materiałach
W kraju nie osiągalnych • przeznaczone
Cza dochód ze sprzedaży kaset na
Rozwój kultury niezależnej w Polsce
Ce • proponuje filmy o związanej
Z Polską tematyce politycznej, historycznej, kulturalnej i społecznej
• osobom zainteresowanym wysłać
M ulotki reklamowe z opisem
POSZCZEGÓLNYCH TYTUŁÓW

42 rue Raymond Marcheron 92170 VANVES France tel 46 45 87 16

KASZUBY 87

Polski Instytut Kaszuby wzorem ubiegłorocznej akcji kulturalnej Lato 86 również w tym roku organizuje cykl imprez kulturalnych pod hasłem Kaszuby 87. Na program złożą się występy chórów, zespołów tanecznych, teatralnych i muzycznych grup recytatorskich, a także spotkania z pisarzami oraz dyskusje i prelekcje z dziedziny nauki, techniki i ekonomii.

Kaszuby 87 są otwartym cyklem imprez dla społeczności polonijnej i może w nich wziąć udział każdy, kto zgłosi swe uczestnictwo. Dotyczy to zarówno organizacji jak i osób prywatnych.

Zapraszamy więc naszych wypróbowanych przyjaciół z Ottawy, Kingston, Montrealu, Oshawy, Hamiltonu, Toronto i innych miejscowości do zaprezentowania podczas wspólnych spotkań swego dorobku kulturalnego i podzielenia się swymi doświadczeniami. Ubiegłe Lato 86 potwierdziło potrzebę i celowość takich spotkań. Twórzmy więc i wzbogacajmy nasz polonijny wkład myśli w kandyjską mozaikę kulturalną.

Zgłoszenia pisemnie prosimy kierować na jeden z poniższych adresów:

Edward Zalewski, Hillcrest Ave, Wilno (Ont.) K0J 2N0 (tel 1 613 756 3935)

Ryszarda Łapińska (wyłącznie do 15 czerwca) 789 Hoskin Ave, Oshawa (Ont.) L1H 7P9 (tel 1-416 576-0176)

A więc wszyscy na Kaszuby - po odpocznę i rozrywce

Komitet Imprez

KRAKUS SUPERSAM

Meat & Delicatessen

1570 Bloor St W, Toronto, TEL 534-2023

W naszym najnowocześniejszym i o czterokrotnie zwiększonej powierzchni sklepie, możecie dokonać zakupów w szerokim asortymencie i po zniżonych cenach każdego tygodnia. Posiadamy w sprzedaży 100 różnych gatunków wędlin własnej produkcji oraz pierwszej jakości świeże mięso, również po cenach zniżonych. Posiadamy szeroki asortyment produktów garmazeryjnych i europejskich delikatesów. Niniejszy wycinek z gazety po okazaniu przy kasie upoważnia kupującego do zniżki od 5-10% w zależności od wysokości dokonanych zakupów.

KUPON

Od \$ 20 00 do \$ 50 00 - 5%
Od \$ 50 00 wzwyż - 10%
Od produktów nie objętych obniżką

WYTNIJ I ZACHOWAJ

"PANI JADWIGA" - POLSKI PROGRAM RADIOWY

Nadawany w każdą sobotę od godz. 1 00 do 2 00 pp ze stacji CHWO 1250 w Oakville

Program muzyki, piosenki i słowa polskiego z uwzględnieniem Kobiet w ognisku domowym. Telefon 691 8789

**Program telewizyjny TELE-POLONICA
w MONTREALU i okolicy kanał 24**

CF CABLE TV niedziela 18:00, środa 11:00 sobota 21:30
VIDEOTRON niedziela 17:30, wtorek 10:30 i 24:00, środa 18:30

Korespondencja na adres: STEP, 375 Claremont Westmount, Que H3Z 2P5

POLSKI PROGRAM MUZYCZNY

Niedziela od godz. 6 do 7 wiecz. CKWR, fal FM 98.7 Kitchener koncert życzeń polskie piosenki i przebiegi As Korrelana Jan Zuk Kitchener (519) 579 3615

POLSKA FAŁA

Soboty od 2 4 po poł. CFMB Radio Montreal 35 York St Westmount, Montreal Que H3Z 2Z5 Tel (514) 483 2257

**ECHO OJCZYŹNY
TV**

wyswietlany każdej soboty o 11 rano na City TV
(kanał 57, kabel 7)

Producent **KAROLINA KĘSIK**

PROGRAM RADIOWY "POLONIA" w EDMONTON

Na stacji CJSR FM STEREO 88.5 Wiadomości tygodniowe, kronika religijna, pogadanka medyczna, zgadulka muzyczna z nagrodami w niedzielę od godz. 17 30 do 19

Adres 10858 97 St Edmonton T5H 2M5

POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER

Niedziela od godz. 2 30 do 3 30 CJVB - fala 1470 Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe. Jerzy Kusmider P O Box 58262 Stan L' Vancouver B C V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"

Środy - 8 30 pm, czwartki - 9 30 pm, soboty - 2 00 pm

W dzielnic Parkdale, środy 7 wiecz. piątki 9 30 i soboty 3 30. Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wiadomości z Polski, ciekawych ludzi, informacje o ważnych do tyżących Polonii sprawach.

**PROGRAM RADIOWY
"ECHO OJCZYŹNY"**

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz. od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi **KAROLINA KĘSIK**

W programie: koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski, interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich. 637 College St., Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

PRZECZYTAJ POWIEDZ ZNAJOMYM

Nowe polskie radio

"KALEJDOSKOP"

P O BOX 55 Postal Station V, Toronto,

Ontario M6R 3A4

TEL 249 - 1887

w poniedziałki o godz. 8 30 wieczorem i we środy o godz. 8 30 wieczorem od 1 czerwca z rozgłosni AM 790

Redaktorami programu są

MAŁGORZATA I PAWEŁ JEDLIŃSCY

W PROGRAMIE

- Wiadomości z kraju i ze świata
- Informacje o sprawach codziennych
- Aktywności kulturalne
- Wspomnienia
- Rocznice
- Muzyka
- Kabaret
- Poczta

Wielki tygodniowy magazyn dla KANADY



SYRENA TRAVEL LIMITED

1684 Queen Street West
TORONTO ONTARIO CANADA M6R 1B3
tel 1-416-533-9486

• SYRENA w służbie Polonii od 1957 roku
Oferujemy

1987 loty do Polski, szybko, tanio

Chcesz odwiedzić rodzinę? korzystaj z naszych usług. Polecamy ubezpieczenia dla odwiedzających Kanadę. Załatwiamy deklaracje dla osób potrzebujących wizę kanadyjską.

UNISEX HAIRSTYLING

POLECAM

- DOBRE STRYZENIA
- Trwałą ondulację (Foam perm pro niemieckiej)
- Farbowanie włosów (farba pro niemieckiej) oraz
- Farbowanie białych włosów

"THE FAMILY SHOP"
Helen Pilichowski

311 Rongesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 2M6
Tel 535 - 1677, Res 252 - 9069



OGŁOSZENIA
O PRACY

Wszystkie ogłoszenia osob oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie
Ostateczny termin - poniedziałek, godz 3 00 po południu

POTRZEBNI cieśle murarze i pomocnicy Scarborough Tel 286-3820

POTRZEBNA kulturalna pani do prowadzenia gospodarstwa dla dwóch osób. Doskonałe warunki świetna placza znajomość ang konieczna Tel 487 7897 Proszę dzwonić po 8 wiecz

POTRZEBNA od zaraz dziewczyna ze znajomością angielskiego do pracy w sklepie 100 mi na północ od Toronto Wynagrodzenie plus mieszkanie i utrzymanie do uzgodnienia Tel (705) 756-1660

ZATRUDNIĘ sprzedawców hot-dogów znajomość języka angielskiego wymagana Tel 763-0882

POTRZEBNI kierowcy z prawem jazdy kategorii A Tel 259-8950

BARDZO dobre zarobki gwarantowane atrakcyjne wakacje dowolny czas pracy w częściowych lub pełnym wymiarze godzin Lode Star Vacation Network Tel 631 0914

POTRZEBNA kobieta do dziecka 3 5 roku Lakeshore i Kipling Tel 252-2517

ZATRUDNIĘ osobę mówiącą po polsku i po angielsku grającą trochę na pianinie Toronto tel 890-3917

SZUKAMY sprzedawców hot dogów z wózka Tel 532 3610 Marek Anna

BIZNESOWE możliwości w resorcie wycoznym 3100 w pierwszym miesiącu Nowełka inwestycja Tel 232-0302

POTRZEBNA ekspedientka do Donut Shop na rano Okolice York i Sheppard Dobra pensja Proszę Jolę Tel 226-2728

OKAZJA! Możliwość bardzo dobrego zarobku! Kompletnie przeszkoleni i pomocnicy Gwarancja osiągnięcia sukcesu! Długoletni czas pracy Lode Star Vacation Network Tel 239-5744

POSZUKUJEMY młodych energicznych ludzi do pracy przy sprzedaży hot dogs Praca stała lub na weekendy Tel 532 3010

POTRZEBNA pani do opieki nad dzieckiem znająca język ukraiński Mieszkanie i jeździec 624-4411 praca 624-0092 dom

LEKARKA poszukuje opiekunki do 4-miesięcznego dziecka z zamieszaniem na miejscu lub dochodząca Tel 447-6513

POTRZEBNI murarze Tel 232-1656

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu Toronto tel 423-1816 proszę Małannę

UCZCIWY solidny szuka pracy na soboty ewentualnie popołudnia Tel 763-5628

MŁODA energiczna z pobytami stałym w Kanadzie podejmie każdą pracę Dzwonić wiecz 531-4026

19-letni po ukończeniu zasadniczej zawodowej szkole elektrycznej poszukuje pracy jako pomocnik elektryka Tel 766-5357

WIELKA WYSPRZEDAŻ 30% - 50% taniej od 1 do 31 sierpnia ZAMYKAMY KOMIS CHANCE 303 Roncesvalles Ave TEL 533-0751 Za towar nieodebrany do 15 września nie odpowiadamy

DZIEWCZYNA kaligraf szuka pracy w swoim zawodzie lub innej wymagającej zdolności artystycznych TEL 241 7517 248 250

MALARZ z dużą praktyką kanadyjską przyjmie prace malarskie na weekendy TEL 259-7956 po 6 wiecz 248-250

TECHNIK elektryk przedsiębiorczy energiczny z dużym doświadczeniem zawodowym podejmie pracę TEL 769-7548 250-252

SOLIDNA pani z minimalną znajomością języka angielskiego podejmie każdą pracę Tel 625-4989 od 7 do 8 wiecz Anna 250-252

SZUKAM pracy Sprzątanie opieka nad dzieckiem Okolice Jane/Bloor Proszę Kalinę tel 438 3987 250-252

MATKA 10-miesięcznej dziewczynki zaopiekuje się dzieckiem powyżej 2 lat Okolice Jane Sheppard Tel 633-4227 248-250

MŁODZY energiczny mężczyzna i kobieta szukają pracy Toronto Tel 238-3192 248-249

DZIEWCZYNA kaligraf szuka pracy w swoim zawodzie lub innej wymagającej zdolności artystycznych Tel 241 7517 249-251

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu okolice Rexdale i Etobicoke TEL 241 3769 249-251

DOŚWIADCZONA opiekunka nad dzieckiem pracowała kobieta przyjmie pracę każde go rodzaju Zna rosyjski i trochę angielski Toronto 251 8438 249-251

KRESLARZ architektury szuka pracy TEL 531 2830 249-251

MŁODA kobieta przyjeżdżna szuka pracy Chętnie przyjmie sprzątanie TEL 920-0662 249-251

NOWO przybyły poszukuje pracy Tel 537 7981 249-251

Kierowca kat A poszukuje pracy Proszę telefonować przez collect (514) 486-9971 247 249

KOTY piękne - dwumiesięczne - w dobre ręce Tel 239-4580

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM samochód Lada 82 rocznik, dobrze utrzymany, zasilany propanem, tani w eksploatacji Cena 990 dolarów TEL 283-5180

SPRZEDAM samochód w bardzo dobrym stanie Nowe opony Tel 633-6848 249-251

CHRYSLER LE BARON 1983 nowy silnik stan idealny, \$4800 TEL 690 - 4203 250-253

BMW 528 i, 81 rok, 6 cyl 77 tys km, w doskonałym stanie - sprzedam, \$ 10 000 TEL 239-5691 248-249

SPRZEDAM 2-sypialniowy apartament bezpośrednio nad jeziorem prywatna plaża Cena 97 tys Tel 266-9365

1979 Chevette 108 000 km bez korozji certyfikat 1200 dolarów TEL 275-8627 246-248

Międzynarodowe Biuro
Matrymonialne
SUNSHINE

PANIE I PANOWIE! Posiadamy ponad 300 ofert pan i panów głównie z Polski również z Kanady USA i Europy Piszcie do nas po najnowszy Fotokatalog 1987 oraz informator załączając \$ 5 P O Box 11 Station D Scarborough Ontario Canada M1K 4Y7



PRZYJMujemy ZAMOWIENIA INDYWIDUALNE I DO SKLEPÓW
TEL 751 - 9360 i 625 - 3539

SŁONECZNA
DZIEWCZYNA

Firma Sunshine specjalizująca się w usługach matrymonialnych przygotowała katalog w którym zamieszcza zdjęcia pan i panów z Kanady i z Polski pragnących wstąpić w związku małżeńskie W ramach reklamy zgodziła się udostępnić nam te zdjęcia do publikacji Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobne pięknej Polki Może przez Echo znajdzie ją szczęśliwy wybraniec losu? Obok zdjęcia zamieszczac będziemy krótką notatkę i numer katalogowy



Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę SUNSHINE

Patrz ogłoszenie u góry

Renata, lat 23, 170/58, oczy niebieskie, blondynka, wykształcenie średnie

MIESZKANIA

WYNAJME dom 4-sypialniowy w Mississauga, z salonem, jadalnią, pokojem rekreacyjnym, w cichej ulicy, z dobrą komunikacją TEL 238-0447 KULTURALNA pani poszukuje pokoju w zamian za pomoc w prowadzeniu domu TEL 766-3774

Toronto, pokoje do wynajęcia Okolice Roncesvalles TEL 247-4437 albo 845-1601 Ext 809, proszę Boba

SPOKOJNA niepaląca pani po 40-tych poszukuje pokoju w zamian za pomoc tel 638-6562 proszę Annę KITCHENER

lub pisać na adres 24 Midland Drive # 403 B Kitchener Ont N2A 2A8

BRAMPTON Pokój do wynajęcia z 425 dolarów miesięcznie Tel 621-6362

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania 1-sypialniowego najlepiej na Scarborough Tel 267 9189

WYNAJME pokój niemeblowany osobie niepalącej w centrum Mississauga tel 275-4759

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia blisko jeziora w Etobicoke Tel 259-0708

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania 1 lub 2 pokojowego Plac rzęd Tel 532 9437

LUKSUSOWY pokój do wynajęcia Klimatyzacja, kabel TV, wszędzie blisko centrum Mississauga, \$ 310 miesięcznie TEL 531 8786 lub 273 7352 po 6 po południu

DOMKI LETNISKOWE z wygodami do wynajęcia piaseczysta plaża 613 332 3435 235-0441

NIEPALĄCA pani poszukuje pokoju TEL 625-4989

WDOWA na pensji, własny dom pozna starszego pana Cel małżeństwo P O Box 5342 Station A, Toronto, Ont

WOLNY, kulturalny, wykształcony lat 40 178 cm ustatbilizowany bez nałogów, lubiący muzykę klasyczną i jazz sztukę dziką przyrodę i góry podroże tenis i narty, płynny angielski i francuski, pozna szczerą inteligentną panią w celu matrymonialnym Listy do Echo i Tygodnia

LG POLKA, wdowa lat 51, samotna wzrost średni dosyć ładna, usposobienia pogodnego, bez nałogów, pozna kulturalnego pana, cel towarzysko matrymonialny Oferty kierować na adres "Echo Tygodnia"

DZIEWCZYNO! Masz problem jak spędzić wolny czas lub weekend? Napisz, razem coś wymyślimy! Na listy zaadresowane dla W P 174 Maria St Toronto, M6P 1N4, Ont odpowie Polak, lat 30, 170 cm wzrostu

PANNA, lat 27, wzrostu średniego przebywająca na wycieczce w rodzinie chciałaby poznać kawalera do lat 35-ciu bez nałogów, znającego dobrze język polski, cel matrymonialny Listy po polsku z fotografią proszę kierować na adres Echo Tygodnia GRAZYNA

KAWALER lat 37, obywatelstwo polsko kanadyjskie pragnąłby poznać pannę polskiego pochodzenia do lat 30 stu, łagodnego usposobienia, cel towarzysko matrymonialny Oferty z fotografią kierować na adres Echo Tygodnia

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy



POLISH ALLIANCE TORONTO
CREDIT UNION LTD
2150 BLOOR ST W
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL 762-9523



CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz SOBOTY od 10 do 12 30

Konta depozytowe 5 3/4 % rocznie
Specjalne konta depozytowe 5 1/4 % rocznie

(minimalny depozyt \$5 000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)

3-miesięczne certyfikaty 7 % rocznie
3-miesięczne certyfikaty 8 % rocznie

(minimum 100 tys)
6-miesięczne certyfikaty 7 1/4 % rocznie
6-miesięczne certyfikaty 8 1/4 % rocznie

(minimum 100 tys)
1-rocne certyfikaty 8 1/4 % rocznie
1-rocne certyfikaty 9 1/4 % rocznie

(minimum 100 tys)
3-letnie certyfikaty 8 % rocznie
3-letnie non-redeemable 9 % rocznie

RRSP 8 1/2 % rocznie
Pożyczki personalne 14 1/4 % rocznie
Pożyczki hipoteczne 11 3/4 % rocznie

(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)
Line of credit 15 % rocznie
BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

ATRAKCYJNA DLA WYJEZDZAJĄCYCH
SAMOLOTAMI CZARTEROWYMI LOT-Ų DO POLSKI
SPECJALNA NISKA CENA PRZELOTU
I WYCIECZKI DLA ODLATUJĄCYCH
W DNIU 03 LIPCA
TANIA WYCIECZKA DO GRECJI
REZERWACJE TYLKO DO DNIA 30 MAJA 1987

Cena przelotu Toronto-Warszawa-Toronto i wycieczki - jedynie \$ 1,380 00 CAD

Cena wycieczki i przelotu Warszawa-Ateny-Warszawa tylko \$ 718 00 CAD

PROGRAM WYCIECZKI I REZERWACJĘ
OTRZYMAC MOŻNA W



EMDRESS
TRAVEL AGENCY Ltd

185 Roncesvalles Ave • Toronto, Ontario M6R 2L5
TEL (416) 536 - 3554/6991

UWAGA Uczestnicy wycieczki do Polski zwolnieni będą z obowiązującej wymiany dewiz

Uwaga!

Uwaga!

TRANS CANADA CREDIT
JEWELLER

Właściciel STANISŁAW STEFANOWSKI
Najnowsze modele zegarków Bulova 30% zniżki
Wyroby ze złota już od \$ 20 za gram
25 - 50% zniżka cen na wyroby ze złota
WSZELKIE REPARACJE ZEGARKÓW I BIZUTERII
Uprzejma i sprawna obsługa
1554 Bloor St W • Toronto, Ontario
TEL (416) 535 - 7802



COMPUTER
DISTRIBUTING

121 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2K9
TEL (416) 531 - 8786

Letni "special" 10 DS/DD dysków \$8 -

Specjalizujemy się w komputerach IBM PC XT AT oraz klonach

Serwis naprawczy komputerów IBM PC XT AT oraz Commodore Jednorazowe naprawy lub długoterminowe kontrakty

WHITE EAGLE

VIDEO RECORDING
SERVICE

OFFANY

50%

VIDEOTAPING
UNTIL JUNE 30

• Television Commercial
• Videotaping
• Weddings • Christenings
• Birthdays • Any special occasions

Taping done within 100 km radius of K W
1-519-748-2093



ZAKŁAD
KOSMETYCZNY

• Pełnopracownicy
• Usługi zabiegów i włosów
• Specjalistyczna aparatura
• Jak i w salonie
• Wzrosty prędkość zamawiania
• Telefonicznie
2198 Bloor St W
TEL 766 1867

KLARA MAGILL

113 Roncesvalles Ave
TORONTO Ont M6R 2K9
Bus tel 537 6450

BIURO
MIĘDZYNARODOWE
SAMOTNYCH

Samotność jest przykłą Pożwolicie Panie i Panowie abymy mogli być waszą pomocą w odnalezieniu tego Szczęścia

POSIADAMY

ponad 1000 ofert pięknych pan zamieszkałych w Polsce, częściowo w Kanadzie, Europie
Wydajemy foto-albumy i dane co 3-miesiące
EWA PAL, Box 306 Post Cogutlam, B C V3C 4K6

RODACY,

szansa poznania kogos bliskiego Posiadamy adresy z wielu krajów

Wszelkie informacje - TYLKO \$2 - "RAZEM"

BOX 1021, SUCC "C" MONTREAL H2L 4V3

**MONTREAL
POLONIJA KASA
KREDYTOWA**
65 Sherbrooke St E Suite 103
TEL 845 - 3534
Oferuje Poloni na wyjątkowo
dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju
pożyczki i najlepsze oprocentowanie za
sumy złożone w Kasie
Poniedziałek - środa 10 a.m. - 3 p.m.
Czwartek 10 a.m. - 8 p.m.
Piątek 10 a.m. - 8 p.m.

LAV-O-DANIELA
2465 Centre St Montreal
TEL (514) 932 - 1075
Usługi pralnicze, czyszczenie
chemiczne odbiór z domu klien-
ta transport, przeprowadzki
paczki własne klienta i na zamówie-
nie do Polski i nie tylko, oraz
sprzedaż, dostawa i wysyłka
upominków na różne okazje

**MONTREAL
ALEXANDER**
transport, przeprowadzki
także do Toronto i z Toronto
Tanio, sprawnie
TEL (514) 932 1075
(514) 931 - 2240

**EWA I ZENON SOWA
ZAPRASZAJĄ**
do nowo otwartej cukierni
3655 St. Clair Ave E
Scarborough rog Midland
Polecamy duży wybór ciast i ciasteczek
po najniższych cenach. Wszystkie wyroby
produktów miodu według polskich receptur.
Przyjmujemy zamówienia i dostawy
na wszelkie okazje.
CAKE'S DELIGHT
TEL 264 - 2729

Superior Sausage Co
1004 DUNDAS ST W
TEL 531 - 8422
KONKURENCYJNE CENY!
WĘDZONE NA MIEJSCU
SŁYNNY NA CAŁE TORONTO
I ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Szynki, kabanosy, wędliny,
mięsa, różne delikatesy

**KARL'S BUTCHER
& GROCERY**
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa wędliny
własnego wyrobu smaczne i
świeże oraz importowane -
Polski i Europejski artykuły spo-
żywcze
105 Roncesvalles Ave
Toronto TEL 531 - 1622

APTEKA WYSYŁKOWA

Apteka dysponuje lekarskimi przodującymi firm
Europy, Ameryki i Japonii Zamówienia do Polski
realizujemy na podstawie recepty wystawionej przez
polskiego lekarza

Ceny nasze są do 20% niższe od cen obowiązują-
cych w aptekach Wycena recept jest BEZPŁATNA In-
formacji udzielamy telefonicznie lub listownie

EUROPAK INTERNATIONAL, 1339 Baseline Rd ,
Box 5554, Ottawa, Ontario, K2C 3M1, Canada,
TEL 613/728-4446

VANCOUVER, B C I OKOLICE

● SPRZEDAŻ I KUPNO
NIERUCHOMOŚCI
● PORADY HIPOTECZNE
Prosimy telefonować lub pisać
**Inż MACIEJ
ROLA-ROSZKOWSKI**
lub
GRETA ROSZKOWSKI
Dom (604) 437-3649
Biuro (604) 872-0321
CENTURY 21 Tradewind
Realty Ltd
2710 Commercial Drive,
Vancouver, B C V5N 5P4
(Co-operation & referrals across Canada
guaranteed)

ROCKWOOD DELICATESSEN

4141 Dixie Rd ,
TEL 624 - 1244
Nowo otwarty sklep delikatesowy
w Mississauga na Rockwood Mall
pomiędzy Beaver Lumber & beer store
Posiadamy wysmienite polskie
i europejskie wędliny i wyroby
delikatesowe oraz polskie gazety

FIRMA PRZEWOZOWA JANOSIK

Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii
TORONTO - MIRABEL - TORONTO
jak również na Stefana Batorego
Telefon Toronto - 247 - 0817
**UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIZKA
DLA RODZIN**

COPERNICUS MEAT PRODUCTS

79 Roncesvalles Ave
TEL 536 - 4054
Posiadamy świeże mięso wykro-
jone i zwracamy. Szynki, boczki,
bikony, kiełbasy i w sposób
polski oraz wiele innych wędlin i
delikatesów. Oferujemy kiszony
kapustę z beczki, śledzie pierogi
T S PAKULSKI

121 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2K9
TEL (416) 531 - 8786



Polecana przez Dr Gornicką, dawno poszukiwana
przez znawców książka o ziołolecznictwie
LEKI Z BOŻEJ APTEKI do nabycia tylko u nas!
* Paczki do Polski
* Zioła Herbanolu
* Najlepsze ubezpieczenia wizytujących i zaproszenia

TOWARY DO POLSKI

- * Można dowolnie zestawiać skład paczki
- * Dostawa do domu odbiorcy + 14 DNI
- * Odbiorca nie ponosi żadnych opłat
- * Nadawca otrzymuje potwierdzenie
- * Dostawa z Europy Zachodniej
- * Zamówienie minimum 4 kg, maximum 10 kg



Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
x 1 kg	POMARANCZE	2 80 =	
x 1 kg	CYTRYNY	2 80 =	
x 1 kg	GREJFRUTY	2 80 =	
x 1 kg	BANANY świeże	3 20 =	
x 1 szt	ANANAS świeży	3 60 =	
x 1 szt	KOKOS	2 80 =	
x 1 szt	KIWI "Jumbo"	0 90 =	
x 100 g	CZEKOLADA mleczna	1 20 =	
x 100 g	CZEKOLADA orzechowa	1 20 =	
x 100 g	CZEKOLADA bakaliowa	1 20 =	
x 750 g	CHAŁWA	7 50 =	
x 250 g	KAWA ziarnista	3 40 =	
x 1 kg	POŁĘDWICA świeża	13 60 =	
x 1 kg	SZYŃKA wędzona	12 60 =	
x 1 kg	SALAMI niemieckie	12 00 =	
x 500 g	RODZYNKI	3 20 =	
x 100 g	WIORKI kokosowe	1 20 =	
x 200 g	FIGI	1 80 =	
x 200 g	MIGDAŁY	2 80 =	
x 200 g	DAKTYLE	2 80 =	
Transport, dostawa, ubezpieczenie C\$		5 50	
Załączam Cheque Money Order Total C\$			

NADAWCA

ODBIORCA

Zamówienia **EUROPAK INTERNATIONAL**
1339 Baseline Road, Box 5554, Ottawa
Ontario K2C 3M1, Canada, tel 613/728-4446

FUREKA

Szafki kuchenne importowane z
Polski drzwi i szafki z tego
drewna sosnowego 11 różnych
szafek ok 30 stop cena \$ 1147
Toronto 5178 Dundas W
TEL 233 9211

UNIVERSAL HARDWOOD FLORING

cyklinowanie nowych i starych
podłóg drewnianych jak również
malowanie oraz instalowanie
wszelkiego rodzaju podłóg
Najlepsze ceny oraz
pierwszej klasy obsługa
287 Scarlett Rd Apt 3 Toronto
ONTARIO M6N 4L1
TEL 763 - 2270
ANDRZEJ ZAREMBA

PRZEPROWADZKI

BLISKIE I DALSKIE
oraz wszelkie przewozy towarów
Umiarkowane ceny
Solidna i szybka obsługa
TORONTO, Tel 691-3161
JANUSZ

Europejski specjalista DZINTARS SHOE REPAIR

123 Roncesvalles Ave
● Naprawiamy wszystkie rodza-
je obuwia
● Dokonujemy profesjonalnych
przeróbek odzieży skórzanej
torebek i kozuchów
UMIARKOWANE CENY
Gwarancja!

M-C DAIRY Co Ltd PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane
produkty mleczne do każdego
sklepu w Toronto. Wyroby
kwasne smietane, jogurt
huslankę, ser, białe i topione
**ZADAJCIE NASZYCH
WYROBÓW W SWOICH
SKLEPACH**
Czaszmy otwierać 10 do 4:00
212 Mavety St Tel 766 6711

PODHALE MEAT & DELI

Nowy sklep delikatesowy
w polskiej atmosferze
2775 1st Ave. Shore Blvd W
Sprzedajemy i komitują
podhalańską szynkę, wędliny
mięsa i polskie przysmaki

KAZIO

ZAPRASZA wszystkich
na najwyższej jakości polskie
wyroby wędliniarskie
i delikatesowe
przy 3655 St Clair przy Midland
TEL 266 - 1547

SKLEP OTWARTY
Sobota 10:00 - 6:00, niedziela 9:00 - 8:00
poniedziałek 9:00 - 8:00, wtorek 9:00 - 6:00

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD

783 Queen St W Tel 364 7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535 4648
NIEBYSZCZYKOWSKI
KONKURENCYJNE CENY!
Świeżo przywiezione z Europy
szynki, kabanosy, kiełbasy, delikatesy
DOSTARCZAMY DO DOMÓW
NASZCZEGÓLNE OKAZJE
WIDUJĄCE I HURTOWYCH

ONTARIO BREAD Co Ltd

178 Ossington Ave Toronto
TEL 532 - 4929
**NAJPOPUŁARNIEJSZY PYSNY SWIŁZY CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO**

Nowy punkt sprzedaży
Edenbridge i Danforth
EDEN BRIDGE PLAZA 25 Fontenay Cr

THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEŚCIE SWIŁZY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto Ont
TEL 368 - 4235

"ZESTY'S GOURMET DELI

Polskie delikatesy w Mississauga (Clarkson)
Wyszukane, smaczne i najwyższej jakości potrawy
Urządzamy chrzciny, komunie, przyjęcia weselne, itp
Zapewniamy sprawną, szybką obsługę
wykwalifikowanego personelu
Właściciele Jadwiga i Gabriel MENCFELD
TEL 823 - 1167
1900 Lakeshore Rd W MISSISSAUGA East of Southdown Rd
INVERHOUSE PLAZA
Pon - środa 9-6 30 czwartek piątek 7 sobota 9-6

KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN Ltd

HUBERT WESIERSKI IV ANGRIC
2342 Bloor St West Toronto
TEL 762 - 5365
ZABŁADAJ
całą Polonię o wznowieniu najwyższej jakości
produkcji wędlin oraz mięsa, wykrojonego
na życzenie klienta
Posiadamy również wysokiej jakości wyroby
garmazeryjne oraz delikatesy
CENY KONKURENCYJNE

SAVE-O-WAY BIURO PODROŻY

PACZKI DO POLSKI
Torontowska i Midland
TEL (416) 532 - 3042 532 3794
OVERSEAS SERVICES
331 Roncesvalles Ave - Toronto

RENEWAL

Construction and Renovation
Instalacje elektryczne, renowacje łazienek
kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie
płukanie. Bezpłatna wycena
TEL 249-5212 lub 742-1302

Nowo otwarte delikatesy WARMIA ZAPRASZAJĄ

całą Polonię na smaczne wędliny i mięsa
wyrabiane na miejscu
Specjalność kiełbasa warmińska
od 9 00 do 8 00 - 6 dni w tygodniu
323 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont
TEL 531 - 4861

Fatima
orędzie tragedii
czy nadziei?



O FATIMIE PO POLSKU

Po publikacji w 6 językach na czterech konty-
nentach w ilości ponad 700 000 egzemplarzy
ta znana książka ukazała się w języku polskim

Objawienia i orędzie Matki Boskiej w Fatimie wg
Pamiętników S. Łucji 96 stron, liczne ilustracje
Cena \$3 00 + 75c za przesyłkę

Czeki prosimy wystawiać na konto "Fatima"
Książkę można zamawiać pisząc do
Polish-Canadian Women's Federation
5361 Coolbrook, Montreal H3X 2L3

SCARBOROUGH & EAST TORONTO



PARKI AND Ltd



LEO SENCZUK

z ponad 15-letnim doświadczeniem
udziela fachowej i zycziwej pomocy
w sprawach kupna i sprzedaży nieruchomości

- używa podręczny komputer z bezpośrednim
połączeniem do Toronto Real Estate Board
w celu podania Klientom najaktualniejszych
informacji o nieruchomościach na sprzedaż
i niedawno sprzedanych w porządkowej okolicy

TEL Biuro 465-2415 Dom 439-6130
431-7585

379-5417 - czynny całą dobę (pager)

JOHN WOLWOWICZ

BIURO - 236-2666
DOM - 251-8161



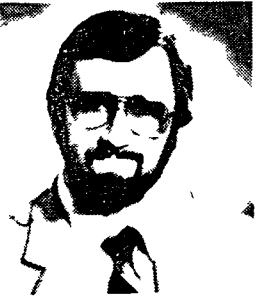
JAN WOLWOWICZ

- 15 LAT DOŚWIADCZENIA W REAL ESTATE

Mississauga - backsplint, 239 900 tys, duży dom z cegły, garaż na
2 auta przybudowany do domu, szczególnie duża kuchnia ze
skylightem, 3 łazienki, lota 50x150 ft, zadrzewiona

Ceglany "bungalow" \$139 tys pięć pokoi, wykonany
"basement", piec na drewno w "recreation room", bar, nowe szafy,
nowe okna, aluminiowe "facja", garaż na dwa auta, elastyczny ter-
min objęcia w posiadanie Obejrzenie tego domu to prawdziwa przy-
jemność

Etobicoke - 6-plex 489 tys, 4 dwusypialniowe apartamenty, 2 jednosy-
pialniowe, duża, brukowana parcela, dochód gros 43 tys, budynek dob-
rze utrzymany - obejrzyj dziś




PETER
POBOJEWSKI
Tel biuro 743-7722,
dom 890-2145



POBOJEWSKI

Północne Etobicoke przepiękny 3 sypialniowy Townhouse duży wykonany
basement garaz prywatny zajazd niska cena blisko do wszystkiego
High Park wolno stojący 5 apartamentowy budynek dwa garaże roczny do-
chód \$32100 Cena wys \$297 000

OKAZJA! Południowe Etobicoke tak jak triplex wolno stojący murowany 3 pełne
łazienki oddzielne wejścia garaż parcela 39 x 162 5 stop tylko 15% wpłaty Cena tylko
\$14 900

OKAZJA! Bloor Fieldgate przepiękny 2 sypialniowy apartament 2 łazienki duży
balkon z widokiem na Centrum Toronto Tylko \$102 900

High Park wolno stojący dochodowy dom \$18 500 dochodu rocznie 2 garaże krok
od wszystkiego o Cena tylko \$184 900

Mississauga 5 sypialniowy ordo townhouse 2 łazienki balkon garaż sauna ba-
sen 2 lodówki z piecem pralką uszarki i tylko \$133 200

Piękny duży i parcela pod budowę domu lub cottage w Georgian Bay niska cena

ANNA KRYSIAK

Future I R E Ltd
130 Kennedy Ave
Bloor West Village



zapewnia
solidną i zycziwą obsługę przy
sprzedaży - kupnie nieruchomości,
załatwienie hipotek na dogodnych
warunkach oraz formalności
prawnych

• 24-godzinny serwis
• Najaktualniejsze informacje
poprzez komputerowe połączenie
z Toronto Real Estate Board

WEST TORONTO - MISSISSAUGA - BRAMPTON
Biuro 769-3300 Dom 247-8326

• Duży piękny Bachelor Apt w polskiej kooperatywie Scarlett i Eglinton Duży balkon
ceramiczna podłoga w kuchni i łazience świeżo malowane b niske koszty utrzymania Ce-
na \$2 tys
• 2 sypialniowy apt w polskiej kooperatywie wynajmowany B przystępna cena Okolica
Scarlett i Eglinton
• Mississauga piękny 3-sypialniowy Townhouse garaż 2 łazienki profesjonalnie wyko-
ńczony jasny basement duża kuchnia nowe karpety \$132 tys

ADVANCE REAL ESTATE LTD



1055 Bloor St W
TEL 534-9246

LECH (Les)
ZEMBRZUSKI

TEL biuro 534-9246,
dom 255-6793

Proszę kontaktować się z Lechem
po przyjazną i fachową obsługę



OKAZJA! DOSKONAŁA INWESTYCJA budynek na College blisko Duffin składa
jący się z 3 apartamentów i sklepu Wszystko wynajęte z rocznym dochodem 36 900 W dob-
rym stanie

Runnemed Rd fachowo odrestaurowany duży trzypoziomowy dom z 5 sypialniami
parkingiem na 4 samochody 4-ma łazienkami 2 ma kuchnie Wykonany niszys poziom
Możliwość wynajęcia części domu Dużo atrakcyjnych dodatków




Sprzedaż i kupno
nieruchomości

na dogodnych warunkach
komputerowa wycena domów
załatwienie formalności
finansowych
fachowa i solidna obsługa

ALEKSANDER OKOŁO-KULAK

Biuro 259-9231
dom 621-3457



METRO TORONTO

METRO TORONTO

Sprzedaż-kupno, wynajem domów,
interesów i apartamentów
Solidna i fachowa pomoc
w załatwianiu formalności
prawnych i finansowych



Roncesvalles Ave triplex dochód roczny \$28 tys Ce-
na \$235 000

Lakeshore nowoczesny 2 sypialniowy (Pentyhouse) tylko
\$15 tys wpłaty

Dundas/Scarlett wolno stojący legalny triplex na działce
38 x 125 posiadający trzy garaże automatyczną pralkę w
piwnicy cena \$225 000

UWAGA!
Potrzebne budynki apartamentowe do natychmiastowej
sprzedaży!

KAMIL KOWALCZYK

Biuro 536-5000 Dom 690-4182
24 godzinny serwis



Realtor
217 RONCESVALLE AVE
TORONTO ONT M6R 2L6

1000 sprzedanych domów
Istniejąca od 1972 r firma 40 agentów
poleca Państwu wszelkiego rodzaju domy
i interesy, 3-dniowe, komputerowe
wyprzedzenie w informacji gwarantuje
najlepsze okazje

Proszę dzwonić całą dobę
532-4441



M.S. Mech Eng Sales representative

Bohdan (Bob)
SZEWCZYK

res. 247-4437

4195 dundas street west
toronto ontario M8X 1Y4
bus 231 0600



HUMBERSIDE (blisko Bloor i High Park) wolno stojący murowany budynek 3 niezależ-
ne mieszkania potencjalny dochód \$30 000 rok

Townhou SHEPHARD DON MILLS 6-pokojowy z podziemnym garażem (miejsce na
3 samochody)



MARQUIS

2820 Markham Road, Scarborough, Ontario M1S 2B2
Bus (416) 298-3113

ANDREW MARCZAK
Res 266-9365

UDZIELI WSZYSTKIEJ POMOCY
PRZY KUPNIE-SPRZEDAŻY DOMU
WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI MIASTA



JULIA
KORPAŁA

biuro 259-9231 dom 255-5954

Queen Bathurst 3 piętrowy murowany dom sklep 6 pokoi doskonała lokalizacja Cena
475 tys dol

Sklep w bardzo uchlwym miejscu z gotowymi i własnymi wyrobami zezwolenie na
twa rekonstrukcję cen \$19 900



Tel. 298-2800

CAMDEC REAL ESTATE LTD Member Broker
4072 Sheppard Avenue East

Pragniesz kupić dom? Masz rację!
STĄC CIĘ NA WIĘCEJ NIŻ MYŚLISZ!
Chcesz się upewnić? - Zadzwoń dziś!



PAWEŁ
ZIOMECKI
Dom 445-6810



GABRIELA
MIROWSKA
Dom 445-0317



TADEUSZ
HUBERT
Dom 443-9825

Scarborough • Markham • Ajax • Pickering



BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji
w zakresie sprzedaży kupna i wynajmu
posiadłości w Burlington Hamilton
i okolicach
Prosimy dzwonić

Alec Murray Real Estate Co Ltd
(416) 639-8004 - czynny całą dobę

TEL domowy (416) 332-8119



ADVANCE REAL ESTATE LTD



Danuta Kotapka

UDZIELI FACHOWEJ I ZYCZLIWEJ POMOCY
W SPRAWACH KUPNA I SPRZEDAŻY
NIERUCHOMOŚCI

Biuro: 534-9246 Dom: 769-5394

DO SPRZEDANIA

Lakeshore Royal York Murowany wolnostojący duplex
Podwójny garaż prywatny zajazd ogrodzona działka

Połudn zach Mississauga Wolno stojący tzw sidesplit
Bardzo duża ogrodzona działka 4 sypialnie 2 łazienki ga-
raz i prywatny zajazd Okazysta cena \$158 000

Pin zach Mississauga Semi-det murowany tzw back
split 3 sypialnie 2 łazienki family room z kominkiem ład-
ny ogrodek Cena \$149 000

Queensway Cawira Semi-det duży sypialnie 2 ła-
zienki wykonany basement idealnie utrzymany Cena
\$159 000

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

Oprócz maksymalnej zniżki
DODATKOWY RABAT
\$ 750 z fabryki

NAJLEPSZA
GWARANCJA
NA ŚWIECIE

Gwarancja 6 lat lub na 100 tysięcy kilometrów
(power train)

Gwarancja antykorozyjna 6 lat lub
na 160 tysięcy kilometrów

• Wielki wybór samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do 100 tysięcy kilometrów

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów - załatwia na poczekaniu sprzedaż pożyczkę. Polecam tanie ubezpieczenie uwzględniające zagraniczne prawo jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i szanowaniem wśród Polaków - a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym - trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako SENIOR MASTER SALESMAN. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu - sprawdźcie u PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964 3211 lub do domu o każdej porze 731 0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont (przy College Str.)

CRANKSHAFT SERVICE
AND SUPPLIES LTD.

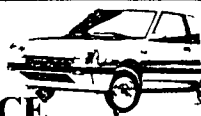
ROK GWARANCJI NA CZĘŚCI I PRACĘ

Wykonujemy remonty kapitalne wszystkich typów silników wraz z zainstalowaniem i serwisem. Wszelkie inne naprawy. Posiadamy na wymianę wały korbowe, głowice oraz części do silników

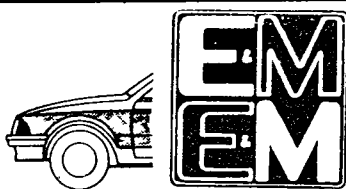
537-2529

537-5857

483 DUPONT
(NEAR BATHURST)
S IGNAKIEWICZ

SZUKAMY
SPONSORÓW

MECHANIK kierowca pojazdów samochodowych. Również malarz, tapicarz oraz posiada znajomość prac budowlanych. Lat 26, żonaty (żona w Polsce), bez nałogów. Podejmie każdą pracę. Wszelkie koszty związane ze sponsorstwem - zwróci w jak najkrótszym czasie. Adres: Baran Marek, Via San Gatte Lozzaro 5, 81043 CAPUA (CE) ITALIA

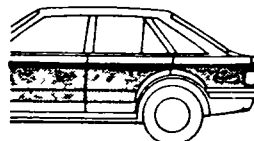
E & M AUTOMOTIVE
MACHINE SHOP

Quality Engine Rebuilding
763-4106

Edward Kanas

Marek Sitarz

3581 DUNDAS ST. WEST TORONTO



- kapitalne remonty silników wszystkich typów (import oraz krajowe)
- podwyższamy moc silnika
- borowanie bloków
- szlifowanie kół zamachowych, głowic i wałów
- sprzedaż części zamiennych 10% zniżki

CHCĘ I MOGĘ

POMÓC TOBIE W WYBORZE, ZAKUPIE I
EKSPLOATACJI
NOWEGO LUB UŻYWANEGO SAMOCHODU

MAGIC WAGON! • SHADOW! • EXPO!
LE BARON! • LANCER! • ARIES!
DAYTONA! • DAKOTA!
VANS and TRUCKS!

7 LAT GWARANCJI!

Załatwiam pożyczki na najbardziej dogodnych warunkach - zwroty do
\$3000 na wybrane modele

MAM SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO
MACIEJ KARŁOWSKI

POLSKI PRZEDSTAWICIEL

ACTIVE CHRYSLER DODGE

3400 LAKESHORE BLVD. WEST
(przy 29 ulicy niedaleko Kościoła św. Teresy)

tel. 259-4605

tel. domowy 239-5691

POLSKIE CENTRUM SAMOCHODOWE
"TEN AUTO CENTRE"

Wykonuje usługi w zakresie blacharstwa, lakiernictwa i inne naprawy różnych samochodów na rynku kanadyjskim

Specjalnością zakładu jest załatwianie wszelkich spraw związanych z wypadkiem samochodu. Chowanie samochodu po wypadku - BEZPŁATNIE

- Zabezpieczanie antykorozyjne z gwarancją
- Przedłużanie żywotności silnika
- Kupno i sprzedaż samochodów używanych

Tel.: (416) 259-2391

144 16th Street, Toronto, Ont M8V 3K1

RENOVATION
HOUSE

TEL 438 3943

Wykaszanie basmentów
renowacja kuchni i łazienek
instalacji elektrycznych malowa-
nie kafelki ściąganie ściąganie
renovation

CARCARE Co
Gasoline Service
Station

Fachowa pomoc we wszelkich
sprawach związanych
z problemami samochodowymi
560 Evans Ave
TEL 255 3245

SAFETY

AUTO REPAIRS

WIEŁAWSKOŁOWSKI
3005 Bloor St W. - Etobicoke
TEL 231-6996

Szybką i skuteczną pomoc
mechaniczną i elektryczną
w samochodach wszystkich
mark i modeli

SZYBKIE SERWISY

VAC
MECHANICAL
CONTRACTINGSPECIALIZING IN
INSTALLATIONS

- AIR CONDITIONING
- HEATING
- VENTILATION
- HUMIDIFIERS

TEL. 493-5786

TŁUMACZENIA

Umowy hipoteczne, Akty notarialne, Zapytania i inne dokumenty na polski i angielski. Listy urzędowe i prywatne po polsku i angielsku - Zyciorysy (resumes) - Formularze o pracę (applications). Tłumaczenia z polskiego, francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, rosyjskiego i szwedzkiego

Habdan Communications

tel (416) 588 3007



Century 21

ALICJA (Alice)
CZEREPOK

Biurowy
745-3360

Domowy
743-7722

ALPACA REALTY LTD
2649 Islington Ave., Rexdale, Ont

udzieli fachowej i życzliwej pomocy
przy sprzedaży - kupnie domu
w dzielnicach Rexdale, Weston,
Malton, Woodbridge, Brampton

COMPUTER
DISTRIBUTING

Konsultacje i sprzedaż

Markowe komputery po cenach
No Name - 2 letnia gwarancja
Unikalny system sprzedaży

Moim popołudniem
Tel (416) 531-8786

SZUKASZ TANIEGO, ELEGANCKIEGO
SAMOCHODU?
WSTĄP DO

OLD MILL
PONTIAC • BUICK
LTD.

2500 Bloor St W - Bloor / Jane

DAREK ZIELINSKI - nasz polski przedstawiciel
pomocze Wam kupić nowy lub używany samochód

DOSKONAŁY PROCENT BANKOWY
3,9% - 2 lata 7,9% - 4 lata

WYPRZEDAŻ SAMOCHODÓW • Pontiac Firebird
- \$ 1400 taniej • Pontiac 6000 - klimatyzacja za darmo
• Pontiac Firefly - 5 l benzyny na 100 km

D Z W O N

766-2443

240-251

Pomogę załatwić tanie ubezpieczenie



AUTO DRIVING SCHOOL

"THE HELPFUL PROFESSIONALS"
WOJTEK ANTCHAK

Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji
oraz przygotowuje do egzaminów państwowych
(Kat "G")

TEL (416) 259-9965 res, 536-5454 bus
1651 Bloor Str W., Toronto, Ont M6P 1A6

276

DOUBLE R
TRUCK DRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH
CIĘŻAROWYCH

KATEGORIA A i D

• Ocena i umiędzynarodowienie dla kierowców

• Nauka i przygotowanie do egzaminu na kategorię

• Wygodny i bezpieczny kurs

Kierownik: Józef Antczak

2095 WESTON RD. (S. 401)



244-2725

EURO-AMERICAN
ELECTRICIAN Inc

Instalacje elektryczne
Residential, Commercial
Industrial

TEL (514) 334-2966

198



SPORT



SPORT



SPORT



SPORT



SPORT



J.SYBIS CZEKA NA WYJAZD

Janusz Sybis 23-krotny reprezentant Polski był dumą Wrocławia. Mówiło się, że 50% kibiców przychodziło na mecze Śląska tylko ze względu na jego osobę. Miałem okazję z bliska śledzić jego karierę i na zawsze pozostaną mi w pamięci jego wspaniałe rajdy po prawym skrzydle, gdzie zawsze siał spustoszenie w szeregach przeciwników. Był wtedy najlepiej wyszkolonym technicznie piłkarzem w Polsce. Cztery lata temu wyjechał do USA, gdzie bardzo dobrze sobie radził w turniejach halowych. Oto co powiedział Sybis ostatnio w wywiadzie dla PS.

Ostatni mecz w barwach Śląska rozegrałem z Bałtykiem Gdynia. Po wyjeździe do Stanów znalazłem się w zespole Pittsburgh Spirit, w którym grałem razem ze Zdzisławem Kapką. Adam Topolskim i w pewnym okresie przez dwa lata z Staszkiem Terleckim. W czerwcu ubiegłego roku ze względu na brak funduszy nasz klub się rozleciał i otrzymałem propozycję przejścia do Dallas. Ponieważ Spirit nie wiązał się z umową i zobowiązanym wobec COS-u i GKKFiT-u instytucji, które zajmują się kontraktami zagranicznymi sportowców, nie uzyskałem zgody na grę w Dallas.

Kiedy pan wrócił do kraju?

Pod koniec września ubiegłego roku. Nie zgłosiłem jednak chęci gry w żadnym klubie, chociaż cały czas czuję się na siłach. Natomiast byłem na rozmowie w Śląsku, gdzie zaproponowano mi prowadzenie drużyny juniorów lub rezerwy. Nie wyraziłem jednak zgody. Uważam, że ze swoimi umiejętnościami i doświadczeniem mógłbym pracować przy pierwszym zespole. Przecież wiele lat trenowałem, sporo się już nauczyłem, jeżeli chodzi o szkolenie, nowe sprawy z przyjemnością mogłbym pomóc trenerom Śląska.

nościami i doświadczeniem mógłbym pracować przy pierwszym zespole. Przecież wiele lat trenowałem, sporo się już nauczyłem, jeżeli chodzi o szkolenie, nowe sprawy z przyjemnością mogłbym pomóc trenerom Śląska.

- Co dalej?

Otrzymuję telefony z Oceanu. Zainteresowane są moją osobą trzy kluby: Kansas City, Los Angeles i Saint Louis. Czekają, mnie więc jeszcze pewne pertraktacje. Sezon w Stanach już się zakończył, nowy rozpoczyna się dopiero we wrześniu, mam więc jeszcze trochę czasu.

Jak pan ocenia swoich młodszych kolegów, którzy obecnie grają w Śląsku?

Trochę niewdzięczna rola, lecz spróbuję. Sądzę, że w zespole jest za dużo gwiazd, przynajmniej tak one same uważają. Kadrowicze wykazują przemęczenie sezonem. O Andrzeju Rudym słyszałem dużo dobrego, zanim go jeszcze zobaczyłem. Spodziewałem się więc, że jest piłkarzem większej klasy, ale do niego nie mam zastrzeżeń. Wiadomo, że jest po świeżej, czonej kontuzji i tak od razu nie może się odnaleźć. Waldek Prusik ma taką przeplatankę, że po kolei trzech rywali może wkręcić w ziemię, ale ostatnio jakos zapomnieli, jak się to robi. Najtrudniej ocenić Pawła Krola, który na dobrą sprawę gra jedną nogą. Przez pół meczu nie ma nic do roboty, po czym bez problemu wygrywa pojedynki. Ryśard Tarasiewicz jest nie przygotowany fizycznie i dlatego ciągle nekają go kontuzje. Mimo wszystko dla mnie jest on obecnie po Mirku Okonskim, najlepszym polskim piłkarzem.



Uradowany Said Aouita po rekordowym biegu w Rzymie

LEKKOATLETYKA Wspaniały rekord Aouita

Znakomity biegacz marokański Said Aouita znowu jest na ustach całego świata. Podczas mitingu lekkoatletycznego Golden Gala w Rzymie Aouita po fenomenalnym biegu na 5 tys. m ustanowił nowy fantastyczny rekord świata, wynikiem 12:58,39. Po tym wspaniałym biegu S. Aouita powiedział dziennikarzom:

Jestem ogromnie zaskoczony. Nie spodziewałem się, że pobiję w tych dniach rekord. Tuż przed przyjazdem do Rzymu trenowałem bardzo ciężko w Casablance z myślą o szczytach formy na Rzym, jednak nie na ten miting, lecz mistrzostwa świata, które są głównym celem tegorocznego sezonu.

* Podczas mistrzostw Kanady w Ottawie znakomity wynik 9:98 sek. w biegu na 100 m uzyskał Ben Johnson. W biegu kobiet na 200 m Angella Issajenko ustanowiła nowy rekord Kanady, wynikiem 22:90 sek.

Zwycięstwo Piqueta

Kolejną edycją wyścigów samochodowych Formuły 1 były zawody o "Wielką nagrodę RFN". Na trasie w Hockenheim najszybszy okazał się Brazylijczyk Piquet na Williamsie. Honda drugi był Johansson (Szwecja), McLaren trzeci inny Brazylijczyk - Senna na Lotusie - Honda.

Ogólna klasyfikacja:
1 Piquet 39 pkt
2 Senna 35
3 Mansell 30
4 Prost 26
5 Johansson 19

ZUZEL Sukces P. Swista

Podczas młodzieżowych mistrzostw świata na zulu w Zielonej Górze duży sukces odniósł polski zuzlowiec Piotr Swist, zdobywając tytuł I wicemistrza świata. Zawodnik Stali Gorzów zaprezentował znakomitą formę i po każdym biegu zbierał owacje 17-tysięcznej publiczności. P. Swist był blisko zdobycia tytułu mistrza świata, ale pech stanął mu na przeszkodzie. W 17-wyścigu Polak zdecydowanie prowadził, lecz defekt koła (pęknięcie dętki) pozbawiło go pierwszego miejsca. Wyniki:

- 1 G. Havelock (W. Brytania) 13 pkt
- 2 P. Swist (Polska) 11+3
- 3 S. Wilson (W. Brytania) 11+2
- 4 B. Arrhen (Szwecja) 11+1
- 5 T. Dunker (RFN) 11+0

Zawodnicy od 2,5 zgromadziły po tyle samo 11 pkt i o końcowych lokatach za decydował dodatkowy bieg, który wygrał zdecydowanie P. Swist.

Została już zainaugurowana druga runda ligi zuzlowej. Niestety ze względu na złe warunki atmosferyczne nie rozegrano kompletnie spotkań. Wyniki:
ROW Rybnik - Wybrzeże Gdańsk 57:33
Unia Tarnów - Polonia Bydgoszcz 40:49
Stal Gorzów - Unia Leszno 42:48

TABELA

1 Unia L.	10	24	+218
2 Polonia Bdg	10	19	+147
3 Stal G	9	14	+97
4 Apator	9	9	+17
5 Falubaz	9	8	-10
6 Wybrzeże	10	8	-31
7 Stal Rz.	9	7	-35
8 ROW	9	4	-62
9 Start G	9	1	-134
10 Unia T	10	-4	-207

Nelson Piquet zwycięzca z Hockenheim

Z TENISOWYCH KORTÓW

FEDERATION CUP

Przez ostatni tydzień odbywał się w Vancouver Federation Cup zwany inaczej nieoficjalnymi drużynowymi mistrzostwami świata kobiet w tenisie. Tegoroczny turniej oprócz kontuzjowanej Nawratilowej zgromadził na starcie wszystkie najlepsze tenisistki świata. Mimo dużego osłabienia (Nawratilowa) drużyna USA po zwycięstwie półfinałowym 3:0 z Bułgarią awansowała do finału, gdzie spotkała się z RFN, która w drugim półfinale pokonała CSRR 2:1 (m.in. Graf pokonała Mandlikową 6:4, 6:1). W pierwszym meczu finałowym P. Shriver zwyciężyła C. Kohde - Kilsch 6:0, 7:6. Następnie doszło do spotkania dwóch wielkich teniserek: S. Graf i Ch. Evert. Młoda Niemka znokautowała wprost Evert wygrywając 6:2, 6:1. O ostatecznym zwycięstwie zadecydowała gra debla, w której para Graf/Kohde pokonała debel amerykański Evert/Shriver 16:7, 5:6-4. Jest to pierwsze zwycięstwo RFN w Federation Cup, podczas gdy USA triumfowało już 12 razy. Duży sukces odniosła drużyna Kanady, która po sensacyjnym zwycięstwie 2:1 z silną drużyną ZSRR awansowała do ćwierćfinału, gdzie została pokonana przez CSRR 2:1. Bohaterką tych spotkań była 17-letnia H. Kelesi, która m.in. pokonała dwie czołowe tenisistki świata: Zaworową (ZSRR) i Sukową (CSRR). Awans do ćwierćfinału zapewnił Kanadzie prawo startu w tenisowym turnieju podczas Igrzysk Olimpijskich w Seulu.

□ Tenisowy turniej Tennis Classic w Waszyngtonie wygrał I. Lendl pokonując w finale B. Gilberta 6:1, 6:0. W półfinale I. Lendl pokonał J. Connorsa 6:4, 7:6 a B. Gilbert zwyciężył B. Beckera 3:6, 6:3, 6:0.

□ 'Swedish Open' w Bastad wygrał J. Nyström pokonując w finale S. Edberga 4:6, 6:0, 6:3.

□ Pokazowy turniej w Newport Beach (USA) wygrał C. Curren po zwycięstwie finałowym nad P. Cashem 6:4, 5:7, 6:4.

ZAGADKA SPORTOWA NR 3

Jan Rekas z Chatham został zwycięzcą zagadki sportowej Nr 2. Serdecznie gratuluję a nagrodę - zdjęcie sportowe przesyłę pocztą. Oto prawidłowe odpowiedzi:
1 Na piłkarskich MŚ w 1974 r. Grzegorz Lato strzelił 7 bramek.
2 Konkurs skoku wzwyż na Olimpiadzie w Montrealu zwyciężył Jacek Wszoła (2,25 m).
3 Wojciech Fortuna podczas zimowej Olimpiady w Sapporo zdobył dla Polski setny medal olimpijski.

OTO ZAGADKA NR 3

- 1 Ile bramek dla reprezentacji Polski strzelił Włodzisław Lubanski?
- 2 Ile złotych medali olimpijskich zdobył polski trojskoczek Józef Szmidt?
- 3 Który tenisista wygrał tegoroczny turniej Wielkiego Szlema Australian Open?

Odpowiedzi proszę przysyłać do 20.08 na adres ET z dopiskiem Zagadka sportowa.

Rubrykę sportową zredagował
Adam POLANSKI

NOWA KADRA W.ŁAZARKA

Trener polskiej reprezentacji piłki nożnej Wojciech Łazarek ustalił nową kadrę. Oto jego wybranci:

BRAMKARZE: Wandzik (Górnik Z.) Zajda (Wisła K.) Karwat (Motor).
OBRONCY: Kubicki, Wdowczyk, Gawa (Legia), Król, Boguszewski (Śląsk), Cisek (Widzew), Ługowski (Lechia), POMOCNICZY: Tarasiewicz, Rudy, Prusik (Śląsk), Karas (Legia), Urban (Górnik Z.), K. Warzycha (Ruch), Zejer (Zagłębie L.), NAPAŚT-NICY: Lesniak (Pogon), Marciniak (Śląsk), Baran (ŁKS), J. Bayer (Jagiellonia), Cygan (Szombierki).

Ponadto w szerokiej kadrze na II kwartał znaleźli się bramkarze: Dreśzer (GKS), Szczepny (ostatnio Gwardia W.) obrońcy: Teodorowski (Śląsk), Dankowski (Górnik Z.), napastnicy i pomocnicy: Kosecki (Gwardia W.), Ziobler (ŁKS), Araszkiewicz (Lech), Michałowicz (Jagiellonia), Strojek (Wisła K.), Krzystolik (Pogon).

Toronto Major Cup

Już tylko kilka dni nas dzieli od nowych emocji piłkarskich. W piątek 07.08 o godz. 18 odbędzie się uroczyste otwarcie Toronto Major Cup, zwane tym nieoficjalnymi mistrzostwami świata reprezentacji etnicznych. Polska swój pierwszy mecz rozegra w sobotę o godz. 12.30 przeciwko Korei. Jeżeli wygra, w co bardzo wierzymy, to następnym jej przeciwnikiem w tym samym dniu o godz. 18 będzie zwycięzca meczu Peru - Arabia. Finał o godz. 13.30 w niedzielę 09.08. Impreza ta odbędzie się w Centennial Park. Etobicoke. Wstęp bezpłatny. Wszystkich bardzo serdecznie zapraszam. Jak wspominałem w ubiegłym tygodniu, reprezentacja Polski reprezentować będzie klub KS Ito, który sponsorowany jest przez Credit Union St. Stanisła-wa.

